

**PROTOKÓŁ NR XXIX/17  
Z OBRAD XXIX SESJI RADY MIASTA BIELSK PODLASKI  
ODBYTYCH W DNIU 28 MARCA 2017 R.**

XXIX sesja Rady Miasta Bielsk Podlaski odbyła się w sali Bielskiego Domu Kultury w Bielsku Podlaskim przy ul. 3 Maja 2 w godzinach 9<sup>08</sup>–15<sup>53</sup>.

Obradom przewodniczył Przewodniczący Rady Miasta Igor Łukaszuk. W sesji uczestniczyło 19 radnych; nieobecni – Radny Piotr Ostaszewski i Radny Romuald Piotrowski.

W obradach uczestniczyli również:

- Burmistrz Miasta Jarosław Borowski,
- Zastępca Burmistrza Miasta Bożena T. Zwolińska,
- Sekretarz Miasta Tamara Korycka,
- Skarbnik Miasta Anna Szkoda,
- kierownicy Referatów i pracownicy Urzędu Miasta,
- Wójt Gminy Bielsk Podlaski Raisa Rajacka,
- Zastępca Wójta Gminy Bielsk Podlaski Anatol Filipiuk,
- Dyrektor Bielskiego Domu Kultury Małgorzata Bil-Jaruzelska,
- Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej Wiesław Cieśla,
- Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Andrzej Krzywiec,
- Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Anatol Wasiluk,
- Dyrektor Pływalni Miejskiej „Wodnik” Władysław Kuczyński,
- Dyrektor Środowiskowego Domu Samopomocy Lucyna Pakuła,
- Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego sp. z o.o. Elżbieta Nalewajko-Iwaniuk,
- Główna Księgowa PK sp. z o.o. Tamara Szymkowicz,
- Kierownik Zakładu Wodociągów i Kanalizacji PK sp. z o.o. Barbara Niezbecka,
- przedstawiciele prasy i telewizji,
- mieszkańcy miasta oraz zaproszeni goście

*(listy obecności stanowią załączniki nr 1A i 1B do protokołu).*

Na początku obrad, w sesji uczestniczyło 19 radnych.

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** otworzył XXIX sesję Rady Miasta Bielsk Podlaski. Powitał mieszkańców miasta, wszystkich radnych, Pana Burmistrza wraz z Panią Wiceburmistrz, Panią Skarbnik Miasta oraz Panią Sekretarz. Powitał także pozostałych pracowników Urzędu Miasta oraz dyrektorów jednostek miejskich: Pana Wiesława Cieślę Dyrektora Miejskiej Biblioteki Publicznej, Pana Andrzeja Krzywca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, Pana Władysława Kuczyńskiego Dyrektora Pływalni Miejskiej „Wodnik”, Panią Lucynę Pakułę Dyrektora Środowiskowego Domu Samopomocy, Pana Anatola Wasiluka Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej.

Stwierdził, iż w chwili obecnej na sali obrad znajduje się 19 radnych, co stanowi niezbędne quorum do podejmowania uchwał.

## **Ad 2**

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** przystąpił do ustalenia porządku obrad. Poinformował, że proponowany porządek obrad został dostarczony wszystkim radnym wraz z materiałami na sesję *(zawiadomienia o terminie XXIX sesji Rady Miasta wraz z proponowanym porządkiem obrad stanowią załączniki od nr 2A do nr 2M)*. Otworzył dyskusję nad proponowanym porządkiem obrad.

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** poinformował, że składa wniosek o zmianę porządku obrad dzisiejszej sesji Rady Miasta, polegającą na wykreśleniu punktu 16, czyli podjęcie uchwały w sprawie wzniesienia pomnika upamiętniającego Wielki Sejm Bielski z 1564 roku w Bielsku Podlaskim. Dodał, że wniosek motywuje tym, iż do dnia dzisiejszego nie otrzymano na piśmie opinii Podlaskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Jest tylko opinia przekazana drogą telefoniczną, że opinia jest pozytywna, natomiast chciałby, żeby radni mieli to na papierze. Dokument został wysłany, jednak do dnia dzisiejszego do godziny 8<sup>55</sup> jeszcze nie dotarł do Urzędu Miasta. Ten dokument dotrze dzisiaj bądź jutro, bo taką informację otrzymano z Biura Konserwatora.

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zwrócił się z pytaniem, czy jest to wniosek o wykreślenie, czy też o przeniesienie punktu na kolejne obrady? Dodał, że rozumie, iż Pan Burmistrz z tego nie rezygnuje.

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** poinformował, że nie rezygnuje się i po otrzymaniu dokumentu zostanie zaproponowany radnym ten sam punkt na następnej sesji w miesiącu kwietniu.

**Radny Andrzej Waszkiewicz** zaproponował, aby punkt 21 dzisiejszego posiedzenia został przeniesiony na punkt 14, a punkt 14 byłby punktem 15, itd. Dodał, że sprawa dotycząca pomnika jest po pkt 14, więc to nic nie zmienia.

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poprosił o uzasadnienie, aby było wiadomo, czym Pan Radny się kieruje.

**Radny Andrzej Waszkiewicz** poinformował, że ten punkt 21 jest bezpośrednio związany z ustaleniem taryf na wodę i wskazane byłby, aby wcześniej był procedowany.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że zostały złożone dwa wnioski do porządku obrad i podda te wnioski pod głosowanie zgodnie z kolejnością ich zgłoszenia. Pierwszy wniosek jest to wniosek Pana Burmistrza o wykreślenie z porządku obrad pkt 16 w brzmieniu – Podjęcie uchwały w sprawie wzniesienia pomnika upamiętniającego Wielki Sejm Bielski z 1564 roku w Bielsku Podlaskim. Poddał wniosek pod głosowanie.

Po głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że w głosowaniu jawnym stosunkiem głosów: za - 19, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, wniosek został przyjęty.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych, stosunkiem głosów: za-19, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **przyjęła** wniosek o wykreślenie pkt 16 z proponowanego porządku obrad.

Następnie **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że został zgłoszony kolejny wniosek o przeniesienie punktu 21, tj. Podjęcie uchwały zmieniającej Uchwałę w sprawie uchwalenia wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych w Gminie Miejskiej Bielsk Podlaski na lata 2015-2018 i umieszczenie tego punktu, jako punktu 14, tuż po podjęciu uchwały w sprawie udzielenia dotacji celowej przez Miasto. Zwrócił się z pytaniem - czy wniosek jest zrozumiały?

Wobec braku uwag, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poddał powyższy wniosek pod głosowanie.

Po głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że w głosowaniu jawnym stosunkiem głosów: za - 16, przeciw - 0, wstrzymujących się - 3, wniosek został przyjęty.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych, stosunkiem głosów: za-16, przeciw-0, wstrzymujących się-3, **przyjęła** wniosek o przeniesienie punktu 21 i umieszczenie tego punktu, jako punktu 14 w porządku obrad.

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zwrócił się z pytaniem - czy są jeszcze wnioski bądź głosy w dyskusji odnośnie porządku obrad?

Wobec braku uwag, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** odczytał proponowany porządek obrad zmodyfikowany o dwa przyjęte wnioski i poddał pod głosowanie porządek obrad w przedstawionym brzmieniu.

Po głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że w głosowaniu jawnym stosunkiem głosów: za - 19, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, porządek obrad został przyjęty.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych, stosunkiem głosów: za-19, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **przyjęła** porządek obrad XXIX sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski.

#### Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Ustalenie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu nr XXVIII/17 z obrad XXVIII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z 21 lutego 2017 r.
4. Informacja z działalności Bielskiego Domu Kultury w Bielsku Podlaskim w 2016 roku.
5. Informacja z działalności Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bielsku Podlaskim w 2016 roku.
6. Informacja z działalności Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Bielsku Podlaskim w 2016 roku.
7. Informacja z działalności Pływalni Miejskiej „Wodnik” w Bielsku Podlaskim w 2016 roku.
8. Informacja z działalności Środowiskowego Domu Samopomocy w Bielsku Podlaskim w 2016 roku.
9. Sprawozdanie roczne dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim z realizacji Gminnego Programu Wspierania Rodziny w Bielsku Podlaskim za rok 2016.
10. Podjęcie uchwały w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu uchwały w sprawie uchwalenia Statutu Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim.
11. Podjęcie uchwały w sprawie dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów do nowego ustroju szkolnego, wprowadzonego ustawą – Prawo oświatowe, na okres od 1 września 2017 r. do dnia 31 sierpnia 2019 r.
12. Podjęcie uchwały w sprawie określenia kryteriów obowiązujących w postępowaniu rekrutacyjnym do klasy pierwszej szkół podstawowych prowadzonych przez Miasto Bielsk Podlaski dla kandydatów zamieszkałych poza obwodem szkoły.
13. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia dotacji celowej Parafii Najświętszej Opatrzności Bożej w Bielsku Podlaskim na dofinansowanie robót budowlanych przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków.
14. Podjęcie uchwały zmieniającej Uchwałę w sprawie uchwalenia wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych w Gminie Miejskiej Bielsk Podlaski na lata 2015-2018.
15. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków określonej przez Przedsiębiorstwo Komunalne sp. z o.o. w Bielsku Podlaskim.
16. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta Bielsk Podlaski w 2017 r.
17. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia dotacji celowej z budżetu miasta Bielsk Podlaski na pomoc finansową dla Województwa Podlaskiego.
18. Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2017 r.
19. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2017-2027 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2017-2027.
20. Podjęcie uchwały w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu uchwały w sprawie określenia wzorów formularzy deklaracji i informacji podatkowych.
21. Przyjęcie oświadczenia w sprawie zmiany przebiegu drogi ekspresowej S19.
22. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy ustanowienia służebności na części nieruchomości gruntowej.
23. Sprawozdanie z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym.
24. Interpelacje i zapytania radnych.
25. Sprawy różne, dyskusja, wolne wnioski.

*Protokół Nr XXIX/17 z obrad XXIX sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski w dniu 28 marca 2017 r.*

26. Zamknięcie sesji.

### **Ad 3**

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy przyjęcia Protokołu Nr XXVIII/17 z obrad XXVIII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 21 lutego 2017 r. Dodał, że projekt protokołu został dostarczony radnym drogą elektroniczną i był do wglądu w formie papierowej w Biurze Obsługi Rady Miasta. Do tej pory nie wpłynęły żadne zastrzeżenia ani uwagi, co do treści protokołu. Poprosił radnych o zgłaszanie ewentualnych uwag.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie przyjęcie Protokołu z XXVIII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** stwierdził, że Rada Miasta w głosowaniu jawnym, stosunkiem głosów: za - 18, przeciw - 0, wstrzymujący się - 1, przyjęła Protokół Nr XXVIII/17 z obrad XXVIII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski nie wnosząc uwag.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych, stosunkiem głosów: za-18, przeciw-0, wstrzymujących się-1, **przyjęła** Protokół Nr XXVIII/17 z obrad XXVIII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 21 lutego 2017 r. nie wnosząc uwag.

***Opinie i wnioski Komisji Rady Miasta dotyczące materiałów sesyjnych wraz ze stanowiskami Burmistrza Miasta stanowią załączniki do protokołu od nr 3A do nr 3U.***

### **Ad 4**

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż przedmiotowa sprawa dotyczy Informacji z działalności Bielskiego Domu Kultury w Bielsku Podlaskim w 2016 roku (***informacja stanowi załącznik nr 4 do protokołu***). Dodał, że wszystkie Komisje Rady Miasta zapoznały się z przedłożoną informacją nie wnosząc uwag (***opinie Komisji stanowią załącznik nr 3A do protokołu***). Otworzył dyskusję.

**Radny Wojciech Jaroszko** zwrócił się z prośbą, aby Pani Dyrektor powiedziała - jakie środki składają się na przychody własne i w jaki sposób są one pozyskane?

Zwrócił się też z drugim pytaniem – czy można byłoby zamieścić na stronie internetowej Bielskiego Domu Kultury informację o dostępności sali widowiskowej? Dodał, że ta sala nie jest w 100% wykorzystywana każdego dnia.

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** powitał Panią Dyrektor Bielskiego Domu Kultury, która w międzyczasie przybyła na sesję.

**Radny Aleksander Bożko** poinformował, że na Komisji rozmawiano na ten temat, a szczególnie o Dniach Bielska. W związku z tym chciałby, aby Pani Dyrektor pokrótce powiedziała o tegorocznych Dniach Bielska. Wiadomo, że wzrastają koszty imprez, które będą się odbywały w naszym mieście. Chodzi o to, żeby radni, którzy nie słyszeli tej wypowiedzi, a szczególnie społeczeństwo miasta Bielska usłyszało, że chociaż przez kilka dni robi się Dni Bielska, ale koszty każdego roku wzrastają.

**Dyrektor BDK Małgorzata Bil-Jaruzelska** poinformowała, że na przychody własne Bielskiego Domu Kultury składają się głównie wynajmy sal. Oprócz tego darowizny, jeżeli są takie oraz wpłaty za udział w niektórych zajęciach, które się odbywają. To są przychody i bezpośrednio wiąże się to z kwestią sali, na której obecnie się znajdują. Dodała, że bardzo chętnie umieści parametry tej sali na stronie internetowej, aczkolwiek musi stwierdzić, że ta sala jest wykorzystywana chyba w 200%. Jest niewiele wolnych weekendów, niewiele wolnych dni, ponieważ są to zarówno kwestie wynajmu, jak również kwestie użyczenia tej sali na różnego rodzaju obchody, święta, spotkania różnych organizacji, stowarzyszeń, które działają na terenie Bielska Podlaskiego. Chciałaby zaznaczyć, że jeżeli chodzi o tego rodzaju imprezy to z reguły nie pobiera się opłat od innych jednostek miejskich. Sala jest naprawdę wykorzystywana w bardzo dużym stopniu, co zresztą widać po stopniu zużycia tej sali. Niestety to wszystko wpływa na stan, w jakim jest ta sala. Nie jest to sala dzisiaj bardzo atrakcyjna dla wielu podmiotów. Z wielu wynajmów podmioty po prostu rezygnują. Sala jest technicznie uboga, mieści się najwyżej 250 krzeseł i wtedy jest już bardzo

*Protokół Nr XXIX/17 z obrad XXIX sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski w dniu 28 marca 2017 r.*

ciasno. Gdy jest kino to liczba krzeseł musi być mniejsza z uwagi na to, że jeszcze projektor zajmuje miejsce i trzeba zrobić pewną odległość od ekranu, więc wtedy jest góra 180 osób.

Poinformowała, że poprosi współpracowników i informacja na temat parametrów sali oraz link do kosztów wynajmu sali na stronie BDK się znajdzie, ponieważ każdego roku jest przyjmowany regulamin wynajmu. Wszystkie wynajmy odbywają się według tego regulaminu.

Odnosząc się do tegorocznych Dni Miasta poinformowała, że odbędą się one w terminie od 1 do 5 czerwca, tj. od czwartku do poniedziałku. Główne obchody kierowane do mieszkańców są oczywiście w weekend, w sobotę i niedzielę, kiedy będzie odbywało się najwięcej imprez. W ubiegłym roku sobota była poświęcona nurtowi popularnej muzyki disco polo. Spotkało się to z bardzo dobrym przyjęciem mieszkańców miasta, więc w tym roku również na życzenie mieszkańców sobota będzie poświęcona temu nurtowi muzycznemu. Gwiazdą będzie zespół „Power Play”. W niedzielę gwiazdą będzie zespół „Oddział Zamknięty”. Oprócz tego są organizowane atrakcje dla dzieci, ponieważ jak każdego roku jest to okolica 1 czerwca, czyli Dnia Dziecka. W tym roku główną atrakcją dla dzieci w niedzielę będzie miasteczko country. Będzie to bardzo duże miasteczko z wieloma atrakcjami, zostanie zbudowana wręcz cała scenografia tego miasteczka. Będzie też sobowtór Chucka Norrisa, który poprowadzi animację. Ma nadzieję, że ta propozycja spodoba się dzieciom. Oprócz tego będzie szereg innych imprez.

Dodała, że na życzenie jednej z Komisji taka informacja została już przekazana i na bieżąco radni będą informowani

o wszystkich imprezach, które odbędą się. Natomiast to, co słusznie powiedział Pan Radny Aleksander Bożko, zmartwieniem są koszty. Wzrosły koszty pracy, wzrosły koszty godzinowe. W związku z tym koszty sztywne, które trzeba ponosić, czyli np. koszty ochrony i wynajmu sceny razem ze scenotechniką niestety wzrosły i to w sposób znaczący, prawie 40%. Dla przykładu może powiedzieć, że ochrona w ubiegłym roku Dni Miasta kosztowała 11 tys. zł, a w tym roku jest to 15460 zł. Chce zaznaczyć, że zarówno ochrona jak i wynajem sceny oraz scenotechniki odbywa się zgodnie z wszelkimi przepisami i zasadami, zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych. Jest postępowanie ofertowe i tych cen w żaden sposób nie przeskoczy się, ponieważ to komisja wybiera spośród zgłoszonych ofert. Podobnie jest z cenami, jeśli chodzi o zespoły. W ubiegłym roku podobny zespół rockowy, według jej gustu nawet nieco bardziej interesujący „Sztynny Pal Azji” był tańszy niż „Oddział Zamknięty”, ale takie są ceny. Chcąc wynająć gwiazdę topową Bednarka, czy zespół „Kombi”, który pomimo wieku nadal jest bardzo drogi, to cena netto wynajęcia takiego zespołu kształtuje się w granicach 45 tys. zł netto, bez kosztów transportu i bez hoteli. Gdy wszystko policzy się razem to koszt wynajęcia takiej gwiazdy topowej kształtuje się w granicach 70 tys. zł. To jest obłędna cena i nie chce tego komentować, bo według niej są to ceny kosmiczne.

Poinformowała, że w budżecie jest wpisana kwota 80 tys. zł. W ubiegłym roku udało się pozyskać od sponsorów jeszcze kwotę nieco ponad 70 tys. zł. Jednak to zawsze jest znak zapytania, ponieważ nigdy nie wiadomo, ile tych pieniędzy uda się ostatecznie pozyskać od sponsorów.

Dodała, że to nie są tylko koszty zespołów, czy wynajęcia miasteczka country, ale również BDK bierze na siebie wszystkie koszty związane, czyli np. wszystkie nagrody fundowane na rozmaitych konkursach, zawodach. To również są pieniądze, które przechodzą przez Bielski Dom Kultury.

Stwierdziła, że jest lekko przerażona, ponieważ jak policzyła to już około 20 tys. zł jest więcej na kosztach stałych niż było rok temu, ale jest to całkowicie niezależne. Szczególnie spowodował to wzrost kosztów pracy, wzrost stawki godzinowej.

**Radny Witold Sysuła** stwierdził, że wcześniej nie zamierzał zabierać głosu w tym punkcie porządku obrad, ale po tych wypowiedziach zdecydował się powiedzieć kilka słów na ten temat.

Poinformował, że z wypowiedzi Pani Dyrektor wynioskował, iż jest duże zapotrzebowanie na tę bardzo obskurną i w złym stanie technicznym salę. Jest dużo podmiotów, które zwracają się, aby tę salę wynająć, chociaż niektóre z nich rezygnują. Zapotrzebowanie jest bardzo duże natomiast jak widać, warunki techniczne są bardzo złe.

Stwierdził, że jego zdaniem miasto dwudziestoparotysięczne stać na dużo lepszą salę, dużo lepszy Dom Kultury.

Zwrócił uwagę na wizję Centrum Kultury przedłożoną przez poprzedniego Burmistrza. Wydaje mu się, że była to wizja zbyt rozdmuchana, ale czy wizja powstania takiego Centrum nie powinna zajmować czas i zajmować myślenie, żeby ją przynajmniej w części zrealizować.

Dodał, że sam też tego doświadczył będąc w BDK na pokazie jednego z filmów w lecie. Trudno było wytrzymać, przy pełnej sali i braku klimatyzacji. XXI wiek, miasto dwudziestoparotysięczne, brak klimatyzacji i w takich warunkach trzeba spędzać czas oraz doświadczać tutaj pewnych kwestii.

Stwierdził, że jeszcze jedna rzecz w tym wszystkim nie pasuje, porównując wypowiedź Pani Dyrektor z tym, co się widzi. Pani Dyrektor mówi, że jest duże zapotrzebowanie, firmy, podmioty starają się o to, żeby wynająć salę, itd. Natomiast miasto dofinansowuje i to spore pieniądze do Domu Kultury. Z każdym rokiem te pieniądze są większe. Być może wynika to z tego, że są zbyt rozbudowane aspiracje odnośnie różnych imprez, które są realizowane chociażby z okazji Dni Bielska Podlaskiego, czy z okazji innych uroczystości. Są wydatkowane rzeczywiście spore pieniądze. Może warto się zastanowić, czy nie skoncentrować się bardziej nad tym, aby te Centrum Kultury w jakiejś części z tej wizji poprzednika Pana Burmistrza zrealizować i skoncentrować się nad tym zadaniem, czy po prostu funkcjonować na takiej zasadzie, że są pewne potrzeby i trzeba finansować chociażby zbyt rozdmuchane Dni Bielska Podlaskiego. Dodał, że są to takie zupełnie subiektywne przemyślenia, z którymi chciał się tutaj podzielić.

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** stwierdził, że odpowie tu głosem polemicznym Panu Radnemu, a poniekąd skomentuje. Faktem jest, że dokumentacja na Bielskie Centrum Kultury ma już ponad 5 lat. Została opracowana w 2011 roku, a przyjęta w roku 2012. Miasto starało się o środki zewnętrzne na zrealizowanie tej inwestycji. Pierwszy kosztorys inwestorski, który był przy tym projekcie to 18,5 mln. zł. Na dzień dzisiejszy trochę tę inwestycję odchudzono i jest około 15,5 mln. zł, czyli 3 mln. zł mniej. Nie będzie się budowało budynku zaplanowanego na działce ul. Kościuszki 7, gdzie mieścił się budynek, który spłonął. W projekcie Bielskiego Centrum Kultury był zaplanowany tam budynek, w którym mogłyby nocować zespoły przyjeżdżające do Bielska. Uważa, że na dzień dzisiejszy nie ma takiej potrzeby. Dwa lata temu też uważał, że jeśli chodzi o potrzebę tworzenia pseudohotelu w tym miejscu, to pieniądze zostaną wydane, a korzyści zbyt wielkiej nie przyniosą. Dokumentacja została przejrzana przez architekta razem z konstruktorem i ten kosztorys jest na ok. 15 mln. zł. Oczywiście wszystko zweryfikuje przetarg. Poinformował, że były starania o pieniądze z różnych programów, z programów współpracy transgranicznej. Rada Miasta w poprzedniej kadencji wydała zgodę, aby podpisać umowę doraźną z dwoma miastami na Białorusi tylko do tego projektu przypisanymi, a nie umowę o stałej współpracy, jaka jest z innymi miastami. Niestety ten wniosek został słabo oceniony. Nie uzyskano tych punktów i projekt był pod kreską jako rezerwowany. W związku z tym, że projekty, które były nad kreską uzyskały niższe ceny w przetargach niż w kosztorysach i zostały zaoszczędzone pieniądze, więc do Urzędu Miasta wpłynęła propozycja przekazania 1 mln. zł z Programu Współpracy Transgranicznej z poprzedniej perspektywy. Jednak ten 1 mln. zł absolutnie nie wystarczał przy potrzebie 18 mln. zł, czyli trzeba byłoby znaleźć własne 17 mln. zł.

Stwierdził, że zgadza się z Panem Radnym, aby nie budować w całości, lecz po etapach. Ta inwestycja jest wyetapowana na dwa etapy. Pierwszy etap to jest budowa na terenie, gdzie się znajdują pozostałości po kinie ZNICZ. Drugi etap to ta część, gdzie dzisiaj jest Bielski Dom Kultury. Ta pierwsza część dotycząca terenów po byłym kinie ZNICZ to też jest około 8 mln. zł, więc siłą rzeczy w dalszym ciągu brakuje. Starano się o pieniądze z Programów Norweskich i doszło do takiej sytuacji, że ten projekt został przepisany, został trochę inaczej zrobiony i zabrakło 4 punktów do tego, żeby dostać dofinansowanie. Oczywiście odwołano się, bo 4 punkty to tak naprawdę jest jedno kryterium. Było takie kryterium, które było dyskwalifikujące, ponieważ dawano 5 punktów za to, czy projekt jest w mieście powyżej 50 tysięcy mieszkańców i dostawało się 5 albo 0 punktów. Gdyby ten projekt był zero – jedynkowy, a nie zero – pięć, to sytuacja wyglądałaby inaczej. Odwołano się, natomiast komisja uznała, że postąpiła zgodnie z regulaminem i tak mogła ocenić.

Poinformował, że Urząd Marszałkowski w tym roku w miesiącu październiku ogłosi konkurs z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego z osi Rewitalizacja. Do tego programu można złożyć Bielskie Centrum Kultury i właśnie będzie składane Bielskie Centrum Kultury. Jest możliwość uzyskania dofinansowania rzędu 85%. Nawet niech ta inwestycja kosztuje 15 mln. zł, to 85% będzie stanowiło 13 mln. zł. Czy wziąć dzisiaj kredyt i zrobić za swoje 15 mln. zł tę inwestycję, bo trzeba też pamiętać o tym, że jak zacznie się robić jeden etap to nie można mieszać finansowania. Jeżeli robi się lokalny program rewitalizacji to tam nie może być, że część budynku, a musi być uwzględniony cały budynek.

Stwierdził, że rozumie to i też go boli, że ten gmach wygląda tak jak wygląda. Natomiast chyli czoła przed wszystkimi osobami, które tutaj pracują i potrafią w takiej infrastrukturze przedstawić naprawdę bardzo ciekawą ofertę.

Zwrócił uwagę, że Pan Radny powiedział, iż Dni Bielska są rozdmuchane i dużo kosztują. To prawda, że kosztują dużo, ale nie zgadza się z tym, że są one rozdmuchane. To są Dni Miasta, jest to święto miasta, święto ludzi, którzy działają w Bielsku. Jeżeli robi się spotkanie z organizacjami pozarządowymi to

przychodzą osoby, które mówią, że chcą wystąpić na scenie Dni Bielska. Czy Burmistrz może im zabronić? Nie może zabronić. Obecny tutaj Prezes Stowarzyszenia Poetów Ziemi Bielskiej chce wystąpić z wieczorkiem autorskim w Bibliotece i Burmistrz tylko przykłaśnie takiej inicjatywie, bo właśnie trzeba promować te osoby.

Dodał, że zawsze starają się, żeby w programie Dni Bielska oprócz gwiazd, o których mówiła Pani Dyrektor były również osoby z naszego miasta, bo też jest czym się pochwalić. Są to nie tylko zespoły działające przy Bielskim Domu Kultury, ale również Uniwersytet Trzeciego Wieku, Warsztaty Terapii Zajęciowej. Te wszystkie organizacje chcą brać w tym udział, a jeżeli chcą brać udział to widzą w tym sens.

Poinformował, że Urząd Miasta dostał ofertę zrealizowania w naszym mieście w tym roku imprezy plenerowej „Lato z Radiem”. Jest to jeden dzień, a w zasadzie 7 godzin. Byłoby to 200 tys. zł za jeden dzień. Jeżeli nasz budżet w zeszłym roku zamknął się kwotą ok. 150 tys. zł i zostały zrobione imprezy przez 4 dni, to nie jest wyrzucanie pieniędzy w błoto. Na koncert muzyki disco polo przyszło tyle ludzi, że ul. Kopernika aż do Komendy Policji była przepełniona. Takie imprezy trzeba ludziom robić. Trzeba było zapewnić bezpieczeństwo, trzeba było tę imprezę masową zorganizować w odpowiedni sposób. To jest przedsięwzięcie. Też chciałaby się mieć nowy amfiteatr, w którym można byłoby takiego koncertu na siedząco posłuchać a nie na stojąco. W BDK, tak jak powiedziała Pani Dyrektor maksymalnie może być 250 osób, ale też nie ma klimatyzacji, o czym mówił Pan Radny. Natomiast w maju, początek czerwca jest taka pogoda, że klimatyzacja byłaby jak najbardziej przydatna i w projekcie Bielskiego Centrum Kultury jest ta klimatyzacja.

Stwierdził, że naprawdę zachęca radnych do prac nad programem rewitalizacji. Od radnych też mogą przychodzić pomysły, które w tym programie należałoby zawrzeć.

Dodał, że program rewitalizacji, do którego będzie się składać Bielskie Centrum Kultury, to nie jest program na budowę obiektów. To jest program na rozwiązywanie problemów społecznych, a obiekt, infrastruktura ma być narzędziem do tego, żeby móc aktywizować tę społeczność, która jest już dzisiaj wykluczona, albo jest na granicy wykluczenia. Jako samorząd powinni zrobić wszystko, aby takie warunki dać. Dzisiaj jest Bielski Dom Kultury, Miejska Biblioteka Publiczna, MOSiR, te wszystkie instytucje, których sprawozdania mają radni. W dniach Bielska Podlaskiego uczestniczą wszyscy. Oczywiście finansowo spina to Bielski Dom Kultury, ale to nie Bielski Dom Kultury będzie organizował Turniej Oldbojów na stadionie, czy zawody lekkoatletyczne dla młodzieży szkolnej na stadionie. Od tego jest MOSiR, ale z tych pieniędzy, które będą na to są ufundowane nagrody, dyplomy, słodycze, czy jabłka w zależności od tego, jaka jest to impreza, czy uroczystość.

Dodał, że jeszcze raz bardzo zachęca radnych do tego, żeby nad tym programem rewitalizacji też pracowali a nie tylko jak dostaną w miesiącu wrześniu na sesję, przeczytali i zagłosowali. Ma to być dokument, który pozwoli przekonać Pana Marszałka, żeby te 85% dostać na Bielskie Centrum Kultury.

**Radny Mirosław Gołębiowski** zwrócił uwagę, że Pan Burmistrz w okresie przedwyborczym w swoim programie odnośnie organizacji Dni Bielska Podlaskiego zabierał głos i mówił o tym, żeby do organizacji Dni Bielska zaangażować firmę zewnętrzną. Postulat Pana Burmistrza był słuszny, ponieważ rzeczywiście przy tej obsadzie kadrowej, jaką ma Bielski Dom Kultury, przy tych kosztach może firma zewnętrzna zrobiłaby lepiej.

Zwrócił się z pytaniem - czy Pan Burmistrz do tej idei nie wraca?

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** poinformował, że w 2010 roku, kiedy starał się o stanowisko radnego Rady Miasta Bielsk Podlaski postulował właśnie takie rozwiązanie, żeby Dniami Bielska Podlaskiego zajmowała się firma zewnętrzna. Wszystko zależy od tego, żeby znaleźć firmę zewnętrzną, która przedstawi atrakcyjną ofertę.

Poinformował, że Urząd Miasta zwrócił się do firm eventowych, które zajmują się organizacją takich imprez. Nie było żadnej firmy, która chciałaby podjąć się takiego wyzwania, jakim jest kilka dni imprezy. Są imprezy eventowe, które organizuje sieć handlowa z Bielska Podlaskiego, ale to impreza jednodniowa i ona zupełnie inaczej wygląda. Natomiast osoby, które były na gali otwierającej w zeszłym roku, czy dwa lata temu zauważyły, że galę organizowały już firmy zewnętrzne wyłonione w zapytaniu ofertowym. Ta propozycja była na tyle atrakcyjna, że warto było skorzystać. Ze strony Urzędu Miasta i myśli, że Bielskiego Domu Kultury również, jeżeli ktoś przychodzi z pomysłem to ten pomysł starają się pomóc zrealizować i dlatego jest to otwarcie na organizacje pozarządowe. Organizacje pozarządowe już od 3 lat aktywniej uczestniczą w Dniach Bielska. Organizacje kiedyś też uczestniczyły, ale teraz jeszcze bardziej aktywnie przy organizacji tych przedsięwzięć. Jedne są zainteresowane pokazaniem swojej działalności,



inne chcą mieć stoisko na Jarmarku Jagiellońskim, który będzie w sobotę i w niedzielę w Parku Królowej Heleny.

Stwierdził, że takich słów się nie wypiera, bo takie słowa mówił. Natomiast, jeżeli ktoś przyjdzie i pokaże lepszą ofertę, na którą Miasto stać, bo „Lato z Radiem” to też jest firma zewnętrzna, jest to Polskie Radio, ale trzeba wydać 200 tys.zł za jeden dzień i po prostu na to nie stać.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poinformował, iż Rada Miasta zapoznała się z przedłożoną informacją oraz przyjęła ją do wiadomości.

#### **Ad 5**

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy Informacji z działalności Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bielsku Podlaskim w 2016 roku (*informacja stanowi załącznik nr 5 do protokołu*). Dodał, że wszystkie Komisje Rady Miasta zapoznały się z przedłożoną informacją nie wnosząc uwag (*opinie Komisji stanowią załącznik nr 3B do protokołu*). Otworzył dyskusję.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poinformował, iż Rada Miasta przyjęła do wiadomości informację oraz z nią się zapoznała.

#### **Ad 6**

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy Informacji z działalności Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Bielsku Podlaskim w 2016 roku (*informacja stanowi załącznik nr 6 do protokołu*). Dodał, że Komisja do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta zapoznała się z przedłożoną informacją.

Komisja Finansów i Budżetu Miasta zapoznała się z przedłożoną informacją. Na posiedzeniu Komisji Przewodniczący Komisji Aleksander Bożko zwrócił się z prośbą o przedłożenie kopii pisma, w którym to Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji występował do Dyrektora Zespołu Szkół Nr 1 im. Marszałka Józefa Klemensa Piłsudskiego, bądź do Starostwa Powiatowego z prośbą o możliwość udostępnienia hali sportowej znajdującej się przy ww. Zespole Szkół, na potrzeby zespołów działających przy Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji.

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta w załączeniu przedkłada informację Dyrektora Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Bielsku Podlaskim - załącznik nr 1.

Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi, jak i Komisja Porządku, Bezpieczeństwa Publicznego, Gospodarki Komunalnej i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi zapoznały się z przedłożoną informacją nie wnosząc uwag (*opinie i wnioski Komisji stanowią załącznik nr 3C do protokołu*). Otworzył dyskusję.

**Radna Danuta Karniewicz** poinformowała, że chce zapytać Pana Dyrektora - czy są jakiekolwiek szanse, że w tym roku będzie czynny basen odkryty, bo jest problem rozważenia opłacalności przeprowadzenia remontu kapitalnego, czyli w tym roku też nie będzie basenu otwartego. W ubiegłym roku był potrzebny ratownik, a w tym roku rozważa się, czy w ogóle ten basen jest potrzebny, czy stać na to, żeby remontować ten basen otwarty.

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zwrócił się z pytaniem - czy Pan Dyrektor odpowie teraz, czy później w drodze pisemnej?

**Dyrektor MOSiR Andrzej Krzywiec** poinformował, że robią wszystko, żeby ten basen był uruchomiony. W gablotach i na Facebooku są informacje i ogłoszenie, że poszukuje się ratowników.

**Radna Danuta Karniewicz** (*wypowiedź poza mikrofonem*) zwróciła uwagę, że chodzi o remont kapitalny basenu.

**Dyrektor MOSiR Andrzej Krzywiec** uważa, że jeszcze w tym roku sobie poradzą i będą się starali, żeby ten basen był. Jeśli będą ratownicy to jak najbardziej. Natomiast, jeśli Pani Radna chce się upewnić to w gablocie przy Urzędzie Miasta jest informacja.



Dodał, że jeśli chodzi o ratowników to jest problem ogólnopolski. Nawet za granicą jest problem z ratownikami, którzy posiadają kwalifikacje, tak zwane dodatkowe kwalifikowana pierwsza pomoc.

**Radny Mirosław Gołębiowski** poinformował, że w związku z tym, iż mówi się teraz o funkcjonowaniu Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, w ogóle o sporcie, to chciałby zadać pytanie Panu Burmistrzowi – jak się rysuje perspektywa dofinansowania, czy współfinansowania zamierzonego przedsięwzięcia inwestycyjnego, tj. hali sportowej przy I LO? Pan Burmistrz na Komisji Inwestycji nieco mówił o tym, jak to będzie przebiegało.

Stwierdził, że chciałby się wypowiedzieć w kontekście wykorzystania bazy sportowej, jaka jest przy Zespole Szkół im. Marszałka Piłsudskiego. Dodał, że brał bezpośredni w tym udział i był rzecznikiem, żeby hala sportowa przy Zespole Szkół miała jednego gospodarza, a tym gospodarzem właśnie jest szkoła. Uważał i dalej uważa, że słusznie postąpiono, iż tę nieruchomość wraz z halą przekazano dla tej szkoły. Były wówczas składane deklaracje, ale nie będzie personalnie wymieniał, kto je składał, że ta hala będzie wykorzystana, jako baza również przez Miasto, w szczególności do zajęć pozalekcyjnych sportowych organizowanych przez inne szkoły oraz przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji. Chodzi tutaj o treningi w grach zespołowych, jakimi są piłka nożna, siatkowa, szczególnie w okresie jesienno-zimowym. Odpowiedź na pismo Pana Dyrektora z dnia 25 marca 2013 r. wskazuje, że – „w związku z powyższym nie widzimy możliwości udostępnienia hali sportowej na prowadzenie treningów drużyn młodzieżowych, kadetek i junierek piłki siatkowej MOSiR-u”. Jest to taka gra zespołowa, że w siatkówce dewastacja, dekapitalizacja hali nie następuje. To nie jest piłka nożna, czy inne gry zespołowe. Jednak tutaj z całym szacunkiem do kolegi Dyrektora Margańskiego, z którym razem pracował, to nie wypowiedziano się jakie są możliwości wykorzystania, na jakich zasadach. Była przecież mowa o tym, że będzie dostęp do tej bazy. Śmie twierdzić, że ta baza nie jest w pełni wykorzystana i zna to z autopsji.

Zwrócił uwagę, że sprawa dofinansowania hali będzie oczywiście na forum Rady. Jeżeli Pan Burmistrz zamierza dofinansować tę inwestycję, jaką jest budowa hali widowiskowo-sportowej przy I LO, to jakie będą możliwości wykorzystania jej przez Miasto? Znowu to będzie baza szkolna.

Poinformował, że nie kwestionuje tej inwestycji. Ta inwestycja jest potrzebna, jest ona w centrum miasta. Dodał, że wypowiadał się też na temat parkingów, zabezpieczenia parkingów. Na razie o tym się nie myśli, nikt o tym nie myśli. Zakładając hipotetycznie ta hala powstanie za dwa lata i nie będzie miejsc parkingowych. Spółdzielnia na razie nic nie zrobiła i nie zrobiło Miasto w tym zakresie, w obrębie ulic Mickiewicza, Kościuszki i 11 Listopada. To będzie pewien problem.

Poinformował, że zadaje zasadnicze pytanie Panu Burmistrzowi – na jakim etapie są negocjacje i jak Pan Burmistrz widzi współfinansowanie, czy dofinansowanie?

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zwrócił uwagę, że obecnie jest punkt dotyczący informacji z działalności MOSiR za 2016 r. Natomiast poruszany temat jest jak najbardziej ciekawy, ale bardziej właściwym byłby punkt „Sprawy różne” do poruszenia tej kwestii. Poprosił Pana Burmistrza o szybką, w miarę sprawną odpowiedź.

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** stwierdził, że teraz odpowie, aby nie umknęło to przy „Sprawach różnych”. Starostwo Powiatowe zwróciło się do Urzędu Miasta z prośbą o wsparcie budowy hali sportowej przy I LO w Bielsku Podlaskim rzędu 2 mln. zł. 1 mln. zł w 2017 roku, 1 mln. zł w 2018 r. Póki co, do radnych taka propozycja zmian budżetowych nie trafiła, ponieważ właśnie wyciągając wnioski z przeszłości nie chcą deklaracji ustnych, bo ktoś może powiedzieć, że to była tylko deklaracja, a nie porozumienie. Chcą mieć na piśmie zagwarantowane, że młodzież ucząca się w naszych szkołach, czy młodzież trenująca w MOSiR będzie mogła korzystać z tej sali.

Poinformował, że zaproponowano Panu Staroście takie rozwiązanie, żeby nasze jednostki mogły korzystać z tej sali w sposób proporcjonalny do wkładu. Jeżeli cała wartość inwestycji wynosi 9 mln. zł i radni wyrażą wolę, żeby dać 2 mln. zł w perspektywie 2 lat, to 2/9 czasu, kiedy hala jest otwarta od godziny 8<sup>00</sup> do godziny 22<sup>00</sup> powinno być dostępne dla nas. Jeżeli hala będzie kosztowała 8 mln. zł to wtedy 1/4 czasu byłaby do wykorzystania. Co do tego te negocjacje się zgadzają. Natomiast pozostaje kwestia ewentualnej odpłatności za korzystanie z hali, bo będzie zużyty prąd, trochę wody i za to trzeba byłoby zapłacić. Dokładnie jest tak samo, jeżeli zespoły korzystają z hal przy Gimnazjum Nr 1, przy Szkole Podstawowej Nr 2, przy Zespole Szkół z Dodatkową Nauką Języka Białoruskiego, czy przy Zespole Szkół im. Adama Mickiewicza. W tych wszystkich jednostkach MOSiR płaci zgodnie z regulaminem obowiązującym w danej placówce.

Poinformował, że jeżeli zostaną wynegocjowane takie warunki, na które będą mogli przystąpić to będą chcieli podpisać porozumienie. Oczywiście hala byłaby nie tylko dla szkoły, nie tylko dla MOSiR-u, czy być może dla Szkoły Podstawowej Nr. 5 która mieściłaby się po sąsiedzku, ale również powinna być wykorzystywana przez organizacje i stowarzyszenia. Jest „Tur Basket”, są inne kluby sportowe na terenie miasta i dla nich ona powinna też być z całą pewnością otwarta.

Dodał, że zabiegali by o to, żeby mieć na piśmie zapewnienie, że ile włoży się procentowo do tej inwestycji to tyle samo mieć czasu do wykorzystania przez młodzież i nie w godzinach od 8<sup>00</sup> do 12<sup>00</sup>, kiedy dzieci są w szkole, a tylko w godzinach od 15<sup>00</sup>, czy 16<sup>00</sup> do 20<sup>00</sup>, czy do 21<sup>00</sup>. To wszystko jest jeszcze na etapie negocjacyjnym.

Uważa, że nikt tutaj nie neguje potrzeby powstania takiej hali sportowej. Urząd Miasta również widzi potrzebę takiej hali. Zastanawiano się też nad tym, czy jednak nie pójść z tym projektem hali sportowej na stadionie. Obłożenie tej hali w godzinach 8<sup>00</sup>-16<sup>00</sup> byłoby zerowe i ten budynek generowałby znacznie więcej kosztów.

Uważa w dalszym ciągu, że lepiej dofinansować inwestycję, a nie robić inwestycje konkurencyjne. Starostwo Powiatowe składa wniosek do Ministerstwa Sportu o dofinansowanie. Wniosek ma być złożony do piątku. Możliwe dofinansowanie tej inwestycji to 3-3,5 mln. zł. Powiat ma mieć 3 mln. zł swoich pieniędzy. Być może będzie 2 mln. zł od Miasta i Rada Gminy Bielsk Podlaski już chyba przyjęła dofinansowanie tej inwestycji w wysokości pół miliona złotych.

Dodał, że jeżeli ma powstać nowa hala to ona ma służyć mieszkańcom. Jako samorząd powinni zrobić wszystko, aby nie skończyło się na słownych deklaracjach, a mieć twardy papier, że można z tej hali korzystać.

**Radny Krzysztof Grodzki** stwierdził, że chciałby nawiązać do tematu hali, żeby nie uciekło to później w „Sprawach różnych”. Jak najbardziej trzeba wspomóc kolejną inicjatywę budowy hali, której w sumie w Bielsku nie ma. Jednak najważniejsze są warunki korzystania. Nauczeni doświadczeniem z lat poprzednich, trzeba byłoby naprawdę zagwarantować to na piśmie. Natomiast, jeżeli będzie się korzystać z tej sali płacąc ceny rynkowe, to jest totalnie nieopłacalne. Dwa miliony złotych podzielić na trzy godziny dziennie, przez 5 dni w tygodniu, przez lata, to po cenach rynkowych za te pieniądze jest prawie 50 lat użytkowania hali. Wydaje się mu, że trzeba twardo negocjować. Jeżeli nie będzie ukłonu w naszą stronę, to może jest sens rozważyć budowę hali mniejszej, niekoniecznie na stadionie, bo wiadomo jaki jest to projekt. Jest teren przy Szkole Podst. Nr 4 i przy Gimnazjum Nr 2. Można tam wybudować salę bardzo sprawną, w granicach 3-4 mln. zł, co pokazały Mońki. Patrząc jakie jest wykorzystywanie w Bielsku przez organizacje pozarządowe, kluby to taka sala wystarczałaby w 100%. Wtedy byłoby się gospodarzem swojej sali i nie trzeba nikogo prosić.

Uważa, że przy okazji tych 2 mln. zł, jeśli będzie dyskusja na ten temat, to jeszcze warto byłoby wynegocjować dodatkowe korzystanie z hali przy Zespole Szkół Nr 1. Ta hala na pewno w godzinach popołudniowych stoi pusta. Jest to kwestia dobrej woli, z którą do tej pory niestety MOSiR się nie spotkał.

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zwrócił uwagę, że znacznie odbiega się tu od tematu i chce przypomnieć, że teraz jest pkt 6, tj. Informacja z działalności Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji za 2016 rok.

**Radny Aleksander Bożko** poinformował, że jego pytanie na Komisji było w ten sposób sformułowane, żeby się dowiedzieć, kiedy MOSiR złożył pismo z prośbą o wynajęcie hali. Radni mają tę informację, że było to składane w 2013 roku w październiku.

Zwrócił uwagę, że układy poprzednie były troszkę inne. Uważa, że trzeba byłoby odnowić to pismo i ładnie napisać. Teraz będzie inna rozmowa niż było to 4 lata temu.

Dodał, że zgadza się tutaj w zupełności, że jeżeli jest dofinansowanie, a współpraca jest jeszcze ważniejsza i jeżeli powstanie taka pełnowymiarowa hala to powinna z niej korzystać młodzież, stowarzyszenia i kluby. Poinformował, że jest taka rzecz i może o tym wiadomo, a może nie wiadomo, że SKS-y zaczynają po prostu w szkołach maleć. Nie ma chętnych do prowadzenia SKS-ów. Poprzednie lata pokazały, że nauczyciele wychowania fizycznego starali się jak najwięcej mieć SKS-ów, a teraz jest coraz mniej. Nie wie, czym to jest podyktowane. W związku z tym obłożenie sal będzie w ogóle inne.

Zwrócił uwagę, że sala mniejsza to chyba nie ratuje, bo jest taka sytuacja, że w „Trójce” jest sala, ale ona nie nadaje się na pierwszą ligę koszykówki. Parametry tej sali są takie, że nie można rozgrywać meczy. Na spotkaniu na Dni Bielska, Pan Mikołuszko, który jest największym sponsorem piłki koszykowej

zaznaczył, że na pewno w jakiś sposób pomoże, bo jest sympatykiem. Sala musi być odpowiedniej długości, wysokości i wtedy można te mecze rozgrywać.

Uważa, że współpraca między Miastem a Powiatem na pewno będzie dobra i na pewno z korzyścią dla młodzieży szkół średnich oraz szkół podstawowych, bo gimnazja już znikają.

*W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10<sup>07</sup> z sali obrad wyszedł radny Tomasz Hryniewicki i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych. O godzinie 10<sup>08</sup> z sali obrad wyszedł radny Wojciech Jaroszko i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.*

**Radny Krzysztof Grodzki** zwrócił uwagę, że sala przy I LO powstanie, czy dołoży się 2 mln.zł, czy nie, więc tutaj nie należy mieć wątpliwości.

Poinformował, że może to było ostatnie pismo z MOSiR-u, ale tych pism wcześniej było więcej, a później było jeszcze więcej rozmów. Ostatnie jego rozmowy, jako przedstawiciela MOSiR-u z Panem Dyrektorem Szkoły były w tym roku. Każda rozmowa zmierza do tego samego punktu, że Pan Dyrektor chciałby na tej sali zarobić. Jednak w związku z tym, że było dofinansowanie unijne to nie może pobierać żadnych profitów z tego tytułu. Kilka odpowiedzi od Pana Dyrektora Szkoły było takich, że można powiedzieć, iż są poniżej krytyki. Nie chciałby ich cytować, nie ma ich nagranych. Wydaje mu się, że brakuje dobrej woli, żeby udostępnić salę dla młodzieży, pomimo że sala niestety stoi niewykorzystywana nawet w 50% poza godzinami lekcyjnymi.

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** stwierdził, że rozgorzała się dyskusja i obawia się, że zupełnie nie na temat. Apeluje o to, aby w „Sprawach różnych” kontynuować dyskusję na tematy niezwiązane z informacją z działalności MOSiR, chyba że jest to kwestia związana z tą informacją.

Zwrócił się z pytaniem - czy ktoś z radnych chce jeszcze zabrać głos w temacie dotyczącym przyjęcia informacji z działalności MOSiR za 2016 rok?

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję. Poinformował, iż Rada Miasta zapoznała się z przedłożoną informacją i przyjęła ją do wiadomości.

#### **Ad 7**

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż przedmiotowa sprawa dotyczy Informacji z działalności Pływalni Miejskiej „Wodnik” w Bielsku Podlaskim w 2016 roku (*informacja stanowi załącznik nr 7 do protokołu*). Poinformował, że wszystkie Komisje Rady Miasta podczas swoich prac zapoznały się z przedłożoną informacją nie wnosząc uwag (*opinie Komisji stanowią załącznik nr 3D do protokołu*). Otworzył dyskusję.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poinformował, iż Rada Miasta zapoznała się z przedłożoną informacją i przyjęła ją do wiadomości.

#### **Ad 8**

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy Informacji z działalności Środowiskowego Domu Samopomocy w Bielsku Podlaskim w 2016 roku (*informacja stanowi załącznik nr 8 do protokołu*). Dodał, że wszystkie Komisje Rady Miasta zapoznały się z informacją nie wnosząc uwag (*opinie Komisji stanowią załącznik nr 3E do protokołu*). Otworzył dyskusję.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poinformował, iż Rada Miasta zapoznała się z przedłożoną informacją oraz przyjęła ją do wiadomości.

#### **Ad 9**

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy Sprawozdania rocznego Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim z realizacji Gminnego Programu Wspierania Rodziny w Bielsku Podlaskim za rok 2016 (*sprawozdanie stanowi załącznik nr 9 do protokołu*). Dodał, że Komisja do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju

Gospodarczego i Promocji Miasta zapoznała się z przedłożonym sprawozdaniem. Członek Komisji Andrzej Leszczyński zwrócił się z pytaniem - ile osób skorzystało z pomocy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim w 2016 r. z wyszczególnieniem: podnoszenia kwalifikacji zawodowych, udzielenia pomocy materialnej w formie finansowej lub innej, pomocy w poszukiwaniu pracy.

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta w załączeniu przedłożył odpowiedź Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim, tj. załącznik nr 2.

Ponadto Członek Komisji Mirosław Gołębiowski zwrócił się z pytaniem, jak będzie rozwiązany problem Pana [REDAKTOWANE], który aktualnie jest bezdomny?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że podana osoba zwróciła się z prośbą o przydział mieszkania z zasobów Miasta dnia 25.11.2016 r. Do podania dołączono akt notarialny z dnia 14.04.2016 r., z którego wynika, iż osoba ta sprzedała własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego. Sprawa została przeanalizowana w oparciu o § 2 ust 1 i 2 Uchwały Nr XXVII/138/08 Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 12 sierpnia 2018 r. w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Miasta Bielsk Podlaski. Ustalono, iż Pan [REDAKTOWANE] nie spełnia wszystkich warunków kwalifikujących do najmu, wynikających z powołanej Uchwały. Na podstawie złożonych dokumentów ustalono, iż w wymaganym okresie znacząco przekroczone zostało kryterium finansowe. Biorąc pod uwagę powyższe wniosek należało załatwić odmownie.

Poinformował, że pozostałe Komisje Rady Miasta zapoznały się z przedłożonym sprawozdaniem nie wnosząc uwag (*opinie i wnioski Komisji stanowią załącznik nr 3F do protokołu*). Otworzył dyskusję.

**Radna Danuta Karniewicz** poinformowała, że ostatnio pani zapytała - czy z pomocy radcy prawnego zatrudnionego w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej mogą korzystać wszyscy mieszkańcy, czy tylko objęci opieką MOPS? Odpowiedziała tej pani, że wszyscy, ale nie jest pewna, czy powiedziała dobrze, więc poprosi Pana Dyrektora o potwierdzenie, lub odrzucenie jej tezy.

**Dyrektor MOPS Anatol Wasiluk** wyjaśnił, że w zasadzie mogłyby tylko korzystać osoby, które korzystają z pomocy. Biorąc tak logicznie, to osoby, które stać na prawnika mogą się zgłaszać do MOPS-u i próbować korzystać bezpłatnie, ale takich sytuacji w zasadzie nie ma. Nie weryfikuje się, czy osoba korzystała, czy nie. Nawet jak się zgłaszają osoby z powiatu bielskiego to też udziela się im bezpłatnie porady. Głównie są to porady z prawa rodzinnego, pomoc w pisaniu pozwów, różne sprawy alimentacyjne. Z tym najczęściej się zgłaszają do Ośrodka Pomocy Społecznej do prawnika. Chce przypomnieć, że prawnik jest takim specyficznym prawnikiem, bowiem wcześniej przez wiele lat pracował, jako pracownik socjalny. Później ta Pani uzupełniła kwalifikacje, skończyła studia prawnicze, ma aplikację radcowską, więc zna sprawy od strony pomocy społecznej i od strony prawnej. Te porady są jak najbardziej trafne w większości. Jest dosyć duże obłożenie, bowiem z takiej pomocy rocznie korzysta około tysiąc osób, czyli tutaj statystyki pokazują, że jak najbardziej prawnik jest potrzebny. Sytuacja jest tego typu, że czas jest nieubłagany i Pani prawnik już za kilka lat wybiera się na zasłużoną emeryturę, więc jest pytanie – kogo znaleźć.

Dodał, że nie są w stanie tyle zapłacić, ile zażyczy prawnik. Będzie to już żmartenie w przyszłości, ale na razie prawnik funkcjonuje i wszyscy, którzy chcą uzyskać poradę to mogą ją uzyskać bezpłatnie.

**Radca prawny Joanna Kamieńska** poinformowała, że od 2016 r. funkcjonuje rządowy program bezpłatnej pomocy prawnej. Na terenie całego kraju zostało utworzonych już w pierwszym roku działalności tego programu 1500 punktów. Taki punkt znajduje się też w Bielsku i mieści się w siedzibie Starostwa. Wszyscy mieszkańcy Bielska Podlaskiego i okolic mogą tam zasięgać bezpłatnej porady prawnej świadczonej przez profesjonalnych prawników, przez prawników skupionych w korporacji radcowskiej, w korporacji adwokackiej. O ile wie, to taka pomoc jest świadczona codziennie i przez co najmniej 4 godziny. Program jest finansowany przez Rząd. Jest to program strukturalny oparty o ścisłą współpracę między korporacjami prawniczymi. W tym roku doszły jeszcze organizacje pozarządowe, które też organizują takie punkty w ramach tego programu. Ilość tych punktów ma wzrosnąć do 3000. W tej chwili wszyscy, którzy potrzebują pomocy, każdy mieszkaniec miasta i okolic jest w stanie otrzymać profesjonalną pomoc prawną sfinansowaną przez państwo, kwestia tylko uzgodnienia terminu.

**Radny Mirosław Gołębiowski** stwierdził, że adresuje to do Pana Przewodniczącego teraz, bo Pan Przewodniczący może powiedzieć, że jest to do punktu „Sprawy różne”. Zwrócił uwagę, że porządek jest napięty, jest dwadzieścia kilka punktów. Rozumie, że Pan Przewodniczący chce przyspieszyć, nadać tempo, ale niech Pan Przewodniczący pozwoli ludziom się wypowiedzieć, a w szczególności radnym.

Dodał, że ten radny, który siedzi koło niego to wypowiada się od święta i chciał zabrać głos, a Pan Przewodniczący mu uniemożliwił. Natomiast, jeżeli jest tak obszerny porządek obrad to nic nie stoi na przeszkodzie, żeby dwa razy w miesiącu się spotkać. Będzie wtedy krócej i sprawniej.

Zwrócił uwagę, że Pan Przewodniczący przeczytał, że sprawa była przeanalizowana o uchwałę z dnia 12 sierpnia 2018 roku. Ktoś, kto tego słucha to może sobie pomyśleć. Pan Przewodniczący się przejęczył, każdemu może się to zdarzyć, ale to wynika z pośpiechu.

Poinformował, że chce też nawiązać do jednej sprawy i jest to głos polemiczny w stosunku do poprzedniego zagadnienia. Pan Radny Aleksander Bożko powiedział, że zajęcia z SKS-u przygasły. To nieprawda, że przygasły. One dalej rozwijałyby się, gdyby organ prowadzący przydzielił godziny dla nauczycieli wychowania fizycznego, które są często w etacie.

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** stwierdził, że co prawda nie jest to przedmiotem dyskusji w tym punkcie, ale dziękuje Panu Radnemu za to, że raczył rozbawić radnych uwagą odnośnie swojego sąsiada. Poinformował, że jeżeli chodzi o jego reakcję, to nie jest kwestia pośpiechu, ale porządkowania dyskusji. Nigdzie się nie śpieszy, nikogo nie popędza i też nikomu nie odmawia prawa do wypowiedzi. Czyni tylko uwagi porządkujące. Bardzo się cieszy, że radni, którzy chcieli zabrać głos to pod wpływem tej uwagi zmienili zdanie i wrócą do tematu w „Sprawach różnych”, do czego serdecznie zachęca.

Dodał, że jeśli chodzi o przejęczenie, to każdemu się zdarza. Cieszy się, że Pan Radny wykazał czujność.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż Rada Miasta zapoznała się z przedłożonym sprawozdaniem i przyjęła je do wiadomości.

#### **Ad 10**

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu uchwały w sprawie uchwalenia statutu Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim (***wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 10 do protokołu***). Dodał, że wszystkie Komisje Rady Miasta pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały (***opinie Komisji stanowią załącznik nr 3G do protokołu***). Otworzył dyskusję.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w proponowanym brzmieniu.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, uchwała w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu uchwały w sprawie uchwalenia statutu Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim, stosunkiem głosów: za - 15, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, została podjęta.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 17 radnych,  
stosunkiem głosów: za-15, przeciw-0, wstrzymujących się-0,  
*dwóch radnych nie wzięło udziału w głosowaniu, podjęła*

**Uchwałę Nr XXIX/227/17**  
**w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu uchwały w sprawie uchwalenia**  
**statutu Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim**  
***(uchwała stanowi załącznik nr 11 do protokołu).***

#### **Ad 11**

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów do nowego ustroju szkolnego wprowadzonego ustawą – Prawo oświatowe na okres od 1 września 2017 roku do dnia 31 sierpnia 2019 roku (***wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 12 do protokołu***). Następnie poinformował, że wszystkie Komisje Rady Miasta pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały nie wnosząc uwag (***opinie Komisji stanowią załącznik nr 3H do protokołu***). Otworzył dyskusję.

*W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10<sup>25</sup> z sali obrad wyszedł radny Witold Sysuła i od tej pory w sesji uczestniczyło 16 radnych.*



Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w proponowanym brzmieniu.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że w głosowaniu jawnym, uchwała w sprawie dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów do nowego ustroju szkolnego wprowadzonego ustawą – Prawo oświatowe na okres od 1 września 2017 roku do dnia 31 sierpnia 2019 roku, stosunkiem głosów: za - 15, przeciw - 1, wstrzymujących - 0, została podjęta.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 16 radnych,  
stosunkiem głosów: za-15, przeciw-1, wstrzymujących się-0, **podjęła**  
**Uchwałę Nr XXIX/228/17**  
**w sprawie dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów do nowego**  
**ustroju szkolnego wprowadzonego ustawą – Prawo oświatowe na okres**  
**od 1 września 2017 roku do dnia 31 sierpnia 2019 roku**  
**(uchwała stanowi załącznik nr 13 do protokołu).**

#### **Ad 12**

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie określenia kryteriów obowiązujących w postępowaniu rekrutacyjnym do klasy pierwszej szkół podstawowych prowadzonych przez miasto Bielsk Podlaski dla kandydatów zamieszkałych poza obwodem szkoły (***wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 14 do protokołu***). Następnie poinformował, że Komisja do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Członek Komisji Mirosław Gołębiowski zwrócił się z pytaniem, czy w gminie miejskiej będzie funkcjonował jednolity arkusz składania oświadczeń potwierdzających spełnienie kryteriów w postępowaniu rekrutacyjnym?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że nie będzie ustalał wzoru składania oświadczeń rekrutacyjnych. Sprawa składania oświadczeń jest uregulowana w art. 150 ust. 6 oraz art. 151 ust. 3 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. Prawo oświatowe, które stanowią, że oświadczenie składa się pod rygorem odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych oświadczeń. Składający oświadczenie jest obowiązany do zawarcia w nim klauzuli następującej treści „Jestem świadomy odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywego oświadczenia.” Klauzula ta zastępuje pouczenie organu o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych oświadczeń.

Pozostałe Komisje Rady Miasta pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały nie wnosząc uwag (***opinie i wnioski Komisji stanowią załącznik nr 31 do protokołu***). Otworzył dyskusję.

*W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10<sup>26</sup> na salę obrad powrócił radny Wojciech Jaroszko i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych. O godzinie 10<sup>27</sup> na salę obrad powrócił Witold Sysuła i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.*

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w proponowanym brzmieniu.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że w głosowaniu jawnym, uchwała w sprawie określenia kryteriów obowiązujących w postępowaniu rekrutacyjnym do klasy pierwszej szkół podstawowych prowadzonych przez miasto Bielsk Podlaski dla kandydatów zamieszkałych poza obwodem szkoły, stosunkiem głosów: za - 18, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, została podjęta.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 18 radnych,  
stosunkiem głosów: za-18, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **podjęła**  
**Uchwałę Nr XXIX/229/17**  
**w sprawie określenia kryteriów obowiązujących w postępowaniu rekrutacyjnym**  
**do klasy pierwszej szkół podstawowych prowadzonych przez miasto Bielsk Podlaski**  
**dla kandydatów zamieszkałych poza obwodem szkoły**  
**(uchwała stanowi załącznik nr 15 do protokołu).**



**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** ogłosił 10-minutową przerwę.

*Przerwa trwała od godziny 10<sup>28</sup> do godziny 10<sup>46</sup>. Po przerwie w sesji uczestniczyło 19 radnych.*

Po przerwie, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że wznowiają posiedzenie Rady Miasta Bielsk Podlaski. Dodał, że przed przerwą został zrealizowany punkt 12 porządku obrad.

### **Ad 13**

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie udzielenia dotacji celowej Parafii Najświętszej Opatrzności Bożej w Bielsku Podlaskim na dofinansowanie robót budowlanych przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków (***wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 16 do protokołu***). Następnie poinformował, że Komisja do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Członek Komisji Mirosław Gołębiowski zwrócił się z pytaniem, czy Parafia zabiegała o pozyskanie środków zewnętrznych, w tym od Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków? Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta przedkłada wykaz prac przeprowadzonych przy zabytku w okresie ostatnich 5 lat z podaniem wysokości poniesionych nakładów, w tym ze środków publicznych.

**Przewodniczący RM** stwierdził, że przedstawianie tej tabeli będzie nieczytelne, ale każdy z radnych ma to w dołączonych informacjach. Poinformował, że jednocześnie Burmistrz Miasta nadmienił, że z wniosku o udzielenie dotacji złożonego do Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski wynika, że w 2017 roku Parafia Najświętszej Opatrzności Bożej w Bielsku Podlaskim ubiega się o dotację z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w wysokości 210.980,35 zł.

Pozostałe Komisje Rady Miasta pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały nie wnosząc uwag (***opinie i wnioski Komisji stanowią załącznik nr 3J do protokołu***). Otworzył dyskusję.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w proponowanym brzmieniu.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że w głosowaniu jawnym, uchwała w sprawie udzielenia dotacji celowej Parafii Najświętszej Opatrzności Bożej w Bielsku Podlaskim na dofinansowanie robót budowlanych przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków, stosunkiem głosów: za - 19, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, została podjęta.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych, stosunkiem głosów: za-19, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **podjęła**

**Uchwałę Nr XXIX/230/17**

**w sprawie wyboru udzielenia dotacji celowej Parafii Najświętszej Opatrzności Bożej w Bielsku Podlaskim na dofinansowanie robót budowlanych przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków**  
(***uchwała stanowi załącznik nr 17 do protokołu***).

### **Ad 14**

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia Uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych w Gminie Miejskiej Bielsk Podlaski na lata 2015-2018 (***wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 18 do protokołu***). Następnie poinformował, że Komisja do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta wnioskuje o odrzucenie projektu uchwały ze względu na brak podstawy prawnej. Komisja Finansów i Budżetu Miasta pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi negatywnie zaopiniowała projekt uchwały. Komisja Porządku, Bezpieczeństwa Publicznego, Gospodarki Komunalnej i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi negatywnie zaopiniowała projekt uchwały. Informacja Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta w nawiązaniu do treści swojej opinii z dnia 20.03.2017 r. zgodnie z § 70 ust. 3 Statutu Miasta Bielsk Podlaski uchwalonego Uchwałą Nr XLVI/303/14 Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 24 czerwca 2014 r. informuje, że ww. pismo należy traktować, jako opinię do

*Protokół Nr XXIX/17 z obrad XXIX sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski w dniu 28 marca 2017 r.*

projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych w Gminie Miejskiej Bielsk Podlaski na lata 2015-2018. Informacja została dostarczona wszystkim radnym (*wnioski i opinie Komisji stanowi załącznik nr 3R do protokołu*). Otworzył dyskusję.

**Radny Andrzej Waszkiewicz** poinformował, że chciałby zapytać Pana Przewodniczącego Komisji do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta - czy rzeczywiście taki wniosek został zawarty przez Komisję, bo z uzyskanych informacji taki wniosek nie był podjęty.

Zwrócił uwagę, że po uchwaleniu na sesji w lutym wieloletniego planu rozwoju, ukazały się nieprzychylnie informacje w prasie, które nie zostały później sprostowane, że są nieprawdziwe. Z tego względu grupa radnych podjęła inicjatywę uchwałodawczą zmieniającą poprzednią uchwałę, mającą na celu wykreślenie ul. Owsianej, aby sytuacja podejmowanych inwestycji w mieście była transparentna i nie rzutowała, że są to inwestycje robione pod konkretne osoby. Chce powiedzieć, że na ul. Owsianej jeden z członków Rady Nadzorczej Przedsiębiorstwa Komunalnego posiada działki, które zostały sprzedane, a będąc członkiem Rady Nadzorczej być może również wpływał na działanie Prezes i zostało to wepchane do tego planu, jak to powiedział jeden z członków Komisji.

Uważa, że ta uchwała powinna być zmieniona wbrew wszystkim opiniom, które były zawarte przez Komisję Rady Miasta.

Zwrócił uwagę, że w piśmie przewodnim Pana Burmistrza, który nawołuje do odrzucenia tej uchwały w pierwszym akapicie już można przeczytać i to bardzo ładnie tak się podeprzeć maksymą łacińską, ale jeśli coś cytuje się z łaciny to należy pisać poprawnie. Dodał, że „lex specialis” troszkę inaczej się pisze.

Poinformował, że wnosi, aby ten plan został zmieniony przez uchwałę, która została przedstawiona. Stwierdził, że ul. Wojska Polskiego została wniesiona dlatego, że jest to jedna z najstarszych ulic, znajduje się tam dość duże przedsiębiorstwo, które mogłoby dostarczać duże ilości ścieków do oczyszczalni miejskiej, jak również pobierać duże ilości wody z wodociągu miejskiego. To byłyby jak najbardziej wskazany kierunek działania Przedsiębiorstwa Komunalnego na pozyskanie takiego dostawcy i odbiorcę wody.

Poinformował, że popiera to jeszcze raz i prosi Radę o przyjęcie tej uchwały.

**Radna Iwona Kołos** stwierdziła, że ma wrażenie, iż jako radna została wprowadzona w błąd, po części przez Pana Burmistrza. Nie wie, czy to było świadomie, czy nieświadomie. Myśli, że było to nieświadomie. Poinformowała, że miesiąc temu Pan Andrzej Waszkiewicz zapytał, czy mieszkańcy ul. Owsianej zwracali się z petycjami do Burmistrza w przedmiotowej sprawie. Odpowiedź Pana Burmistrza była taka, że nie wpływały pisma do Urzędu Miasta.

Poinformowała, że spotkała się z bardzo zasadną uwagą mieszkańców ul. Owsianej, którzy dostarczyli jej cały wyciąg petycji od roku 2012 składanych do Urzędu Miasta, tj. 2012 r., 2013 r., 2014 r., 2015 r. Nie wie, kto jest odpowiedzialny za tę odpowiedź dla radnych, ale jest pismo z 20 lutego 2015 r. z podpisem Pana Burmistrza dotyczące ul. Owsianej, w odpowiedzi dla mieszkańca ul. Owsianej. Nie były to pisma skierowane do Przedsiębiorstwa Komunalnego, więc tutaj zaszło jakieś nieporozumienie. Czuje się bardzo zażenowana, ponieważ występowała trochę zbulwersowana ul. Owsianą, bo wiadomo, że walczy o zatorze, itd. Nagle przychodzą mieszkańcy, którzy mają do niej pretensje, że przecież oni od 2012 r. stosują pisma, o których radni w ogóle nie wiedzą. Tych pism nie widziała w wykazie pism Przedsiębiorstwa Komunalnego, o które prosiła na Komisji i które zresztą oglądała. Zaszło tu dziwne nieporozumienie.

Poinformowała, że ma przy sobie te pisma i ma wykaz wszystkich pism, które składali mieszkańcy. Nie były to osoby, których nazwiska mówiono na Komisji Oświaty i innych Komisjach, lecz zupełnie inni mieszkańcy, którzy od kilku lat mieszkają na ul. Owsianej.

Stwierdziła, że jest jej niezręcznie. To nie jest tak, że jest przeciwko ul. Owsianej. Zawsze będzie za zatorzem, które w dużym stopniu nie jest skanalizowane. Zawsze będzie broniła ul. Strzelniczej i innych ulic, które również nie mają kanalizacji. Chciałaby, żeby Pan Burmistrz wyjaśnił tę kwestię, bo radni dostali zupełnie błędną informację i tak to poszło dalej.

Poinformowała, że ma jeszcze drugą rzecz do wyjaśnienia. Pani Burmistrz jest osobą publiczną i powinna przestrzegać pewnych norm i zasad. Jeżeli w mediach są pewne informacje przekazane mieszkańcom dotyczące łamania pewnych norm i zasad, to czy Pani Burmistrz mogłaby w tej kwestii się wypowiedzieć?

Uważa, że jest to uczciwe, żeby Pani Burmistrz do tego odniosła się. Prosiłaby o te sprostowanie dotyczące ul. Owsianej.

Dodała, że potem przekaże Panu Burmistrzowi cały wykaz, również pismo z podpisem Pana Burmistrza.

**Radny Mirosław Gołębiowski** stwierdził, że chciałby odnieść się do tej sprawy, ponieważ ten wniosek również podpisał. Uważa podobnie, jak poprzedniczka, że w mieście mieszkają ludzie na ul. Owsianej, na ul. Wojska Polskiego, na ul. Reja, ul. Strzelniczej, ul. Pronina, ul. 30 Lipca, ul. Asnyka, ul. Prusa i wielu innych ulicach, którzy nie mają kolektorów sanitarnych. Można jeszcze tutaj wymienić w innej części miasta. Tam są ludzie i wszystkim im należałoby zabezpieczyć te media i możliwość odprowadzenia ścieków.

Zwrócił uwagę, że powinna być przestrzegana pewna zasada sprawiedliwości społecznej. Ludzie w tych ulicach, które wymienił i nie tylko w tych, od wielu lat zabiegają o kolektor sanitarny. Poinformował, że ma też zebrane podpisy przez ludzi z ul. Strzelniczej, kiedy reprezentował ich okręg. Nie będzie tu wymieniał nazwisk tych ludzi. Było to w poprzedniej kadencji. Ludzie z ul. Wojska Polskiego zabiegali o to. Chce tu podać przykład, otóż rozmawiał kilkakrotnie z Panem [REDAKOWANE] z tej ulicy, który powiedział, że zabiegali wielokrotnie. Powiedział temu Panu, że ostatnio to nie zabiegali. Na Komisji Inwestycji usłyszał z ust Pana Burmistrza, że mieszkańcy nie zabiegali. Mieszkańcy stracili nadzieję o te zabiegi. Liczyli oni na to, że miasto w końcu ma jasne, przejrzyste kryteria i im te kolektory wybuduje. Rodzi się u nich poczucie niesprawiedliwości, poczucie krzywdy, że oto na nowej ulicy uzbraja się tereny niezamieszkałe, w tym przyległe do Gminy, bo dokumentacja ul. Owsianej stanowi, że również mogą być uzbrojone te tereny Gminy Wiejskiej. Natomiast mieszkańcy czekają i stoją przed dylematem, co mają czynić ze swoimi osadnikami bezodpływowymi.

Poinformował, że dlatego podpisał to, bo uważa, że tak nie powinno być. Wielokrotnie na Komisji Inwestycji i na sesjach w latach poprzednich była podnoszona sprawa, aby ustalić przejrzyste kryteria, żeby ludzie wiedzieli, czy mają likwidować nieszczelny osadnik i budować nowy, bo nie ma szans na kolektor sanitarny, czy mają czekać. Nie ma tutaj odpowiedzi dla tych ludzi.

Zwrócił uwagę, że jeżeli chodzi o ten obręb miasta Bielska Podlaskiego, ul. Wojska Polskiego, ul. Obozową, która ma kolektor sanitarny, ul. Żurawią, która nie ma, to ten ciek wodny, o którym mówią wędkarze, że tam następuje spływ też do rzeki Białki, jest spowodowany tym, iż osadniki bezodpływowe nie są szczelne. Nie należy tu obciążać tych mieszkańców, ale niektórzy sami to mówią. Te ścieki przedostają się do tego rowu. W latach poprzednich mówiono, że zrzuty są z Mlekovity, a teraz z Bielmleku. WIOŚ, jako organ nadzoru sprawdzał to.

Poinformował, że na sesji podnosił sprawę i miał być zrobiony monitoring termowizyjny, czy rzeczywiście z tych posesji jest spływ ścieków, czy nie ma. To było kilka lat temu, jeszcze za poprzednika Pani Prezes, Pana Jana Ostaszewicza. Nie doczekał się odpowiedzi, ani część ludzi, w tym wędkarze o tym się nie dowiedzieli.

Stwierdził, że istnieje tam potrzeba budowy kolektorów sanitarnych. Ma być zrobiona ul. Asnyka, bo tam jest dokumentacja, a na ul. Wojska Polskiego nawet dokumentacji nie ma.

Dodał, że rozumie wywód Pana Burmistrza, Zarządu, że najpierw trzeba zrobić w ul. Asnyka, a później w ul. Wojska Polskiego. Tylko jest pytanie – kiedy? Jeżeli w wieloletnim planie przesuwa się wodociąg w ul. Owsianej z 2018 r. na 2017 r. i wprowadza się kolektor sanitarny to budzi oburzenie. Budzi to oburzenie, bo tam się uzbraja jeszcze grunty niezamieszkałe. Argumentem Zarządu jest m.in. to, że będzie duży zrzut ścieków z tego rejonu. Z tymi zrzutami bywa różnie, bo ci ludzie się budują, a zrzuty może będą za trzy lata, bo zanim ktoś wejdzie to dopiero wtedy będą zrzuty. Ludzie pytają - dlaczego tam się podnosi wartość nieruchomości poprzez wybudowanie odpowiedniej infrastruktury? To jest istotna sprawa, ponieważ przeciętnemu Kowalskiemu w tym mieście jest podnoszona taryfa za wodę i on pyta, bo po części w cenie wody finansuje inwestycje, a z dóbr tych nie korzysta i dla niego jest potrzebny kolektor sanitarny. Mieszkaniec nie korzysta z tych dóbr, bo miasto buduje jemu już 30, 40 lat ten kolektor. Kiedyś można było podłączyć się do ogólnospławnej i ludzie to robili, bo takie było przyzwolenie, ale teraz tego nie wolno czynić i trzeba to zlikwidować. Nie dziwi się ludziom, którzy o tym mówią, przede wszystkim Stowarzyszeniu jakim jest Związek Wędkarski, bo oni mają rację. Dlatego też podpisał ten wniosek.

Uważa, że nie można tak manipulować i nie można w ten sposób mówić.

Stwierdził, zwracając się do Przewodniczącego RM, że już kończy. Dodał, że Pan Burmistrz powiedział, iż kompleksowo sprawę się załatwia, obręb ul. Pogodnej, ul. Warzywnej, ul. Konwaliowej, ul. Owsianej. Zwrócił uwagę, że tak nie jest, bo tam dalej są jeszcze ulice w kierunku ul. Widowskiej, jest ul. Wesola.

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że wcale nie popędział Pana Radnego, więc ta uwaga o tym, że Pan Radny kończy była trochę nietrafiona.

**Radny Tomasz Hryniewicki** poinformował, że jako Przewodniczący Komisji do spraw Inwestycji chciałby udzielić odpowiedzi dla Radnego Waszkiewicza. Podczas pracy Komisji w ubiegły poniedziałek był wniosek koleżanki Iwony Włodzimierow, żeby odrzucić projekt uchwały ze względu na brak podstawy prawnej i zostało to większością przyjęte.

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** stwierdził, że odniesie się do tych spraw, które tutaj radni poruszali. Zwrócił uwagę, że Pana Andrzej Waszkiewicz, jako pierwszy powiedział, że Burmistrz forsuje jakieś rozwiązania.

Poinformował, że Burmistrz nie forsuje rozwiązania, a tylko przedstawia opinię negatywną, bo ma prawo do tego. Musi przedstawić opinię do projektu uchwały zgłaszanej przez grupę radnych. Opiniuje tę uchwałę radnych negatywnie wraz z uzasadnieniem. Każdy, kto przeczyta te uzasadnienie może wyciągnąć wnioski, dlatego Burmistrz negatywnie to opiniuje.

Odnosnie spraw zgłaszanych przez Panią Radną Iwonę Kołos poinformował, że zostanie wyjaśniona ta kwestia. Być może nastąpiło nieporozumienie na linii odpowiedzi dla mieszkańców ul. Owsianej w kwestiach drogowych, bo z tym też mieszkańcy się zgłaszali i zrobienia nawierzchni. Być może pomyłone zostało z kanalizacją w tej ulicy. Poprosił o pokazanie tego pisma, jaka tam jest dekretecja, czy IZP, czy GK.

Zwrócił uwagę, że Pan Radny Mirosław Gołębiowski powiedział, żeby nie manipulować. To, co Pan Radny zrobił przedstawiając fakty w wygodny dla siebie sposób to jest dopiero manipulacja. Pan Radny mówił, że nie ma żadnych przejrzystych zasad w mieście. Jest to nieprawda, bo są takie zasady. Ponadto Pan Radny mówił, że od 40 lat próbowano zbudować ten kolektor i tego nie zrobiono. Pan Radny był przez 8 lat Wiceburmistrzem i sam wie, że nie jest to takie proste rozwiązanie, żeby pstryknąć i ten kolektor zrobić. Poinformował, że w miesiącu lutym radni przegłosowali na Radzie Miasta upoważnienie, żeby Burmistrz złożył do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska wniosek o dofinansowanie zadania nazwanego „Uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej na terenie miasta”. Radni mieli wymienione wszystkie ulice, które są w tym projekcie. Natomiast mówienie, że mieszkańcy ul. Strzelniczej nie mają, to dzisiaj oni nie mają, ale w tym projekcie to jest podane. To też mówił Panu Radnemu, gdy się widzieli w Telewizji Hajnówka na wywiadzie i Pan Radny przytakiwał głową, że tak. Dzisiaj Pan Radny znowu wraca, że nie ma tego i tych starych wniosków się nie rozpatruje. Te wnioski się rozpatruje. Jeszcze raz chce odczytać listę ulic, które są w projekcie składanym do gospodarki wodno-ściekowej. Kolejność tych ulic jest dowolna, więc to nie jest tak, że te będą w pierwszej kolejności, a inne robione później. Są to ulice: 30 Lipca, Andersa, Asnyka, Bohaterów Września, Cegielniana, Czwartaków, Długosza, Dubicze na pewnym odcinku, Dworska, Jagiellońska na pewnym odcinku, Lotnicza, Pronina, Prusa, Reja, Reymonta, Strzelnicza, Tuwima, Wasilewskiej, Wiśniowa, Wodna, Żurawia, Świerkowa, Matejki, Kołłątaja, Kochanowskiego, Okrężna, Grunwaldzka, Kowalska, Plater, Sikorskiego, Harcerska, Młynowa, Broniewskiego, Wschodnia na pewnym odcinku.

Zwrócił uwagę, że są to 34 ulice i one powinny powstać w latach 2018-2020, bo na tyle opiewa projekt. Jest to projekt trzyletni. Dodał, że nie wiadomo, czy projekt zostanie dofinansowany. Zostało zgłoszonych ponad 200 projektów kanalizacyjnych z całego kraju, na dwa razy więcej pieniędzy, niż jest w puli Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Składając ten wniosek dołożono wszelkiej staranności po stronie Przedsiębiorstwa Komunalnego i po stronie Urzędu Miasta, żeby ten wniosek miał szanse dostać te dofinansowanie, bo będzie rywalizowało się z różnymi miastami, nawet z Warszawą, która też się ubiega o dofinansowanie swoich inwestycji dotyczących wody i kanalizacji. To oceni Narodowy Fundusz. Dzisiaj trudno mu powiedzieć, że w 2018 r. ul. Okrężna będzie miała, a ul. Asnyka nie będzie miała. Natomiast, gdy będzie wiadomo, że są pieniądze to wtedy ustali się kolejność realizacji. Ten projekt jest rozpisany na 3 lata i chcieliby w roku 2018 zrobić tych inwestycji za 8,5 mln. zł, w roku 2019 za 5,6 mln. zł, w roku 2020 za 5,9 mln. zł. Nie można mówić, że tego nie ma, bo to jest zrobione, ale nie można iść i kopać w ulicy, czy zdejmować płyt nie mając na to środków. Mieszanie ulic z projektu z ulicami innymi, które nie są w projekcie też jest pewnego rodzaju manipulacją.

Zwrócił uwagę na mówienie o tym, że ul. Strzelnicza od tylu lat się stara. Tej ulicy Przedsiębiorstwo Komunalne nie wpisuje w swoim planie, bo ono nie będzie tego realizowało. To będzie realizował Urząd Miasta. Na to jest zrobiona dokumentacja, też dofinansowana z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Do projektu można było złożyć te ulice, na które była dofinansowana dokumentacja

inwestycyjna i wszystkie ulice, na które była dofinansowywana są zgłoszone. Jeżeli tylko będzie rozstrzygnięcie konkursu, będą przyznane środki to na pewno Komisja Inwestycji, czy wszyscy radni otrzymają informacje, jakie są zamierzenia w zależności od tych przyznanych środków do realizacji w poszczególnych ulicach. Natomiast oprócz tego w mieście jest jeszcze ponad 40 ulic innych, na które nie można było ubiegać się na dofinansowanie unijne z powodu niespełniania wskaźnika 120 osób na kilometr i one też mają być realizowane. Wśród tych ulic jest m.in. ul. Owsiana, ul. Zamkowa, ul. Brzozowa, ul. Krucza, ul. Wyszyńskiego, ul. Gajowa, ul. Górna, ul. Gwardii Ludowej położenie asfaltu, ul. Jarzębinowa i jeszcze kilkadziesiąt ulic. Każdy chciałby, żeby te wszystkie inwestycje zrealizować. Jak wiadomo projekt unijny z kosztami niekwalifikowanymi to jest prawie 70 mln. zł. Oczywiście tam jest część dotycząca modernizacji oczyszczalni ścieków, ale na ulice to też jest prawie 30 mln. zł. Natomiast te pozostałe ulice, na które nie ma dokumentacji, żeby zrobić tam kanalizację sanitarną, kanalizację deszczową, nawierzchnię, wodociąg, elektryczność gdzie nie ma, to następne 70 mln. zł według cen kosztorysowych.

Poinformował, że realizuje się te ulice. Było pytanie, na jakiej zasadzie wybiera się kolejność do inwestycji. Oczywiście, jak jest dofinansowanie to idzie w pierwszej kolejności, a jak nie ma to się sprawdza kiedy kończy się pozwolenie na budowę, bądź decyzja lokalizacyjna ZRID. W tym roku do budżetu jest wpisana ul. Mała i ul. Zamkowa, bo te dokumenty tracą ważność w 2017 r. więc trzeba to zrobić. Jeżeli pozwolenie na budowę jest ważne do 10 września 2018 r. na ul. Niecałą, ul. Curie-Skłodowskiej, ul. Ogrodową od ul. Kazimierzowskiej do ul. Widowskiej, ul. Kopernika asfalt oraz zaułek ul. Ciołkowskiego i chodniki na ul. Słowackiego, to trzeba tak zrobić, żeby to zrealizować w przyszłym roku. W tym roku realizuje się te rzeczy, które mają dokumenty na 2017 rok obowiązywanie, w następnym roku kolejne, więc prosi nie mówić, że nie ma jasnych kryteriów. Są jasne kryteria i one wszystkim radnym były wręczane. Wszyscy radni otrzymali w zeszłym roku w odpowiedziach na interpelacje informację, co bierze się pod uwagę wpisując poszczególne inwestycje do budżetu. To była kartka i być może niektórzy z radnych zgubili tę kartkę a dzisiaj mówią, że nie ma kryteriów. Chce jeszcze raz powtórzyć, że są kryteria i prosi nie manipulować faktami.

**Radny Mirosław Gołębiowski** zwrócił uwagę, że Pan Burmistrz chyba pod wpływem emocji powiedział. Stwierdził, że też Panu Burmistrzowi zarzuca manipulację i zarzuca drugą rzecz – brak skuteczności w działaniu. Za rok kończy się ta kadencja. Pan Burmistrz już jest czwarty rok, łącznie z pełniącym obowiązki. Co Pan Burmistrz zrobił w tym zakresie?

Poinformował, że pogratulował Panu Burmistrzowi z tytułu ul. Hołowieskiej, którą udało się zrobić. Pan Burmistrz wymienia tutaj kilkanaście ulic i na niektóre to nawet nie ma dokumentacji. To jest manipulacja. Pytanie – kiedy Pan to robi w tej kadencji? Stwierdził, że sobie tego nie wyobraża.

Zwrócił uwagę, że Pan Burmistrz zarzuca mu, że przez 8 lat był w tym Urzędzie. Był zastępcą, co prawda nie zajmował się gospodarką komunalną, ale to go nie usprawiedliwia. Czasami miał też inne zdanie w wielu sprawach, ale poprzednik Pana Burmistrza był niespełna 11 lat i uzbroidł wszystkie ulice po prawej i po lewej stronie ul. Brańskiej. Ul. Studziwodzka i ul. Dubiażyńska też zostały zrobione oraz kilka w Studziwodach. To jest skuteczne działanie. Natomiast Pan Burmistrz ciągle mówi, że się robi i są jasne kryteria. Jakie to są kryteria? Tutaj tego nie widzi, bo jeżeli w wieloletnim planie było tak ustalone, a zmienia się i chodzi tutaj o ul. Owsianą, to czy radni nie mają prawa przedłożyć wniosku? Mają prawo przedłożyć wniosek, bo ten plan przyjmowali. Opinia prawna mówi, że nie, ale ten wieloletni plan przyjęty uchwałą Rady podpisał Pan Przewodniczący. Rada przyjęła i Rada ma prawo dokonać korekt.

Zwrócił uwagę, że teraz się mówi na Komisji Inwestycji, że ten wniosek, który poszedł do Pana Przewodniczącego i od Pana Przewodniczącego poszedł do Burmistrza, to powinien trafić do Przedsiębiorstwa. W związku z tym jest pytanie – dlaczego nie trafił, bo Przedsiębiorstwo miało prawo się wypowiedzieć. Jest tylko jedna opinia prawna jednej Pani prawnik przyjmująca, z pewnymi usterkami projekt uchwały, a druga Pani wydaje negatywną opinię. Trzeba zdecydować się na jednego radcę prawnego, żeby w tej samej sprawie opiniował jeden radca prawny.

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** zwrócił uwagę, że mieszkańcy oceniają skuteczność. Pan Radny może oceniać skuteczność działań negatywnie i ma do tego prawo.

Stwierdził, że nie będzie tutaj bronił swojej osoby, bo uważa, że w obecnej sytuacji prawnej wykonuje się to, co można zrobić w maksymalny sposób.

Chce przypomnieć, że w perspektywie unijnej 2007-2013 były pieniądze na drogi i chwala Panu Burmistrzowi Berezowcowi i ludziom, którzy z nim wtedy współpracowali, że te pieniądze wyrwali

i zrobili. Natomiast w perspektywie unijnej 2014-2020 nie ma pieniędzy na drogi i Pan Radny dobrze o tym wie. To prosi powiedzieć skąd ma wziąć pieniądze na zrobienie tego? Urząd Marszałkowski nie ogłaszał żadnych konkursów w 2014 r., w 2015 r., w 2016 r. W tym roku konkurs został ogłoszony i jest zgłaszana ul. Krucza, której też w tej rozpisce nie ma, bo nagle pojawiła się szansa. W Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska jest też harmonogram konkursu. Narodowy Fundusz mówi, w jakich ilościach można przeznaczyć pieniądze na odtworzenie nawierzchni. Jest to 50 %, nie więcej. Ciekawe jest to i też warto powiedzieć o tym, że jeżeli są pieniądze z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, to zgodnie z warunkami konkursowymi Narodowy Fundusz daje pieniądze na odtworzenie nawierzchni, czyli jak była gruntowa to ma być gruntowa. Natomiast zamierza się zrobić w ten sposób, że jeżeli była, to trzeba tam zrobić kostkę, czy asfalt za swoje pieniądze, niekwalifikowane. Czy Pan Radny sobie wyobraża, że robi się ul. Strzelniczą, robi się tam kanały i będzie droga gruntowa? Tego sobie nie wyobraża i co wtedy miałby powiedzieć mieszkańcom, bo Narodowy Fundusz na to kasy nie daje, a dał tylko na kanał deszczowy i na kawałek kanalizacji. Trzeba zrobić całościowo. Jeżeli wejdzie się na tę ulicę to zrobić to, co jest dofinansowane, ale mieć pieniądze na te środki niekwalifikowane.

Dodał, że jeszcze raz powtórzy - chwala Burmistrzowi Berezowcowi, że udało się te pieniądze wziąć wtedy kiedy była możliwość wzięcia tych pieniędzy. W roku 2014, ani 2015, ani 2016 r. nie było pieniędzy unijnych na drogi. Z pustego i Salomon nie naleje.

**Radny Andrzej Waszkiewicz** zwrócił uwagę, że jak Pan Burmistrz rozpoczął mówić i wymienił cyfrę - 8 lat, to przypomniało mu się „Ucho prezesa” odcinek ósmy, jak tam odwoływano się do 8 lat, że nic nie zrobiono i oszukiwano społeczeństwo.

Dodał, że Pan Mirosław Gołębiowski był poprzednio Wiceburmistrzem i jak stwierdził Pan Burmistrz, to dużo zrobiono odnośnie dróg. Pan Burmistrz też mówił, że teraz Unia Europejska na nic nie daje pieniędzy. Zwrócił uwagę, że Unia na coś daje. Pan Burmistrz powinien wrywać te pieniądze, na co daje Unia. Natomiast Pan Burmistrz i tego nie robi.

Poinformował, że Pan Burmistrz w odpowiedzi dla mieszkańców ul. Zamkowej odcinka od ul. Białowieskiej do końca, dał informację, że ta droga zostanie zrobiona, jeżeli zostaną pozyskane środki unijne. Nie wie, dlaczego Pan Burmistrz tak odpowiadał w 2016 roku. Ta odpowiedź do mieszkańców była skierowana w drugiej połowie roku. Pan Burmistrz wspominał o środkach unijnych natomiast bez środków unijnych Pan robi tę ulicę w tym roku.

Poinformował, że na Komisji Gospodarki Komunalnej obiecał, iż wymieni nazwisko tej Pani, która jest zainteresowana i jest ona wysokim urzędnikiem Gospodarki Komunalnej. Ta Pani ma nazwisko [REDACTED]. Jest ona członkiem Rady Nadzorczej i jest zainteresowana ul. Owsianą. Natomiast z jakich jest to względów, to na pewno wolne media zainteresują się tym i napiszą w następnym artykule dotyczącym ul. Owsianej.

Stwierdził, że doskonale zdaje sobie sprawę, że gazety nie są źródłem wiedzy, ale na pewno są jakimś źródłem informacji.

Zwrócił uwagę, że Pani Burmistrz powiedziała, iż o tych działkach rodziny na ul. Owsianej to Pani Burmistrz w ogóle nic nie wie. Pani Burmistrz chyba ma bardzo krótką pamięć. Chce powiedzieć, że Pani będąc Wiceprzewodniczącą Rady Miasta zwracała się wielokrotnie z prośbą o ul. Owsianą, o odśnieżenie. Ta informacja jest uzyskana od byłej Burmistrz Pani Walentyny Szymczuk. Może to potwierdzić nawet tutaj siedzący radny. Poprosił nie dostosowywać informacji tak, jak jest aktualnie wygodna.

Dodał, że ta inwestycja na ul. Owsianej rzekomo ma być o takim dużym zrzuć i poborze wody, będzie rzutowała na cenę i taryfy wody obowiązującą od kolejnego okresu rozliczeniowego, czyli od 1 maja. W związku z tym trzeba zastanowić się, czy nie należy robić inwestycji i prowadzić rozmowy z naprawdę dużymi odbiorcami wody, a tym samym zrzuć ścieków.

Zwrócił uwagę, że Pan Burmistrz dzisiaj już wspominał o możliwości Pana Burmistrza pozyskiwania środków zewnętrznych. Odnośnie Bielskiego Domu Kultury zabrakło 4 punktów, a ile punktów teraz zabraknie, to tego będzie można dowiedzieć się za parę miesięcy.

**Radny Wojciech Jaroszko** poinformował, że w nawiązaniu do wypowiedzi Pana Burmistrza odnośnie braku pieniędzy oraz planowanego wykonania ul. Skłodowskiej, gdzie dokumentacja się kończy w 2018 roku, prosi powiedzieć – jaką gwarancję mają mieszkańcy, że ulica zostanie wykonana? Mieszkańcy zwracają się z informacjami, z zapytaniem, z prośbami od roku 2009. Otrzymują oni praktycznie jedną odpowiedź taką standardową, że będzie to wzięte pod uwagę w następnym roku. Może lepiej byłoby wprowadzić zasadę, że niech się zwróca za 5 lat, niż pisać każdego roku taką samą odpowiedź.



Dodał, że ta ulica jest szczególna, ponieważ parkują tam uczniowie ze szkoły tzw. zawodowej, więc nawet naprawianie tej ulicy nie ma żadnego sensu i są to pieniądze wyrzucone w błoto.

Poinformował, że przeglądając te pisma zastanawiał się i nawet niedawno na spotkaniu ze znajomymi zastanawiał się i zadał pytanie – dlaczego ta ulica jest odsuwana w czasie i komu na złość jest robione? Czy Radnemu Jaroszko, czy może Radnemu Waszkiewiczowi, który też zwracał się z interpelacją dotyczącą wykonania tej ulicy.

Poprosił o informację – jaką gwarancję mają mieszkańcy, że ulica zostanie wykonana w 2018 roku?

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** poinformował, że gwarancji nikt nie da. Burmistrz też nie ma takiej możliwości, żeby dać gwarancje. Natomiast powiedział wcześniej, że są określone kryteria i tym kryterium, co wpisuje się do budżetu jest to, że kończy się dokumentacja. Te kryteria nadal obowiązują. Jeżeli będzie przygotowywany projekt budżetu na rok 2018, to Referat Inwestycji w pierwszej kolejności wpisuje do propozycji te rzeczy, na które ważność dokumentacji w roku następnym się kończy. Takich ulic jest kilka, m.in. ul. Marii Curie-Skłodowskiej. Jedyna gwarancja może być tylko taka, że będzie to rozważane przy konstrukcji budżetu roku następnego. Chce też przypomnieć, że to Rada Miasta decyduje o kształcie budżetu. To radni podnoszą rękę za taką propozycją, bądź inną. Jeżeli będzie przedłożony projekt budżetu, który radni uznają z pewnych względów, że nie powinno tak być, a powinno być inaczej, to też radni mają możliwość składania wniosków.

Poinformował, że kryteria dzisiaj obowiązujące i nie przewiduje, żeby miały się zmieniać, są takie, że jeżeli ma się kończyć dokumentacja, to trzeba zrobić wszystko, aby tę inwestycję zrealizować.

Odpowiadając Panu Radnemu Andrzejowi Waszkiewiczowi odnośnie ul. Zamkowej poinformował, że pismo do mieszkańców ul. Zamkowej było pisane, gdy otrzymano sygnał, że będą pieniądze na drogi lokalne łączące się z drogami krajowymi. Ta ulica łączy się. Natomiast szczegółowe warunki konkursu pojawiły się dopiero na początku roku i było powiedziane, że połączenie z drogą krajową, ale terenów inwestycyjnych. W związku z tym ul. Zamkowa wypisała się z tego dofinansowania unijnego. Będzie składany wniosek na ul. Kruczą, bo ona ma drogę krajową z jednej strony i tereny inwestycyjne z drugiej strony.

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że obecnie jest pkt 14 i zaapelował o trzymanie się tematu punktu obrad.

**Radny Witold Sysuła** stwierdził, że ma wrażenie, iż dyskusja jest momentami bardzo emocjonalna, ale rozumie dlaczego tak jest. To jest spowodowane ogromnymi potrzebami mieszkańców miasta w zakresie kanalizacji, w zakresie wody. Stąd ten wniosek grupy radnych, którzy uważają, że stała się pewna niesprawiedliwość, bo oto ul. Wojska Polskiego, która jest w naszym mieście od wielu lat, czyli już ulica stara, zostaje spychana w tych planach inwestycyjnych na plan dalszy. Pojawia się ul. Owsiana i w związku z tym pojawiają się emocje. Jest przekonany, że ta grupa radnych była świadoma tego, iż ten wniosek nie był zgodny z zapisami ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę. Niemniej jednak ten wniosek był powodowany tym, żeby wywołać dyskusję właśnie nad tą kwestią. Ma wrażenie, że swój cel osiągnęli, bo ta dyskusja się toczy i jeszcze jakiś czas potrwa.

Stwierdził, że do niego nie trafia jedna kwestia. Otóż wydaje mu się, że jedynym podmiotem, który jest władny zmieniać zapisy związane z wieloletnim planem rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych jest Przedsiębiorstwo Komunalne. Uważa, że to jest kwestia, co do której wszyscy są zgodni i która wynika z zapisów ustawowych. Myśli, że jeżeli grupa radnych zwraca się z takim wnioskiem, to ta grupa radnych i wszyscy są świadomi, że kieruje ten wniosek w dużej mierze do Przedsiębiorstwa Komunalnego. Rozumie to, że Pan Burmistrz opiniuje ten wniosek i powołuje się na zapisy ustawowe, że jest to niezgodne, itd. To wszystko jest prawda, natomiast brakuje stanowiska Przedsiębiorstwa.

Dodał, że ma wrażenie, iż pewne inicjatywy radnych są utracane na samym początku, bo jest to już nie po raz pierwszy i sam też tego doświadczał. Nie wie, czy jest tak z zasady, czy z innych powodów. Po prostu są one utracane i nie chce tego komentować. Natomiast nie daje się żadnej szansy temu wnioskowi na to, żeby był zgodny z prawem, zgodny z zapisami ustawy. W jego przekonaniu ten wniosek powinien trafić do Przedsiębiorstwa. Może tak się zdarzyć i mogło tak się zdarzyć, że Przedsiębiorstwo uznałoby, że jest to rzeczywiście dobry wniosek i ten plan należałoby zweryfikować, czy uwzględnić wniosek grupy radnych. Apeluje do decydentów, żeby dawać szanse radnym na to, aby ich pomysły, ich projekty, ich pewne wnioski miały szanse na to, żeby były uwzględnione i przyjmowane przez wszystkich.

Uważa, że idzie się rzeczywiście po takiej linii najprostszej, że jest to niezgodne z ustawą, utracą się i nie ma nad czym dyskutować, nie ma problemu. Natomiast problem jest, bo on nie wynika z naszego widzimisie, a tylko z tego, że jest wielkie zapotrzebowanie, są wielkie potrzeby mieszkańców związane z tymi problemami, o których się dyskutuje i pojawiają się emocje – „dlaczego ci, a dlaczego nie my”. Warto nad tym się zastanowić i warto te kwestie rozważyć.

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zwrócił uwagę, że Pan Radny zasugerował pewne rzeczy o próbie odtrącania, czy odrzucania wniosku, zaapelował do decydentów. Stwierdził, że ma ogromną prośbę, żeby Pan Radny nie pozostawiał niedomówień w tej kwestii, dlatego że są to takie sugestie bardzo szerokie i nie wiadomo tak naprawdę, kogo i czego one dotyczą a pozostawiają po sobie niesmak. W związku z tym apeluje do wszystkich o to, aby precyzyjnie wypowiadać swoje poglądy i nie zostawiać niczego w zawieszeniu i niedomówieniu.

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** stwierdził, że absolutnie się zgadza z Panem Radnym Witoldem Sysułą, że powinna być inaczej ta sprawa załatwiona. Jeżeli grupa radnych chce wystąpić z wnioskiem i napisała – „Przewodniczący Rady Miasta”, to nie może inaczej zadekretować tego jak do Pana Przewodniczącego. Nie może napisać – „Przedsiębiorstwo Komunalne”. To nie jest adresowane do Przedsiębiorstwa Komunalnego. Tak samo, jeżeli otrzymuje to Pan Przewodniczący i czyta, że ma być projekt uchwały, to jest procedura, co z tym wnioskiem się robi. Natomiast, gdyby radni zwrócili się do Przedsiębiorstwa Komunalnego, poszli na spotkanie porozmawiać to sytuacja wyglądałaby nieco inaczej. Poinformował, że jeżeli do Urzędu Miasta wpływa wniosek o uchwalenie nowej uchwały to jest pewien sposób postępowania. Kiedyś już chyba była taka sytuacja. Nie pamięta dokładnie, czego to dotyczyło, ale chodziło o to, że powinien podpisać Pan Przewodniczący a nie Burmistrz. Pan Radny Andrzej Waszkiewicz zwracał wówczas uwagę, że to nie tak. Oczywiście, można się czepiać przecinków, można się czepiać paragrafów, natomiast jest temat do załatwienia. Poinformował, że otrzymując coś takiego jest zobowiązany do wydania opinii i taką opinię wydał.

**Radny Mirosław Gołębiowski** stwierdził, że zaskoczył go Pan Burmistrz, jeżeli coś takiego trafiło do Pana Przewodniczącego, to Pan Burmistrz nie mógł. Pan Burmistrz mógł według właściwości skierować do Przedsiębiorstwa Komunalnego i poinformować o tym Pana Przewodniczącego. Mógł Pan Burmistrz to zrobić, a tego nie zrobił, czy nie zrobiły służby Pana Burmistrza.

**Zastępca Burmistrza Miasta Bożena T. Zwolińska** stwierdziła, że padło wiele słów i pojawiło się wiele emocji. Te słowa są dla niej bardzo przykre i chce wyrazić swoje ubolewanie, że redaktor naczelny „Nowin Podlaskich” zawarł w artykule pewne słowa, które są nieprawdziwe, skorzystał z informacji Pana Waszkiewicza, który specjalizuje się i specjalizował w donoszeniu oraz w manipulowaniu ludźmi i podał pewne informacje, które już kilkakrotnie okazały się nieprawdziwe. Natomiast dziennikarz powinien mieć pewną wiedzę, jak należy postępować i stosować się do „swojego rzemiosła”. Chce powiedzieć, że artykuł rzeczywiście ukazał się w „Nowinach”.

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zwracając się do Pani Burmistrz stwierdził, że ma tu uwagę. Sądzi, że Rada Miasta nie jest to dobre pole do prowadzenia polemiki.

**Zastępca Burmistrza Miasta Bożena T. Zwolińska** poinformowała, że Pani Radna zwróciła się, żeby to wyjaśnić, więc chce o tym powiedzieć.

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** stwierdził, że faktycznie Pani Radna prosiła o odniesienie się do artykułu.

**Zastępca Burmistrza Miasta Bożena T. Zwolińska** stwierdziła, że ten artykuł naruszył jej dobra osobiste, jakimi jest dobre imię, nazwisko, autorytet, wiarygodność i rodzi takie pytanie - czy w ogóle jest sens wykonywania funkcji publicznej. Ten artykuł oczernia ją i zniesławia. Są to czyny karalne z oskarżenia prywatnego i na pewno ze swojego prawa skorzysta. Stwierdziła, że ten artykuł uchybia również zasadom prawa prasowego, bowiem został sporządzony z naruszeniem zasad staranności i rzetelności dziennikarskiej.

Poinformowała, że jej szwagier od ponad 30 lat ma pole, nieruchomość rolną, którą otrzymał w wieku 18 lat od swojego dziadka na terenie Gminy Wiejskiej. Ul. Owsiana jest ulicą miejską. Fakt jest taki, że szwagier korzysta z dojazdu tą drogą traktorem i innym sprzętem rolniczym do tej działki. Przejeżdża również przez prywatną działkę, ale w porozumieniu z tym rolnikiem. Ul. Owsiana nie dochodzi do pola szwagra, a tylko dochodzi do pola innego rolnika z Gminy Wiejskiej Bielsk Podlaski.

Chce zaznaczyć, że oprócz nauczyciela, oprócz urzędnika, oprócz milicjanta, policjanta, oprócz innych jeszcze zawodów jest zawód rolnika, gdzie człowiek pracuje i prowadzi działalność rolną. Jej szwagier jest rolnikiem, płaci składki do KRUS. Jej siostra ponad 30 lat płaci składki do KRUS. Siostra i szwagier utrzymują się z działalności rolniczej i nikt nie da im pieniędzy. Oni lubią swoją pracę i zajmują się taką działalnością od dawien dawna.

Dodała, że Pan Radny zna jej siostrę oraz szwagra. Chce powiedzieć Panu Radnemu, że Pan Radny „przejął” i to dokładnie. Pan Radny kiedyś na spotkaniu noworocznym powiedział jej, że będzie ją szantażował i Pan Radny to czyni. To są dalsze działania Pana Radnego. Pan Radny powiedział, że poprzednia Pani Zastępca Burmistrza mówiła o zgłaszaniu przez Panią Bożenę Zwolińską ulicy Owsianej do odśnieżania. W związku z tym chce Pana zapytać - po co rolnikowi potrzebna ul. Owsiana w czasie zimy?

Zwróciła się z apelem, aby mówić prawdę, bo Pan Radny wprowadza w błąd dziennikarza i ludzi.

Poinformowała, że zgodnie z poczynionymi przez nią ustaleniami post factum, to czynności zmierzające do zaprojektowania dokumentacji technicznej, w tym m.in. zlecenie wykonawcy tego zadania, zostały poczynione przez Przedsiębiorstwo Komunalne w latach 2013-2014. Być może Pani Radna ma tutaj rację, że w 2012 r. były pisma. Poinformowała, że wtedy była radną i była w opozycji do poprzedniego Burmistrza, więc na pewno nie miałyby żadnych „chodów” i nie piastowała funkcji Zastępcy Burmistrza. Piastuje tę funkcję dopiero od 2015 roku.

**Radny Witold Sysuła** (wypowiedź poza mikrofonem) zwrócił uwagę, że to może w „Sprawach różnych”.

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** podziękował za uwagę i stwierdził, że się przychyli do tych głosów.

**Zastępca Burmistrza Miasta Bożena T. Zwolińska** poinformowała, że jeszcze powie o jednej kwestii związanej z wnioskiem grupy radnych. Chce zauważyć, że zgodnie z art. 21 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków, opracowywany jest wieloletni plan rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych. Tak, jak w uzasadnieniu napisano, ten artykuł wyraźnie określa, że przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne opracowuje plan. Żaden organ, ani Rada, ani Burmistrz nie ma wpływu na kształt tego planu. Przedsiębiorstwo bierze pod uwagę różne kryteria, również kryteria ekonomiczne. Przedsiębiorstwo opracowuje plan, ale tak jak już wcześniej powiedziała, to była dokumentacja techniczna. Dokumentację techniczną opracowuje się po to, żeby można było zrealizować zadanie. Zadanie nie było ujęte w planie wieloletnim. Przedsiębiorstwo podjęło taką decyzję, kierując się wnioskami mieszkańców, itd. Przedsiębiorstwo uwzględniło to zadanie, kanalizację i wodociąg w ul. Owsianej w wieloletnim programie. Plan ten zgodnie z przepisem zawartym w ustawie, przedstawia Przedsiębiorstwo Burmistrzowi celem sprawdzenia pod kątem zgodności z wymaganiami określonymi m.in. ze studium, itd. Burmistrz tylko sprawdza, zgodnie z ust. 3 tego artykułu, a następnie Rada uchwała plan. Jest nawet przepis, który mówi, co się dzieje, jeżeli przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne nie planuje urządzeń wodociągowych lub urządzeń kanalizacyjnych. Po prostu nie opracowuje się planu. Jest również przepis, że w przypadku niepodjęcia uchwały w określonym terminie, tj. trzech miesięcy od dnia przedłożenia planu Burmistrzowi, przygotowany przez Przedsiębiorstwo plan stanowi podstawę do określenia jednorazowego zatwierdzenia taryf. Kreatorem całego planu jest Przedsiębiorstwo i ono o pewnych sprawach decyduje.

Ponadto zwróciła uwagę, że rolnikowi nie jest potrzebny kanał sanitarny, ani nie jest potrzebna woda. Rolnicy o tym wiedzą, bo w Bielsku są rolnicy. Rolnicy wożą wodę w beczkach.

Uważa, że dziennikarz wyciągnął nieprawdziwe wnioski, ponieważ zamiast rolnika - zaczął sam kreować, przyszłość, a mianowicie, co będzie rolnik miał za 20 lat. Ten rolnik jeszcze musi pracować do emerytury, musi opłacać składki. To jest jedyne jego źródło utrzymania, a dziennikarz już mówi, jakie rolnik będzie miał zyski, jaka będzie wartość działki. To jest na razie pole, którego nie zamierza sprzedawać. Jej siostra i szwagier ciężko pracują. Poddzierżawiali oni działki na cele rolne, które były od ul. Chmielnej. Właściciele tych działek przekazali je swoim dzieciom i dzieci posprzedały te działki na działki budowlane.

Zwróciła się z apelem, żeby Pan Radny nie bawił się ani w donoszenie, ani w manipulowanie ludźmi. Ma nadzieję, że ludzie, którzy słuchają potrafią ocenić, kto mówi prawdę, a kto kłamie. Poinformowała, że nie pozwoli sobie pracując publicznie, będąc radną jeszcze w latach poprzednich, pełniąc funkcję Skarbnika, żeby Pan, czy takie nic, po prostu ją obrażał i naruszał jej godność oraz dobre imię. Nie pozwoli sobie na to.

*W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 11<sup>48</sup> z sali obrad wyszedł radny Kazimierz H. Leszczyński oraz radny Piotr Wawulski i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych. O godzinie 11<sup>50</sup> z sali obrad wyszedł radny Witold Sysuła i od tej pory w sesji uczestniczyło 16 radnych.*

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** stwierdził, że jeżeli tego typu dyskusje będą się powtarzać, to będzie ogłaszał przerwy, bo te dyskusje do niczego nie prowadzą. Zwrócił się, aby w przyszłości unikać odnoszenia się do wszelkiego rodzaju niusów prasowych, dlatego że jest to Rada Miasta a nie spotkanie klubu dyskusyjnego analizującego artykuły prasowe. Może to być w kuluarach, w osobistych spotkaniach, natomiast tutaj zajmują się konkretnymi punktami w porządku obrad i prosi nie robić dygresji. Rozumie to, że jeżeli coś kogoś dotyka osobiście to człowiek w emocjach może w swoich wypowiedziach pójść za daleko. Niestety to nakręca spiralę i są kolejni chętni do zabrania głosu. Jest to dyskusja zupełnie niepotrzebna. Obawia się, że niektórzy troszkę się zagalopowali.

Poinformował, że na sesji jest obecna Pani Prezes, którą serdecznie powitał. Dodał, że teraz udzieli głosu Pani Elżbiecie Nalewajko-Iwaniuk Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego, a później będzie kontynuowana dyskusja.

**Prezes PK sp. z o.o. Elżbieta Nalewajko-Iwaniuk** poinformowała, że na początek chce bardzo podziękować Pani Iwonie Kołos za to, że przyznała, iż mieszkańcy chodzili i prosili o tę ul. Owsianą nie tylko do Przedsiębiorstwa, a również do Urzędu Miasta.

Poinformowała, że w tym wieloletnim planie zaplanowane są realizacje również ulic Warzywnej, Pogodnej, Konwaliowej, gdzie wszyscy przystawali na to. Ludzie chodzą, proszą i Przedsiębiorstwo realizuje. W podobnej sytuacji jest ul. Owsiana.

Stwierdziła, że nie zgadza się z tym, o czym mówił jeden z Panów Radnych, że jest to ulica pusta. Dzisiaj nie tylko ona, ale wie, że niektórzy radni wybrali się na wycieczkę turystyczną i mogą stwierdzić, że tam jest wybudowanych 19 domów, z czego 14 jest zamieszkałych. Wiadomo, z jakiej ilości wody tam się korzysta i jakie ścieki będą odprowadzane.

Dodała, że jednak tutaj generalnie nawet nie chodzi jej o ten aspekt ekonomiczny, a tylko chce podziękować Pani Iwonie za potwierdzenie, że to nie było tak, iż wymyślili sobie ul. Owsianą i wzięło się to z kosmosu.

Poinformowała, odnosząc się do stwierdzenia Pana Waszkiewicza o wysoko postawionej osobie, że ta Pani pracuje w Przedsiębiorstwie od 40 lat. W Radzie Nadzorczej jest od czerwca 2014 roku. Natomiast dokumentacja projektowa była robiona na przełomie lat 2013/2014. Naprawdę nie jest to w żaden sposób uzasadnione, żeby Pani [REDAKOWANE], która przechodziła właściwie wszystkie stołki kariery, a dzisiaj akurat jest w Radzie Nadzorczej, miała jakikolwiek wpływ na realizację tej inwestycji.

Stwierdziła, że odniesie się też do ul. Skłodowskiej, ale już w formie żartu, anegdoty. Na ul. Skłodowskiej mieszka 3 pracowników Przedsiębiorstwa Komunalnego i co dopiero zadziałoby się wtedy, gdyby zrobiono ul. Skłodowskiej trzem pracownikom. Dzisiaj mówi się o jednej Pani [REDAKOWANE], która tam nie mieszka, nie planuje sprzedawać działek i zrobiła się wielka afera. Tam też jest podobnie, bo jedna z pracownic była w Radzie Nadzorczej prawdopodobnie w tym czasie, kiedy robiono dokumentację projektową. Są to pracownicy wybierani przez całą załogę i co trzy lata zmienia się kadencja.

*W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 11<sup>54</sup> na salę obrad powrócił radny Witold Sysuła oraz radny Piotr Wawulski i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.*

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że Pan Burmistrz udzieli głosu Pani mecenas.

**Radca prawny Joanna Kamieńska** poinformowała, że twierdzenie Pana Radnego Gołębiowskiego odnośnie możliwości przekazania według właściwości nie znajduje oparcia w przepisach, dlatego że Pan Burmistrz nawet nie był adresatem tego pisma. Tutaj absolutnie procedura przekazania według właściwości, w myśl przepisów KPA, nie wchodzi w grę.

**Radna Iwona Bielecka-Włodzimierz** stwierdziła, że do całej tej dyskusji dorzuci głos mieszkańców ul. Owsianej. Myśli, że tutaj uzupełni całe stanowisko, całą dyskusję toczącą się wokół tej zmieniającej uchwały. Zwróciła się z pytaniem do Pana Przewodniczącego - czy mogłaby przeczytać to pismo?

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** stwierdził, że tak.

**Radna Iwona Bielecka-Włodzimierz** odczytała pismo o następującej treści: „Szanowni Radni Rady Miasta Bielsk Podlaski, Szanowny Pan Jarosław Borowski Burmistrz Miasta Bielsk Podlaski. Z niepokojem przyjęliśmy wniosek grupy radnych z dnia 14 marca 2017 r. o zmianę uchwały nr III/20/15 z dnia 27 stycznia 2015 r. oraz uchwały zmieniającej nr XXVIII/222/17 z dnia 27 lutego 2017 r. w sprawie uchwalenia wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych w Gminie Miejskiej Bielsk Podlaski na lata 2015 – 2018. Podpisani pod wnioskiem radni proponują zmianę uchwały polegającą na wykreśleniu planowanej inwestycji wodociągowej i kanalizacyjnej w ulicy Owsianej i w jej miejsce wpisanie podobnej inwestycji w ulicy Wojska Polskiego. My mieszkańcy ulicy Owsianej stanowczo sprzeciwiamy się próbom tak prowadzonej lokalnej polityki przez radnych. Radny miejski jest reprezentantem wszystkich mieszkańców i w swoich działaniach powinien brać pod uwagę dobro ogółu. Wniosek grupy radnych sformułowany w taki sposób tworzy niepotrzebne w naszym mieście konflikty, jednocześnie napuszcza mieszkańców jednej ulicy na mieszkańców innej ulicy. Nie wierzymy w konieczność realizacji inwestycji na zasadzie albo - albo i stanowczo sprzeciwiamy się zastępowaniu w uchwałach już przyjętych jednej inwestycji drugą, tym bardziej, że inwestycja w ulicy Owsianej ma przygotowany projekt budowlany i wydane pozwolenie na budowę. Uważamy, że wszyscy mieszkańcy miasta Bielsk Podlaski mają prawo do dostępu do mediów, a kolejność ich realizacji ustalana jest przez Urząd Miasta i miejskich radnych, którzy ten projekt zatwierdzili, wynika z racjonalnych przesłanek technicznych i finansowych. Jako mieszkańcy ulicy Owsianej popieramy również inwestycje na innych ulicach naszego miasta. Jednak przedsięwzięcia te nie powinny być realizowane w atmosferze konfliktu i napuszczania mieszkańców na siebie. Grupa radnych powołuje się w swoim wniosku na doniesienia medialne lokalnej prasy, które sugerują, że ulica Owsiana to nowa ulica z kilkoma domami. Sprzeciwiamy się decyzjom radnych podejmowanych pod wpływem nierzetelnych i sprzecznych doniesień medialnych. Apelujemy o sprawdzanie informacji przed podejmowaniem przez radnych decyzji ważnych dla całego miasta. Ulica Owsiana zabudowana jest 15 domami jednorodzinnymi, w tym 10 domów jest już zamieszkałych. Kolejnych 5 domów zostanie zamieszkałych w przeciągu najbliższych miesięcy. Łącznie ulicę Owsianą zamieszkuje obecnie ponad 30 osób. Mieszkańcy ulicy Owsianej z własnej inicjatywy i środków wybudowali już dwie nitki wodociągu. Zwracamy się do radnych Miasta Bielsk Podlaski o odpowiedzialne podejmowanie decyzji inwestycyjnych i zaniechanie inicjatyw skłócających mieszkańców miasta”. Poinformowała, że to był głos mieszkańców ul. Owsianej.

Dodała, że jako Wiceprzewodnicząca Komisji do spraw Inwestycji jest po prostu zdegustowana. Radni na wszystkich Komisjach mieli merytoryczne wyjaśnienia od Pana Burmistrza, od Pani Burmistrz, od Pani Prezes dlaczego tak, a nie inaczej została zaplanowana ta inwestycja. Ma wrażenie i te słowa kieruje zwłaszcza do Pana Radnego Waszkiewicza, że tutaj właściwie nie chodzi o mieszkańców ul. Wojska Polskiego, czy mieszkańców ul. Owsianej. Ma wrażenie, że chodzi o zupełnie coś innego, o takie pole, na którym Pan Radny atakuje osoby, a właściwie tutaj jak najbardziej Burmistrza. Wydaje się jej, że takie manipulowanie mieszkańcami, czy bycie za mieszkańcami pominiętymi w tych inwestycjach, którzy od lat czekają, jest takie trochę naciąganie i trochę nieetyczne.

*W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 11<sup>58</sup> na salę obrad powrócił radny Kazimierz H. Leszczyński i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.*

**Radny Mirosław Gołębiowski** stwierdził, że to nakręca spiralę dyskusji. Pani Iwona występuje tu jako radna. Natomiast chce powiedzieć, z całym szacunkiem do Pani Iwony, jako do kobiety, że Pani spełnia tutaj określoną misję, bo Pani pośrednio podlega Panu Burmistrzowi. Otrzymała Pani etat animatora w Bibliotece, więc trzeba zabrać głos w tej sprawie i bronić sprawy.

Dodał, że odnośnie tego, co powiedziała Pani Radna to wyszpera na następną sesję podobne pismo sprzed kilku lat z ulic, które wymienił. Będzie to samo.

Poinformował, że mówił o zasadzie niesprawiedliwości społecznej. Natomiast to, że panie powiedziały, iż one nie będą sprzedawać, bo dlaczego mają teraz sprzedawać, jeżeli na ul. Warzywniej, czy w innym miejscu metr kwadratowy kosztuje 100 zł, a po uzbrojeniu będzie kosztował 120 zł. Wartość gruntu wzrośnie.

Zostaną opłacone należności dla miasta z tego tytułu, że zostało to uzbrojone i wartość tej nieruchomości wzrasta.

Zwrócił uwagę, że mieszkańcy, których się wymienia i którzy czekają na te media, to ich nie mają. Tam natomiast wciska się nowe inwestycje. Jeżeli kogoś stać na wybudowanie domu za 500 tys. zł i nie ma kolektora sanitarnego to powinno go stać na wybudowanie oczyszczalni przydomowej. Nie powinno to być kosztem wszystkich konsumentów w mieście, bo w cenie wody, w cenie odprowadzania ścieków partycypują oni w te inwestycje. Mówią to mieszkańcy budynków wielorodzinnych, a takich zasobów jest bardzo dużo w mieście, są to budynki spółdzielcze i komunalne. O tym powie przy następnym punkcie, bo jest przygotowany do tego.

**Radny Andrzej Waszkiewicz** zwrócił uwagę, że tutaj działania nie są zgodne ze Statutem Miasta Bielsk Podlaski, ponieważ pozwala się na wypowiedzi niemające związku z tematem, który w chwili obecnej jest poruszany.

Stwierdził, że Pani Burmistrz jak czytała to było z sensem i z logiką, a jak przestała czytać i zaczęła mówić swoimi słowami, to dało się zauważyć, że rozum nie nadążał za językiem. To, co wyartykułowała Pani Burmistrz to tylko należy odwoływać się o pomstę do nieba. Czy Pani Burmistrz zdaje sobie sprawę co mówiła? Pani Burmistrza ma przecież aplikację prokuratorską. Tu art. 212 Kodeksu karnego się kłania. Stwierdził, że być może skorzysta z tego dobrodziejstwa, jeszcze tego nie wie.

Zwrócił uwagę, że Pani Burmistrz może wziąć słownik języka polskiego i zobaczyć, co to są donosy. Dodał, że korzystał z donosów, a nie donosił. Do niego ludzie przychodzili z informacjami, gdzie są naruszane przepisy prawa, a nie on wychodził do ludzi. Pani Burmistrz chyba ogóle nie zna pragmatyki pracy w Policji pomimo posiadania aplikacji.

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zwrócił się o zaprzestanie wycieczek osobistych. Poinformował, że nie mówi tego tylko do Pana Radnego, a do wszystkich.

**Radny Andrzej Waszkiewicz** stwierdził, że słusznie Pan Radny Gołębiowski zauważył odnośnie osób, których stać na wybudowanie domu, stać na dzielenie działek w celach inwestycyjnych.

Poinformował, że zawsze w rozmowach odsyła na ul. Stepową. Tam właściciele działki, na której powstała ul. Stepowa, przed sprzedaniem dokonali inwestycji w postaci wodociągu oraz kanalizacji i dopiero później zaczęli sprzedawać. Właściciele, którzy sprzedawali działki na ul. Owsianej powinni też pójść tą samą drogą, a nie sprzedawać taniej, kupić taniej, a Miasto niech wybuduje dla nich kanalizację i wodociąg, a to wszystko sfinansują mieszkańcy Bielska Podlaskiego.

Zwrócił uwagę, że Pani Radna mówi o skłóceniu mieszkańców jednej dzielnicy, drugiej dzielnicy, itd. Proponuje Pani Radnej zająć się działką, której współwłaścicielem jest mąż Pani Radnej, jak mieszkańcy tam mieszkają. Proponuje zająć się tą działką na ul. [REDAKTOWANE], w jakich warunkach mieszkają Pani sąsiedzi.

**Radna Iwona Bielecka-Włodzimierz** stwierdziła, że jest to już żenujący poziom tej debaty. Dodała, że jest zszokowana. Zwróciła uwagę, że Pan Radny Gołębiowski już kolejny raz atakuje ją w ten sam sposób, daleko idące wnioski według reguł najlepszych tabloidów. Zamiast merytorycznie do sprawy, to Pan nagle wyciąga jakiś argument z kapelusza. Tak samo Pan Waszkiewicz. Prosi zweryfikować swoje źródło. Nazwisko Włodzimierz nosi kilku mieszkańców tego miasta. Panowie po prostu polegają na bardzo słabych przesłankach, wyciągają bardzo daleko idące wnioski. Dodała, że tak się nie robi.

Poinformowała, że chce jeszcze się odnieść do sprawy kanalizacji. Spotkała się z takim stwierdzeniem – gdyby mieszkańcy mieli kanalizację, to do niej podłączyliby się. Niestety, tak nie jest w praktyce. Na starych ulicach jak ul. Brańska, ul. 11 Listopada, ul. Białostocka nie wszyscy są podłączeni do tej kanalizacji. Może im się to nie opłaca, może będą płacić więcej. Zna domy, w których osadniki nawet, jeśli są nieszczelne, a czasem nawet tych osadników nie ma, to naprawdę nie opłaca się podłączać do kanalizacji. Dodała, że od razu chce zdementować też kolejny wniosek, że nie należy kanalizować wszystkich ulic. Oczywiście należy to robić, tylko robić z głową i względy ekonomiczne są tutaj najważniejszym wyznacznikiem. Pan Gołębiowski był przecież na Komisji Inwestycji i były rozmowy na ten temat. Chodzi o to, że jest to takie pole do dyskusji, a Pan Radny nie zmienia zdania nawet, jeśli są merytoryczne, ekonomiczne przesłanki ku temu i plany.

Dodała, że ta dyskusja naprawdę ma już poziom taki tabloidalny. Uważa, że będą miały doskonałą pożywkę, jak było powiedziane – wolne media. Zwróciła uwagę, że nie ma wolnych mediów. Tak naprawdę



są to media komercyjne i kierują się one chęcią zysku, sprzedają, więc właściwie w tym momencie daje się pożywkę dla tych, którzy coś na tym ugrają.

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że przed chwilą otrzymał taki gest od Pana Radnego Andrzeja Waszkiewicza, że rozmowa zbacza z tematu. Jest zaskoczony, że jednak Pan Radny Waszkiewicz potrafi wyczuć takie sytuacje.

Poinformował, że kolejna osoba, Pani Radna Danuta Karniewicz zabierze głos i po wypowiedzi Pani Radnej ogłosi przerwę w celu uspokojenia emocji.

**Radna Danuta Karniewicz** stwierdziła, że musi powiedzieć, a inni przyznają jej rację, że zatorze jest zupełnie zapomniane i nie wie, czy cieszyłoby się z tych oklasków, które tutaj były.

Zwróciła uwagę, że Pan Burmistrz był łaskaw wymieniać daty. Stwierdziła, że osobiście w te daty nie wierzy i myśli, że mieszkańcy zatorza też nie wierzą w te daty, a jest to z prostej przyczyny. Od 2015 roku nie może być skończona dokumentacja, a jest 2017 rok. Nie wiadomo jeszcze ile to potrwa. Słyszała, że miasto korzysta na tym, iż firma płaci odsetki, ale nie korzystają mieszkańcy. Wobec tego nie powinno się mówić i wymieniać dat. Faktem jest, że zatorze jest zaniedbane i trzeba trochę nad tym się pochylić i nie bić braw akurat dla ul. Owsianej, bo mieszkańcy zatorza mieliby to za złe.

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** ogłosił 10-minutową przerwę. Stwierdził, że ma nadzieję, iż po przerwie nie powrócą do tej dyskusji.

*Przerwa trwała od godziny 12<sup>12</sup> do godziny 12<sup>35</sup>. Po przerwie w obradach, w sesji uczestniczyło 18 radnych.*

Po przerwie, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że obecnie jest rozpatrywany pkt 14 porządku obrad, tj. podjęcie uchwały zmieniającej Uchwałę w sprawie uchwalenia wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych w Gminie Miejskiej Bielsk Podlaski na lata 2015-2018. Dyskusja nie została zakończona, ale apeluje o trzymanie się tematu punktu obrad. Zwrócił się z pytaniem – czy są chętni do zabrania głosu?

**Radny Aleksander Bożko** uważa, że tutaj chyba wszystko było powiedziane, a może nawet i za dużo powiedziano. Stwierdził, że ma serdeczną prośbę, żeby wygadać się spokojnie, grzecznie, kulturalnie, gdy są takie delikatne tematy. Przeprasza, że tak mówi, ale jako senior chyba może to powiedzieć.

Uważa, że całe miasto powinno być skanalizowane. Wiadomo, że ochrona środowiska to jest bardzo ważna sprawa. Na pewno wszystkiego się nie robi, bo wiadomo, że wszędzie środki są ograniczone, w państwie i tak samo w mieście Bielsk Podlaski.

Chciałby podziękować dla Pana Burmistrza i Przedsiębiorstwa Komunalnego za to, że wyszli z takim projektem. Natomiast, czy dostanie się pieniądze to jest sprawa inna, bo tu już zaczęto dzielić wszystko po kolei, a najważniejsze jest może modlenie się w tym kontekście, żeby dostać tę pożyczkę z Ochrony Środowiska, aby można było tyle ulic skanalizować i zrobić.

Stwierdził, że jeżeli chodzi o to, które ulice to wiadomo, że każdy chce. Zwrócił uwagę, że w ul. Traugutta, która ma 150 lat, dopiero w 2003, czy w 2004 roku został położony kanał, kiedy w bardzo dużo ulicach była już położona kanalizacja. Dodał, że nie miał o to pretensji.

Zwrócił uwagę, że kanalizacja na pewno kosztuje. Na starszych ulicach niestety jest dużo mieszkańców, którzy nie zgadzają się na podłączenie. Poinformował, że rozmawiał z Przedsiębiorstwem Komunalnym i zauważył też na niektórych ulicach, że w granicach 12-13% ludzi po prostu nie podłącza się ze względu na koszty. To są różne sytuacje. Niektórzy nawet nie mają wody, Mają oni studnie i chociaż to stary system, ale to jest.

Chciałby też, żeby w wypowiedziach na Radzie nie było różnicy między wielorodzinnymi blokami a jednorodinnymi. Tutaj padły takie słowa, że osoby mieszkające w blokach muszą płacić za tych, którzy stawiają budynki po 500 tys. zł. Proponuje tak nie mówić, bo tak jest nieprzyzwoicie.

Zwracając się do Pana Radnego Mirosława stwierdził, że ludzie mówią różne rzeczy, ale chyba każdy z radnych powinien wiedzieć co odpowiedzieć. Poprzednio ludzie mówili co innego, tj. że mieszkający w blokach więcej korzystają z pieniędzy miejskich, niż ci, którzy mieszkają w swoich domach. Uważa, że nie powinno się rozpatrywać tej sprawy, czy ten, co musi palić sam w piecu, czy ten, który ma napalone. To nie na tym rzecz polega.

Uważa, że Przedsiębiorstwo, które ten plan robiło tak ustaliło i decyduje o sprawie, tak jak było powiedziane tutaj przez Panią Burmistrz. Na pewno wszystkie ulice powinny być skanalizowane, ale kiedy, to trudno powiedzieć. Na pewno ktoś będzie pierwszy, a ktoś będzie drugi.

Uważa, że taka polemika jak ostatnio, żeby to było ostatni raz i nie rozmawiali tak między sobą.

*W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 12<sup>37</sup> na salę obrad przybył radny Tomasz Sulima i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.*

**Radny Witold Sysuła** stwierdził, że też chciałby się odnieść do wypowiedzi swojego poprzednika. Kolega Radny był uprzejmy powiedzieć, że 12-13% mieszkańców, którzy mają szansę podłączenia się do kanalizacji tego nie robi i argumentuje to względami finansowymi, że nie stać ich na podłączenie do miejskiej kanalizacji. Uważa, że jest to swoisty zarzut w stosunku do Przedsiębiorstwa, bo w interesie Przedsiębiorstwa jest to, aby 12% tych niepodłączonych, którzy mają szansę na podłączenie, żeby do tej sieci kanalizacji się podłączyli. Myśli, że argumenty prawne i ustawowe są po stronie Przedsiębiorstwa, bo ci mieszkańcy prawdopodobnie korzystają ze swojej kanalizacji, czyli z takich typowych szamb. Szamba muszą spełnić określone wymogi ustawowe. W związku z tym chciałby zapytać Przedsiębiorstwo – czy przechodzą do porządku dziennego mając takie informacje, że te 12-13% mieszkańców nie podłącza się i co zamierza się w związku z tym uczynić? Czy być może dla nich ta sytuacja w zupełności odpowiada, godzą się z tym i być może jest to korzystne? Wydaje mu się, że raczej nie. Ma takie pytania do Przedsiębiorstwa.

**Prezes PK sp. z o.o. Elżbieta Nalewajko-Iwaniuk** poinformowała, że zdecydowanie nie jest to korzystna dla nich sytuacja, bo poniesione zostały pewne nakłady, które nie zwracają się w oczekiwanym tempie. Jednak nie są służbami upoważnionymi, żeby przymusić mieszkańców do podłączenia się do kanalizacji. Uważa, że tutaj jest gorąca prośba do radnych, co prawda Pan Mirosław zarzucił, że to nie jest jego rola. Chodzi o to, żeby rozmawiać z tymi wyborcami, że z tego powodu, iż część osób nie korzysta to podraża taryfę. To radni są głosem tych mieszkańców. Może niech to zadziała w drugą stronę i radni porozmawiają z ludźmi, że nie jest w żaden sposób uzasadnione ekonomicznie to, że mają nieszczelne szamba, bo to jest niezgodne z prawem.

Dodała, że nie są służbami, które mogą od mieszkańców to wyegzekwować, mimo tego, że prawo to reguluje.

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zwrócił się z pytaniem do Pani Prezes – czy 12-13% podłącza się, czy nie podłącza spośród tych, którzy mogliby się podłączyć?

**Prezes PK sp. z o.o. Elżbieta Nalewajko-Iwaniuk** poinformowała, że nie podłącza.

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zwrócił się z pytaniem, czy 12-13% nie korzysta z tej możliwości?

**Prezes PK sp. z o.o. Elżbieta Nalewajko-Iwaniuk** poinformowała, że tak. To są stare ulice, stąd też odniesie się do ul. Wojska Polskiego, chociaż to pewnie znowu zaogni sytuację. Dzisiaj, gdy Pani Radna nagłośniła ten temat, to została przeprowadzona analiza - ile osób nie korzysta z kanalizacji, mimo że może. Z ul. Wojska Polskiego żadne petycje nie trafiały i nie ma gwarancji, że ci ludzie się podłączą. Jest tam 25 domów i może się okazać, że 4 osoby.

Zwróciła uwagę, że ciągle są pytania o to, skąd wybiera się te inwestycje do realizacji. Poinformowała, że z ul. Owsianej ludzie chodzili, z ul. Warzywnej, ul. Pogodnej, podobnie z ul. Konwaliowej. Odnośnie ul. Wojska Polskiego to jest taki dziwny przypadek, że do tej pory dokumentacja nie została stworzona, dlatego że nie było gdzie zaprojektować tego kanału. Koszt realizacji do ul. Dubiażyńskiej, czy ul. Brańskiej jest tak ogromny, że jedyną szansą jest wykorzystanie dużego projektu, gdzie zostanie zrobiony kanał w ul. Asnyka i wtedy podłączenie ul. Wojska Polskiego będzie miało sens. Naprawdę trzeba spojrzeć na to, tak jak powiedziała Pani Iwona Włodzimierz, żeby nie zaognić sytuacji i wykorzystać to, że dzisiaj można pozyskać duże środki. Na tym się skupić, bo rzeczywiście te dyskusje niczego nie wnoszą, a powinno się zrobić wszystko, aby te potrzeby nawet w niewielkim stopniu zapewnić ludziom. Tych ulic bez kanalizacji jest około 60. Wszędzie brakuje pieniędzy, ale te pieniądze się pojawiły i trzeba spróbować to wykorzystać.

**Radny Andrzej Waszkiewicz** zwrócił uwagę, że był temat inny, a rozpoczął się taki szeroki wachlarz. Pan Przewodniczący na to pozwala. Kontynuując to przyzwolenie chciałby przypomnieć, że już ponad rok temu zwrócił się do Pana Burmistrza o poinformowanie, czy w mieście jest prowadzona zgodnie z ustawą o czystości ewidencja zbiorników na nieczystości płynne.

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że to sprostuje, ponieważ wszystkie wypowiedzi po przerwie dotyczyły tego konkretnego punktu i były w kontekście projektu uchwały.

**Radny Andrzej Waszkiewicz** zwrócił uwagę, że to jest właśnie ten punkt, którym się zajmują, czy 12% ludzi się nie podłącza, warunki, itd. To jest m.in. ta odpowiedź, że zaniechanie ze strony miasta, nieprowadzenie tej ewidencji, nieprowadzenie kontroli szczelności tych zbiorników powoduje to, że mieszkańcy mogą nie instalować zbiorników szczelnych i nie podłączać się pod kanalizację miejską.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję. Poinformował, iż Komisja do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta wnioskuje o odrzucenie projektu uchwały ze względu na brak podstawy prawnej. Jest to najdalej idący wniosek. Podał pod głosowanie wniosek Komisji do spraw Inwestycji o odrzucenie projektu uchwały ze względu na brak podstawy prawnej.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że wniosek Komisji Inwestycji o odrzucenie projektu uchwały ze względu na brak podstawy prawnej, stosunkiem głosów: za - 12, przeciw - 4, wstrzymujących się - 2, został przyjęty przez Radę Miasta.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych, stosunkiem głosów: za-12, przeciw-4, wstrzymujących się-2, *jeden radny nie wziął udziału w głosowaniu*, **przyjęła** wniosek o odrzucenie projektu uchwały ze względu na brak podstawy prawnej.

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** stwierdził, że w ten sposób został zrealizowany pkt 14 porządku obrad.

#### **Ad 15**

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie zatwierdzenia taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków określonej przez Przedsiębiorstwo Komunalne sp. z o.o. w Bielsku Podlaskim (***wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 19 do protokołu***). Następnie przedstawił efekty prac Komisji Rady Miasta, tj. Komisja do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Członek Komisji Mirosław Gołębiowski zwrócił się z pytaniem, jakich korekt dokonał Burmistrz Miasta po analizie taryfy dostarczonej przez Przedsiębiorstwo Komunalne? Czy była dokonana ich weryfikacja? Jeżeli tak, to czego dotyczyła?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że nie dokonano korekt w taryfie, ponieważ podczas analizy dokumentów dostarczonych przez Przedsiębiorstwo pod kątem ich zgodności z przepisami prawa oraz weryfikacji założonych kosztów pod względem celowości ich ponoszenia nie wykryto żadnych nieprawidłowości.

Ponadto Członek Komisji Mirosław Gołębiowski zwrócił się z prośbą o przygotowanie zestawienia aktualnych cen wody i odprowadzania ścieków w najbliższych miejscowościach jak Hajnówka, Siemiatycze i Łapy.

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta w załączeniu przekazał przedmiotową informację, tj. załącznik nr 3.

Komisja Finansów i Budżetu Miasta pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi również pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Komisja Porządku, Bezpieczeństwa Publicznego, Gospodarki Komunalnej i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi negatywnie zaopiniowała projekt uchwały (***opinie i wnioski Komisji stanowią załącznik nr 3K do protokołu***).

Poinformował, że Burmistrz Miasta wnosi autopoprawkę do projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków określonej przez Przedsiębiorstwo Komunalne sp. z o.o. w Bielsku Podlaskim, polegającą na: w załączniku do uchwały

w Tabeli 3 Stawka opłaty za przyłączenie do urządzeń wodociągowo-kanalizacyjnych w okresie od 01.05.2017 r. do 30.04.2018 r. - stawkę netto w wysokości 123,08 zł zastępuje się stawką 125,25 zł oraz stawkę brutto w wysokości 132,93 zł zastępuje się stawką 135,27 zł.

Przedmiotowa omyłka powstała podczas edycji dokumentu przesłanego w formie elektronicznej. Autopoprawka została dostarczona wszystkim radnym (*autopoprawka Burmistrza Miasta stanowi załącznik nr 20 do protokołu*). Otworzył dyskusję.

**Radny Andrzej Waszkiewicz** stwierdził, że przedstawiony radnym wniosek o podjęcie uchwały jest niezgodny z obowiązującymi przepisami prawa, a szczególnie ustawą o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków. Chce przeczytać jeden z tych artykułów, który został naruszony, tj. ewidencja księgowa przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjnego powinna w szczególności umożliwiać wydzielenie kosztów stałych i zmiennych, przychodów związanych z poszczególnymi rodzajami działalności przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjnego, a także w odniesieniu do poszczególnych taryf ustalenie kosztów związanych z działalnością inwestycyjną w poprzednim roku obrachunkowym, dokonanie alokacji niezbędnych przychodów według taryf grup odbiorców usług. Jest to art. 20 ust. 5 cytowanej na wstępie ustawy.

Poinformował, że przedstawione Radzie dokumenty Przedsiębiorstwa Komunalnego dotyczą wyników ekonomicznych z 2015 roku, wobec powyższego nie spełniają wymogów do ustalenia nowych taryf.

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zwrócił się z pytaniem - kto chce jeszcze zabrać głos? Poinformował, że o głos poprosił Pan Radny Mirosław Gołębiowski.

**Radny Andrzej Waszkiewicz** (*wypowiedź poza mikrofonem*) zwrócił uwagę, że był wniosek najdalej idący.

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zwrócił uwagę, że po pierwsze, trwa dyskusja, która nie została zamknięta. Nie został złożony wniosek o zamknięcie dyskusji, więc nie wie dlaczego Pan Radny teraz siedząc przy stole próbuje odebrać głos Panu Radnemu Mirosławowi Gołębiowskiemu.

Zwracając się do Radnego Waszkiewicza poinformował, że nie udziela głosu Panu Radnemu.

**Radny Mirosław Gołębiowski** stwierdził, że może zrezygnować z tego głosu, jeżeli Pan Przewodniczący przegłosuje ten wniosek. Natomiast, jeżeli wniosek nie będzie przegłosowany to będzie zabierał głos. Decyzja należy do Pana Przewodniczącego.

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że trwa dyskusja i Pan Radny poprosił o głos, więc ten głos udzielił Panu Radnemu.

**Radny Mirosław Gołębiowski** stwierdził, że będzie asertywny w stosunku do wypowiedzi Radnego seniora i będzie zabierał głos, ponieważ jest to głos części mieszkańców miasta. Nie mówi, że wszystkich, ale części mieszkańców miasta. Nie można przejść obojętnie obok taryfy na wodę i ścieki proponowanej przez Przedsiębiorstwo i przedłożonej Radzie przez Burmistrza Miasta. Nie można przejść do porządku dziennego z uwagi na to, że są to znaczące podwyżki.

Poinformował, że chcieliby wiedzieć konkretnie, szczegółowo, z czego te podwyżki wynikają. Myśli, że Pani Prezes to wyartykułuje po jego wypowiedzi.

Zwrócił uwagę, że nowe taryfy na rok 2017 mają wejść od 1 maja 2017 r. Poinformował, że się skupi na tej kategorii odbiorców, tj. gospodarstwa domowe. Odnosnie wody wzrost następuje o 7,5% co stanowi 26 groszy na m<sup>3</sup>. W ubiegłym roku był wzrost dla gospodarstw domowych o 4,2% co stanowiło 14 groszy na m<sup>3</sup>. Odnosnie odprowadzenia ścieków za pośrednictwem miejskiego systemu kanalizacyjnego proponuje się wzrost o 3%. Jest to niby mniej niż w ubiegłym roku, bo o 16 groszy na m<sup>3</sup>, a w roku ubiegłym był wzrost większy o 5,1%, czyli o 28 groszy na m<sup>3</sup>. Biorąc pod uwagę to, że 94% mieszkańców miasta odprowadza ścieki poprzez miejski system kanalizacyjny, to sprawa jest godna rozważenia. O ile w ubiegłym roku był wzrost taryfy na wodzie i ściekach na m<sup>3</sup> - 40 groszy, 14 gr woda i 26 gr za ścieki, to aktualnie większość konsumentów, bo nie wszyscy są podłączeni do miejskiego systemu, będzie ponosić koszty brutto znaczące i o wiele większe niż w roku ubiegłym. W roku ubiegłym dla gospodarstw domowych było to 8,86 zł, a teraz będzie się płacić o wiele więcej. Różnica ta w stosunku do obecnej taryfy to jest wzrost o 58 gr za m<sup>3</sup>, czyli łącznie wychodzi 9,28 zł. Jest to znaczącą kwotą biorąc pod uwagę taryfy

sąsiednich miast. W sąsiednich miastach jest różnie. Pan Burmistrz przedstawił w trzech miastach. Osobiście jeszcze wymieniał Wysokie Mazowieckie, ale zostało to pominięte. Od 1 kwietnia 2016 r. w Wysokiem Mazowieckiem jest taryfa 7,83 zł. Niższe taryfy ma Białystok, od 1 czerwca 2016 roku - 7,13 zł, ale nie można do tego się porównywać. Miasto Hajnówka ma też o wiele niższą taryfę, od 1 maja 2015 r. prawdopodobnie, bo u nich pozostała ta sama wynosi 7,54 zł, Sokółka - 7,84 zł i Łapy - 8,62 zł. Jest to duża różnica zważywszy, że poza normalnym wzrostem taryf czeka docelowo wzrost taryf spowodowany realizacją przedsięwzięcia, o którym mówił Pan Burmistrz i Pani Prezes, tj. uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej w mieście Bielsk Podlaski.

Chce tutaj zacytować pismo odpisane przez Panią Prezes i Pana Wiceprezesa tejże Spółki. Jest taka odpowiedź, że nie posiadają założeń dotyczących planów taryf, a tym samym wieloletnich prognoz dopłat do taryf na lata 2018-2021, ale z symulacji kształtowania się cen dla konsumentów po zakończeniu inwestycji - uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej na terenie miasta Bielska Podlaskiego, wykonanej przez autora Studium wykonalności projektu, to od 2018 r. do 2021 r. ceny netto mają wzrosnąć dla wody o 24 grosze. Biorąc pod uwagę 8% stawkę VAT to będzie 26 groszy, natomiast na ściekach 3,15 zł i dodając do tego VAT to będzie 3,66 zł.

Poinformował, że biorąc pod uwagę wzrost tych taryf spowodowany uporządkowaniem gospodarki wodno-ściekowej i biorąc pod uwagę koszty Przedsiębiorstwa, które są naturalne, bo wzrastają ceny energii, wynagrodzeń, wzrastają podatki, to wyliczył, że w roku 2021 taryfa będzie w wysokości około 16 zł, tj. 15,56 zł. Wyliczenie może z nadmiarem, może z niedomiarem, ale będzie oscylować w tych granicach, czyli ta obecna taryfa 8,86 zł wzrośnie dwukrotnie. Jeżeli w takim tempie będzie podnoszona ta taryfa to tak to nastąpi. Chodzi o to, żeby mieszkańcy Bielska Podlaskiego, którzy korzystają z tych dobrodziejstw byli tego świadomi. Czy z tym można się godzić, czy nie?

Zwrócił uwagę, że Radny senior w swoim résumé powiedział – „lepiej o tym nie mówmy, nie różnicujemy tych mieszkańców”, itd. Stwierdził, że też z tym się zgadza, tylko Panu Radnemu powie, że ludzie, którzy mieszkają w zasobach wielorodzinnych, w budownictwie spółdzielczym, komunalnym, w blokach dawnych zakładów pracy, stanowią w naszym mieście około 50%. Mieszkańcy zadają pytanie i jest to pytanie retoryczne - jeżeli podnosi się taryfę na wodę i na ścieki, to w tę cenę w kalkulowane są inwestycje i dlaczego mają płacić? Wiadomo jaka jest zabudowa na terenie miasta Bielska. Jest ona coraz bardziej rozproszona. Ktoś pobudował dom i chce, żeby były media. Dzisiaj było powiedziane, że trzeba im dostarczyć media. Trzeba dostarczyć, ale czym kosztem? Kosztem wszystkich po prostu, solidarnie. Owszem część środków pozyska Przedsiębiorstwo i Pan Burmistrz, bo tutaj będzie ta gospodarka porządkowana dwutorowo, ale kredyt, który zaciągnie Przedsiębiorstwo Komunalne kosztuje i jego obsługa kosztuje. Wszyscy będą partycypować w tych inwestycjach. Perspektywa zatem rysuje się nieciekawa. Nie chce tu różnicować mieszkańców miasta Bielska Podlaskiego, ale w budownictwie wielorodzinnym mieszka większość ludzi mniej majątnych. Obserwując swoje osiedle i swoich wyborców to są często jedna osoba, dwie osoby w podeszłym wieku i dla nich każdy grosz się liczy. Oni mu powiedzieli, że podnosi się 7,1%, bo oni wiedzą o tym. Czy ma zaprzeczyć, że tak taryfa wzrośnie? Mieszkańcy mówią, że ich emerytura, świadczenie wzrosło o 0,44%, czyli o 8 zł. W ubiegłym roku wzrost emerytom był 0,24%, a w tym roku 0,44%.

Zwrócił uwagę, że tutaj Pani Prezes się uśmiecha. Jeśli chodzi o wynagrodzenie Pani Prezes, to może Pani się uśmiechać. Jego też stać i zapłaci za tę taryfę, ale wielu ludzi na to nie stać, w szczególności mieszkających w zasobach spółdzielni mieszkaniowej. Tu wzrasta, tam wzrasta i powstają pewne kwoty. Dodał, że jest to błędne koło, ale obserwując, analizując taryfę z innych miast, gdzie też jest powyżej 8,86 zł, np. 9,10 zł ma miasto Siemiatycze od 1 września 2016 r., od 1 września 2016 r. Sejny mają 9,47 zł, czyli może być taryfa od 1 września. W naszym mieście taryfa wchodzi od 1 maja, czy tego się chce, czy nie.

Poinformował, że w ubiegłym roku na sesji, gdy była podnoszona sprawa taryfy zmierzał do tego, aby mieć pełny obraz jak zamknął się rok obrachunkowy 2016, natomiast tu bazuje się na 2015 roku.

Stwierdził, że chciałby wiedzieć jaki był wzrost wynagrodzeń w roku obrachunkowym 2016. Poprosił o podanie szczegółów.

Uważa, że taryfa powinna być podejmowana później, po zatwierdzeniu bilansu, po pełnej przedstawionej informacji o funkcjonowaniu Przedsiębiorstwa Komunalnego, co ma nastąpić na sesji Rady Miasta w miesiącu maju. Czy ta taryfa wejdzie od 1 lipca, czy od 1 sierpnia, bo tak też można, ale nad tym nikt nie myśli. Lepiej tak i jak radni mniej wiedzą to może lepiej, bo poprzez radnych to ludzie będą więcej wiedzieli. Jednak to nie jest tak. Przedsiębiorstwo Komunalne jest spółką miejską, właścicielem jest Burmistrz. Dlatego też zadał pytanie – jak była przeanalizowana przez służby miejskie ta taryfa? Pan

Burmistrz odpowiada dyplomatycznie, że wszystko się zgadza, zgodnie z literą prawa i ad acta, poszło w ciemno. W ubiegłym roku też poszło w ciemno. Z autopsji chce powiedzieć, że w latach poprzednich była dokonywana pewna korekta, oczywiście w porozumieniu z Zarządem i z Przedsiębiorstwem. Była korekta nie w górę, a tylko w dół. Były takie sytuacje. Nie ze wszystkim trzeba tutaj się zgadzać. Trzeba kalkulować. Z jednej strony jest Przedsiębiorstwo, które ma mieć zysk, bo jeżeli nie będzie miało zysku, a będzie pod kreską to Miasto, właściciel musi dopłacić, ale nie może mieć niebotycznych zysków. Wszyscy partycypują w to Przedsiębiorstwo. W tej chwili wejście w konflikt z załogą oraz z Zarządem, ale czy płace miały wzrosnąć o 10%, kiedy inni mają wzrost płac rzędu kilku procent. Ktoś może powiedzieć, że były zaszłości i trzeba podnieść. Co roku są nagrody jubileuszowe. Nie wiadomo ile jest tych nagród. To tylko wie Rada Nadzorcza, Zarząd, a radni tego nie wiedzą.

Zwrócił uwagę, że radni muszą tę taryfę przyjąć. Natomiast, jako radni nie muszą jej przyjąć, a jeśli nie przyjmą to taryfa i tak wejdzie.

Stwierdził, że przeciwstawia się temu, bo muszą być jasne, czytelne i przejrzyste informacje, żeby ludzie wiedzieli za co płacą.

Poinformował, że były dywagacje w latach 90-tych, na początku lat dwutysięcznych, żeby wydzielić Zakład Wodociągów i Kanalizacji. Może byłoby to lepsze. Patrząc na taryfy z sąsiednich miast, gdzie jest wydzielony odrębny zakład wodociągów i kanalizacji to taryfy są niższe niż taryfy z przedsiębiorstw komunalnych. Niby nie ma tego finansowania skrośnego, jedna branża nie uzupełnia drugiej branży, ale nie da się tak zrobić. Jeśli chodzi o podatki, transport, wynagrodzenia nie da się tak zrobić. Jak są wyliczane koszty Zakładu Wodociągów i Kanalizacji? Radni tego nie wiedzą, a mają podnosić rękę za taryfą. Z czego wynikają te koszty, dlaczego w jednym roku są większe wzrosty taryf na wodzie, a w innym roku na ściekach? Można domniemywać, że po to, żeby zrównoważyć. W tym roku to podniesie się na wodzie, a w przyszłym roku na ściekach. Mówi to w uproszczeniu, może przesadnie. Jakie są zamierzenia Przedsiębiorstwa, żeby z tego impasu wyjść? Dlaczego te taryfy tak się przyjmuje, przynajmniej w ostatnich 2-3 latach? Co robi Rada Nadzorcza? W imieniu mieszkańców chciałby usłyszeć głos Pana Przewodniczącego Rady Nadzorczej, jeżeli Pan Przewodniczący udzieli głosu.

Dodał, że jeszcze chce powtórzyć pytanie – czy Burmistrz to wnikliwie analizuje?

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** stwierdził, że gwoili sprostowania to Burmistrz nie jest właścicielem Przedsiębiorstwa Komunalnego. Właścicielem Przedsiębiorstwa Komunalnego jest Gmina Miejska Bielsk Podlaski, którego reprezentantem jest Burmistrz Miasta. Natomiast prosi nie mówić, że Burmistrz jest właścicielem. Z tego skrótu myślowego można wyciągać różne wnioski.

Zwrócił uwagę, że Pan Radny powiedział, że kilka lat temu były wykonywane pewne korekty. Dzisiaj przez te korekty się cierpi, bo właśnie kilka lat temu zapadła decyzja, że stawka amortyzacji będzie na niższym poziomie i będzie wzrastała później o 20%. Na początku, gdy była oddana inwestycja na ul. Norwida, żeby wszystkich kosztów nie wrzucić, zgodnie z prawem przyjęto, że może być stawka amortyzacji niższa. Natomiast dzisiaj trzeba to wyrównywać, ale o tym powie Pani Prezes. Oczywiście można w pewien sposób sterować ręcznie różnymi rzeczami, ale jak radni przeczytali w odpowiedzi, to zgodnie z przepisami Burmistrz dokonał analizy poprawności sporządzenia wniosku.

Chce też zauważyć, bo Pan Radny cytował tutaj stawki z różnych samorządów województwa podlaskiego mówiąc o tym, że są większe ceny, są ceny mniejsze. To prawda, najniższa stawka jest w gminie Białowieża – 6,48 zł, najwyższa w Gminie Czeremcha – 30,58 zł. To są lokalne uwarunkowania. Jednak Pan Radny nie powiedział, bo może nie zwrócił na to uwagi, że na 45 samorządów to 33 przyjmuje taryfę przed zatwierdzeniem sprawozdania finansowego przedsiębiorstwa odpowiedzialnego za wodę. Są podane daty, od kiedy te taryfy obowiązują i jeżeli jest od 1 kwietnia to jest dokładnie jak w naszym mieście. Pan Radny powołuje się często na Hajnówkę. W Hajnówce taryfa obowiązuje od 1 maja do 30 kwietnia, czyli tak jak w naszym mieście. 33 samorządy na 45 postępuje podobnie, bo do tego zobowiązuje prawo. Kończy się taryfa i Przedsiębiorstwo musi przedłożyć wniosek, nie może czekać, chyba że z kalkulacji wyjdzie, iż można tę taryfę przedłużyć na następne miesiące. Po analizie dokonanej przez Przedsiębiorstwo wyszło, że trzeba podnieść ceny, czyli taryfy przedłużyć nie można. W związku z tym prosi nie mówić, że w Bielsku występuje się przed szereg i będą chcieli na mieszkańców nałożyć specjalne haracze z tego tytułu, że nie czeka się do zatwierdzenia sprawozdania finansowego. Tylko w 12 podmiotach jest po zatwierdzeniu sprawozdania finansowego. W naszym mieście też kiedyś tak było. Chyba do 2012 r. przyjmowano taryfę obowiązującą od 1 lipca, ale był jeden taki rok, że taryfę można było przedłużyć na kolejne 9 miesięcy i ona została przedłużona.



Zwrócił uwagę, że Pan Radny też mówił o tym, że tam gdzie jest Zakład Wodociągów i Kanalizacji to jest zawsze taniej. Otóż nie zawsze tak jest, bo np. w Brańsku jest Zakład Wodociągów i Kanalizacji i tam taryfa wynosi 11,46 zł od 1 kwietnia, w Gminie Piątnica – taryfa 9,74 zł obowiązuje od 1 stycznia, czyli jeszcze inna sytuacja. Oczywiście są takie zakłady jak w Sokółce, to co powiedział Pan Radny, gdzie taryfa wynosi 7,84 zł.

Dodał, że z wypowiedzi Pana Radnego widzi troskę o to, że za 3 lata stawki będą wyższe. O tym też trzeba pamiętać. Obecnie jest punkt dotyczący stawek na rok bieżący i do końca kwietnia roku przyszłego, ale trzeba również o tym pamiętać. Pan Radny słusznie zauważył, że te wyliczenia są ze Studium wykonalności. Nie wiadomo, czy one tak konkretnie, co do tej kwoty będą się zgadzały, ale pokazują tendencje, że faktycznie wzrośnie. Jeżeli będą wykonywane inwestycje takiego rzędu to wtedy koszt amortyzacji musi być uwzględniany w taryfie.

Zwrócił uwagę, że we wniosku Przedsiębiorstwa Komunalnego jest informacja, iż amortyzacja wzrasta o 12%, ale stawki nie wzrastają o 12%. Stawki wzrastają o 7%, bo nie tylko amortyzacja jest jedynym czynnikiem kosztotwórczym. Jest taka pozycja, która będzie tańsza niż w poprzednim roku. Jedna, bo jedna, ale jest, więc naprawdę to wszystko podlega analizie.

Stwierdził, że nie wie jak tu zareagować, bo odebrał z wypowiedzi Pana Radnego, że to źle, iż taką inwestycję się robi, bo będzie drożej. Tak odebrał wypowiedź Pana Radnego, bo najlepiej byłoby nic nie robić, narzekać na Burmistrza, że nic nie robi, a stawki będą takie, jakie są i będzie się płacić. Natomiast, jeżeli ma być poprawiona gospodarka wodno-ściekowa to wiąże się z kosztami. Natomiast jest to jakby w sprzeczności z tym, co Pan Radny przedstawiał w punkcie poprzednim. W wieloletnim planie rozwoju urządzeń wodno-kanalizacyjnych jest wpisana ul. Owsiana i wartość inwestycji, którą ma wykonać Przedsiębiorstwo to jest 240 tys. zł. Natomiast Pan Radny proponuje z grupą radnych ul. Wojska Polskiego, gdzie inwestycja będzie kosztowała przy podłączeniu do ul. Dubiażyńskiej, bądź do ul. Brańskiej 900 tys. zł, bo dwie przepompownie. Tu nie ma troski ze strony Pana Radnego o to, aby mniej płacić, bo Pan chce wyrzucić inwestycję za 200 tys. zł, a zrobić inwestycję za 900 tys. zł i niech inni płacą.

Stwierdził, że to jest decyzja ekonomiczna. Dodał, że nikt nie lubi podwyżek i nikt nie lubi jak te podwyżki się wprowadza. Uważa, że Pani Prezes wyjaśni skąd ta podwyżka się bierze, o co prosił Pan Radny Gołębiowski.

*W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13<sup>11</sup> z sali obrad wyszedł radny Wojciech Jaroszko i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych. Radny Wojciech Jaroszko na salę obrad powrócił o godzinie 13<sup>13</sup> i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.*

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poprosił Panią Prezes o odpowiedź na pytania postawione przez Pana Radnego Mirosława Gołębiowskiego.

**Prezes PK sp. z o.o. Elżbieta Nalewajko-Iwaniuk** stwierdziła, że na początek zada pytanie Panu Radnemu - skąd sugestia, że taryfa, wniosek jest złożony nieprawidłowo i że powołują się na koszty z 2015 roku? Rozumie, że chodzi o bilans z poprzedniego roku, który został zamieszczony. Tutaj, tak jak już Pan Burmistrz zasygnalizował, że podobnie jak 33 inne przedsiębiorstwa muszą zamieścić tamten bilans, bo aktualnego nie mają.

Wyjaśniła, że jeżeli chodzi o koszty, to są one diagnozowane już na ten rok obowiązywania taryfy, czyli lata 2017-2018. Odnośnie kosztów może powie z innej strony, bo tutaj Pan Gołębiowski próbuje przestraszyć mieszkańców. Poinformowała, że cena wody wzrasta o 26 groszy brutto, ścieków o 16 groszy. To rzutuje na wzrost miesięcznej opłaty na gospodarstwo domowe o 3,17 zł. Za 1000 litrów wody i ścieków 3,17 zł w skali miesiąca. Można to przełożyć na wydatki bieżące, już abstrahując od tych emerytur, na które nie ma się wpływu. Zakup jednej butelki 1,5 litra wody w sklepie kosztuje od 2 do 3 złotych. Tak naprawdę jest to bardzo niewielka podwyżka, niezależnie od tego, co Pan Radny mówił o jej poborach. Poinformowała, że zaczynała wynagrodzenie od 500 zł. Pan Radny też usterkuje, albo ma Pan jakiś zarzut do mieszkańców, którzy budują swoje domy, wydają duże pieniądze. Nikt im tych pieniędzy nie daje. To ich kreatywność pozwala na to, że stać wybudować dom, ale mają oni podobne oczekiwania jak mieszkańcy budownictwa wielorodzinnego, że to miasto uposaży ich w te media. Dzisiaj nie może Pan mówić, że ci, którzy mieszkają w blokach mają niewielkie przychody, a muszą partycypować w kosztach dla tych bogatszych. Oni już z tych mediów korzystają naprawdę od wielu lat. Dzisiaj, jeśli chodzi o modernizację, czy remonty tych mediów, które są z 1966 roku to wszyscy w tym partycypują, czy mając tylko wodę, czy wodę i ścieki.

Poinformowała, że powie o tych kosztach, bo ciągle jest kwestionowane, z czego to wynika, itd. Pan Burmistrz też się powołał, że niezależnie od tego, czy będzie się dalej inwestować, czy tej infrastruktury będzie przybywać, to amortyzację o 10% co roku się podnosi i to właśnie dlatego, że w 2012 r. w momencie oddawania stacji uzdatniania wody ta cena nie była od razu o tyle droższa.

Zwróciła uwagę, że na Komisjach radni zadają pytania i udziela się radnym naprawdę merytorycznych odpowiedzi. To w ogóle nie przekłada się na te spotkania na sesji. Myślała, że po to są Komisje, że jeśli te odpowiedzi padły to, żeby nie pogłębiać dalej tego tematu.

Poinformowała, że koszty eksploatacji do ubiegłego roku nie wzrosły. To właśnie ta cena amortyzacji podnosi te stawki.

Odnosnie wynagrodzeń poinformowała, że radni na pewno pamiętają jak był jeszcze poprzedni Pan Prezes to zaznaczał, że podwyżek nie było i nie są one przewidziane. Oceniono, że po 4 latach, gdzie ludzie tych podwyżek nie mieli, to jest taka potrzeba. Ludzie zgłaszali swoje potrzeby i została podjęta taka decyzja. Myśli, że to nie aż tak bezpośrednio przedkłada się na podwyżkę, bo tu ciągle trzymają się tej amortyzacji. Natomiast, jeśli chodzi o nagrody jubileuszowe, to układ zbiorowy gwarantuje te świadczenie dla pracowników. Na dzisiaj związki zawodowe nie pozwolą w takiej spółce 100% miejskiej na zweryfikowanie tego.

Odnosnie bilansu z 2015 roku stwierdziła, że ciągle próbuje się przekazać i było to na Komisjach, na sesji w ubiegłym roku, że kondycja finansowa Spółki nie ma żadnego wpływu na cenę w zakładzie wodociągowo-kanalizacyjnym. Te koszty są liczone i tak jak już było mówione, w tabelce nr C we wniosku taryfowym jest jasno określone, jakie koszty zostaną poniesione na działalność wodociągową, jakie na kanalizacyjną. Ustawa o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i odprowadzaniu ścieków obliuguje Przedsiębiorstwo też do uzyskania pewnego zysku. Ten zysk zakłada się rzędu niecałe 2%, które też nie zawsze udaje się realizować, gdyż są nieprzewidziane koszty.

Poinformowała, że już wspomniała o awariach. Bardzo ją zaskoczyło to, że w ubiegłym roku było 167 awarii przepompowni ścieków. Pomijając, że ten sprzęt wymaga modernizacji, ale to jest duża zasługa i tu kłania się w kierunku mieszkańców, że kanalizacja nie przyjmie wszystkiego. Natomiast zdarzają się naprawdę przeróżne rzeczy, poczynając od szmat, mopów, pieluch i nawet zdarzyła się skóra. To wszystko blokuje przepompownię, które wymagają później napraw i wydawania dużych pieniędzy. Te awarie też jak najbardziej rzutują na te koszty.

**Radny Andrzej Waszkiewicz** zwrócił uwagę, że w skali manipulacji ponoć jest najlepszy, ale Pan Burmistrz jego przerósł.

Poinformował, że art. 20 ust. 5 wyraźnie mówi, że należy bazować na wynikach ekonomicznych z roku poprzedniego. To, co Pan Burmistrz przedstawił, że tyle samorządów i przedsiębiorstw wodno-kanalizacyjnych w województwie podlaskim podejmuje uchwały nie mając danych ekonomicznych za rok poprzedni, to nie jest powodem tego, aby łamać prawo.

Zwrócił uwagę, że Najwyższa Izba Kontroli jest to organ, który kontroluje m.in. samorządy. NIK dokonał kontroli zgodności przestrzegania ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków. Proponuje Panu Burmistrzowi i Pani Prezes zapoznać się z tymi wynikami kontroli. Jest tam m.in. zarzut, że właśnie taryfy są opracowywane nie mając wglądu do roku poprzedniego.

Chce również powiedzieć Pani Prezes, że we wniosku, którym dysponują radni nie ma ani jednego zdania, a to też zarzuciła Najwyższa Izba Kontroli, co się robi, aby tych awarii nie było, jaką przeprowadza się działalność uświadamiającą mieszkańców. Nie ma również ani jednego zdania mówiącego o tym, ile wody marnuje się.

Dodał, że w tej kontroli NIK jest samorząd, który bije wszelkie rekordy. 69% wody pozyskanej jest marnowana. Nie wiadomo, gdzie ta woda idzie. Są to nieszczelności, woda do płukania, w każdym bądź razie prawie 70% wody nie jest sprzedana, a zmarnowana i tak jest w małym samorządzie.

Stwierdził, że w tym wniosku nie ma też żadnej informacji, o tym ile tej wody się marnuje. Nie ma również podejmowanych działań, co chce się zrobić, żeby tej wody nie marnowało się. Ten wniosek nie jest kompletny.

Poinformował, że jeszcze raz chce powtórzyć, że ustawodawca powiedział, iż trzeba mieć wyniki. Jest to art. 20 ust. 5. Pani mecenas może się wypowiedzieć na ten temat.

*W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13<sup>24</sup> z sali obrad wyszedł Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.*

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** zwrócił uwagę, że Pan Radny Waszkiewicz przyznał się, że manipuluje. Pan Radny powiedział, że nawet Burmistrz go przerósł, czyli przyznał się, że jednak manipuluje. Stwierdził, że osobiście nie przyznaje się do manipulacji, a tylko cytuje to, co powiedział Pan Radny.

Poinformował, że art. 20 ust. 5 stanowi – „Ewidencja księgowa, o której mowa w ust 4 pkt 1, powinna w szczególności umożliwiać wydzielenie kosztów stałych i zmiennych, przychodów związanych z poszczególnymi rodzajami działalności przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjnego, a także w odniesieniu do poszczególnych taryf: ustalenie kosztów związanych z działalnością inwestycyjną w poprzednim roku obrachunkowym; dokonanie alokacji niezbędnych przychodów według taryfowych grup odbiorców”.

W tym punkcie nic nie ma na temat tego, co mówił Pan Radny. Ma ze sobą ustawę i zacytował rozdział 4 art. 20 ust 5, o którym Pan Radny mówił, że ma być inaczej.

Dodał, że cytowanie raportów Najwyższej Izby Kontroli i wskazywanie przez Najwyższą Izbę Kontroli nieprawidłowości jest jak najbardziej wartym robienia, żeby nie popełniać pewnych błędów. Na pewno, jeżeli mieliby popełnić błąd to Najwyższa Izba Kontroli, czy jakkolwiek inna instytucja wytknęłaby to. Tego nie wytknięto. Poza tym, jeśli chodzi o służby Pana Wojewody, to w zeszłym roku, dwa lata temu uchwała przez nadzór przechodziła.

Zwrócił uwagę, że według Pana Radnego 33 samorządy robi źle, bo nie ma sprawozdań finansowych za poprzedni rok. Stwierdził, że nie wie, czy Pan Radny usłyszał to, co mówiła Pani Prezes. Bilans, rachunek wyników całej firmy nie jest brany do konstruowania taryfy. Jest brane to, co się dzieje w Zakładzie Wodociągów i Kanalizacji, bo tak stanowi prawo. Natomiast to, że trzeba załączyć ten ostatni bilans, to się załącza i pokazuje się, że spółka jest wielobranżowa, ma przychody z różnych rodzajów działalności, bo tak jest akurat w przypadku Przedsiębiorstwa Komunalnego.

**Radny Mirosław Gołębiowski** stwierdził, że dla niego, to co mówi tutaj Pani Prezes i Pan Burmistrz nie jest przekonujące. Mówi się o tym, że się bazuje, że były Komisje i można było, ale ile jest nieprawdy czasami w słowie pisanym, a co mówić o mówionym. Jeżeli to będzie zaprotokołowane na Komisji, a powinno być zgodnie z rzeczywistością, to można do tego wrócić co tam było mówione. Można wierzyć, można nie wierzyć.

Zwrócił uwagę, że to wszystko, co tutaj radni mają to jest sprawozdanie finansowe Przedsiębiorstwa za 2015 rok, dodatkowe informacje, objaśnienia do sprawozdania finansowego na dzień 31 grudnia 2015 roku. Tabela C – ustalenie poziomu niezbędnych przychodów na przestrzeni dwóch lat 2017-2018 to jest założenie poziomu niezbędnych przychodów. To jest tylko założenie. Nic tutaj nie ma w tym prawdy, bo zakłada się sprzedaż wody i odprowadzenie ścieków, a przecież w tym sprawozdaniu im wyższa cena wody i wyższa taryfa na odprowadzenie ścieków, to sprzedaż jest niższa. Miasto się rozwija, a porównując rok do roku, to ta sprzedaż wody jest o kilkanaście tysięcy metrów sześciennych, kilka tysięcy metrów sześciennych niższa w stosunku do roku poprzedniego. Tutaj też jest błędne koło, im wyższa cena, tym ludzie bardziej oszczędzają, to jest oczywiste. Jedna pani powiedziała mu, że nie zużywa 2 m<sup>3</sup>, czy 1 m<sup>3</sup>, a tylko pół m<sup>3</sup> w ciągu miesiąca i płaci kilkanaście złotych, czy 20 zł. Tak też można, ale czy o to chodzi? Dodał, że może warto mówić to, o czym powiedziała Pani Prezes.

Zwracając się do Pana Burmistrza stwierdził, że tutaj powinna być dogłębna analiza. Poinformował, że stawia wniosek, żeby rozważyć możliwość wyłączenia z Przedsiębiorstwa, Zakładu Wodociągów i Kanalizacji. Rozważyć to, żeby była jedna branża i żeby się finansowała, aby to było przejrzyste i klarowne. Od wielu lat o tym się mówiło. Pani Prezes przekonuje, że nie ma finansowania jednej branży przez drugą. Stwierdził, że nie wie jak to jest. Na pewno niektóre branże są deficytowe, jedna drugą w pewnych kosztach jest uzupełniana i tego się nie uniknie. Dodał, że nie ma co do tego przekonania.

*W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13<sup>34</sup> na salę obrad powrócił Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.*

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zwrócił się z pytaniem - czy był to wniosek, który Pan Radny chce, aby został poddany pod głosowanie?

**Radny Mirosław Gołębiowski** (wypowiedzi poza mikrofonem) poinformował, że tak.

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** poinformował, że Urząd Miasta razem z Przedsiębiorstwem Komunalnym już od kilku miesięcy pracuje nad restrukturyzacją Przedsiębiorstwa Komunalnego w związku ze zmieniającymi się przepisami, czy już zmienionymi przepisami dotyczącymi zamówień publicznych, możliwości in-house. Tego typu przedsięwzięcie polegające na wydzieleniu pewnych zakresów obowiązków jest na etapie koncepcyjnym. Chcą zamknąć te sprawy do końca października 2017 roku. Stwierdził, że nie wie, czy przyjmowanie wniosku ma sens w związku z tym, że nad tym się pracuje. Natomiast, jeżeli radni przyjmą, to dostaną informację taką, że pracuje się nad restrukturyzacją Przedsiębiorstwa Komunalnego spółka z o.o. w Bielsku Podlaskim.

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** stwierdził, że wydaje się, iż wniosek jest już realizowany. Jednak jest złożony wniosek i jako Rada będą zajmować stanowisko.

**Radny Witold Sysuła** stwierdził, że też chciałby odnieść się do tego punktu porządku obrad. Otóż ma wrażenie, że Pani Prezes, nie chciałby tu powiedzieć, że zbesztala, ale trochę zdyscyplinowała radnych odnosząc się do ich zachowań na Komisjach i do obecnych. Ponadto Pani Prezes również zwróciła uwagę, starała się pouczyć mieszkańców, że też nieodpowiednio się zachowują. Myśli, że wszyscy z pokorą te uwagi przyjmą i wezmą do siebie.

Odnosząc się do wypowiedzi Pana Radnego Waszkiewicza dotyczącej zapisów ustawowych poinformował, że to wie, bo sięgał do protokołów z poprzedniej kadencji, kiedy też ten punkt porządku obrad był rozważany i tam właśnie te kwestie się pojawiały. Była również mowa o tym, że Przedsiębiorstwo postępuje z naruszaniem ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków, a tylko chodziło o art. 20 ust. 4 pkt 1. Właśnie o tym postępowaniu Przedsiębiorstwa naruszającym zapisy ustawowe mówiła wówczas Pani Burmistrz Bożena Zwolińska. Działo się to w poprzedniej kadencji, więc ma wrażenie, że po stronie zarządu jest ta wiedza, iż to narusza zapisy ustawowe.

Chce tu zacytować ten artykuł, żeby była pełna wiedza i świadomość. Art. 20 ust. 4 są to zasady ustalania taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków i ten artykuł mówi wprost – „Przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjne ustalają niezbędne przychody, o których mowa w ust. 2 uwzględniając w szczególności: koszty związane ze świadczeniem usług, poniesione w poprzednim roku obrachunkowym, ustalone na podstawie ewidencji księgowej, z uwzględnieniem planowanych zmian tych kosztów w roku obowiązywania taryfy”. To mówią zapisy ustawowe. Jeżeli rzeczywiście tak jest, że pomimo tych zapisów przyjmuje się plan taryfowy od 1 maja i ponad 30 gmin również to robi, w związku z tym nie wie, jak to się ma do tych zapisów ustawowych. Radni, którzy byli w tamtej kadencji Rady w opozycji również zwracali na to uwagę, natomiast będąc przy władzy w tej kadencji jest to im obojętne. Stwierdził, że patrząc na to nie wie, dlaczego tak się stało, dlaczego tak się dzieje.

Zwrócił uwagę, że są duże różnice w opłatach abonamentowych związanych ze ściekami i z kanalizacją. Myśli, że te opłaty są powodowane, tak jak było mówione, z pobieraniem opłat przez pracownika, z utrzymaniem w gotowości całej instalacji wodno-kanalizacyjnej. Różnice są dość spore w tych opłatach. Czym one są powodowane, dlaczego przy opłatach dotyczących kanalizacji jest ponad 19 zł, a tutaj prawie 6 zł? Nie potrafi też tego zrozumieć, dlaczego tak się dzieje.

*W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13<sup>36</sup> z sali obrad wyszedł Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych. Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko na salę obrad powrócił o godzinie 13<sup>39</sup> i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.*

**Radny Andrzej Waszkiewicz** zwrócił uwagę, że wojewoda, jako organ nadzorczy nie kwestionuje uchwał, bo widzi tylko uchwałę. Pan Burmistrz nie przesyła przecież wojewodzie kompletu materiałów, nie przesyła wniosku Przedsiębiorstwa Komunalnego, aby miał cały ogłąd. Wojewoda tylko patrzy ze względów formalnych, czy taka uchwała została podjęta, czy zgodnie z literą prawa, a nie patrzy, czy Rada Miasta bazowała na wynikach ekonomicznych przedsiębiorstwa wodno-kanalizacyjnego za rok poprzedni, czy za rok 2015.

Stwierdził, że Pan Burmistrz, Pani Prezes powinni powiedzieć - jaka jest przyczyna, aby tej taryfy nie zmieniać np. za 3 miesiące, kiedy już będzie cały wynik ekonomiczny Przedsiębiorstwa za rok 2016. To przecież można zrobić. Jeśli np. będzie okres dłuższy trzech miesięcy i ma być podwyżka 16 groszy, to można podnieść tak, żeby to zbilansowało się na ten okres rozrachunkowy i trzeba wyższą podwyżkę zrobić, ale żeby radni mieli najbardziej aktualne dane z Przedsiębiorstwa.

Dodał, że nie wie, jaki jest przyczynek do tego, aby akurat w ten sposób traktować radnych. Wie, że ta taryfa i tak wejdzie, czy radni przyjmą tę uchwałę, czy jej nie przyjmą.

**Radna Danuta Karniewicz** stwierdziła, że wszystkie podwyżki najbardziej odczuwają mieszkańcy najmniej zarabiający, renciści, emeryci. Dla osób czynnie pracujących może to jest kwota do zaakceptowania, ale co mają powiedzieć, ci którzy nie mają dochodu 2000 zł, a nawet mniej, 1000 zł, czy 1200 zł. Poinformowała, że spotkała wczoraj panią rencistkę, która powiedziała w ten sposób – „wychodzicie z założenia, że trzeba cenę wody podnieść, więc co mieszkańcu - płacć i płacć”. Dodała, że jest zdecydowanie przeciwna.

**Radna Iwona Kołos** poinformowała, że rok temu była za podwyżką, a w tym roku jest przeciwniczką. Zwróciła uwagę, że wyszła na obrońcę ul. Owsianej, ale to nie było jej założeniem. Było to powiedzenie prawdy, bo trzeba uczciwie postępować.

Stwierdziła, że niezależnie od tego, czy radni będą „za”, czy „przeciw” to i tak ta podwyżka wejdzie, bo to jest niezależne. Jako radni nie mają tu żadnego wpływu. Choćby wszyscy powiedzieli, że są przeciw, to i tak podwyżka wejdzie. Chciałaby, żeby mieszkańcy byli tego świadomi, że radni nie podwyższają ceny wody.

Dodała, że rok temu liczyła na inwestycje. Te inwestycje poszły nie w tym kierunku, w którym chciała, bo wypowiadała się w tej kwestii i liczyła na zatorze. Może one będą, ale to jest może.

Poinformowała, że jeśli chodzi o opłatę abonamentową, to tu Pan Radny zwrócił na to uwagę. W Hajnówce jest 2,55 zł. Nie wie, dlaczego w naszym mieście jest tak wysoko. Jest to kwota prawie 16 złotych. Różnica jest duża między 2,55 zł, a 16 zł, ale to już się dywaguje.

Poinformowała, że chciałaby, aby Rada Nadzorcza wypowiedziała się, czy jest za podwyżką wody. Tu była taka prośba i też chciałaby, aby członek Rady Nadzorczej wypowiedział się, czy opiniował pozytywne i powiedział, że jest to potrzebne, konieczne. Czy można o to poprosić, bo o to prosili też mieszkańcy.

**Kierownik Ref. GK Bogdan Sokołowski** wyjaśnił, że Rada Nadzorcza nie opiniuje podwyżki cen wody i nie ustala taryfy. Rada Nadzorcza pracuje na podstawie zapisów Kodeksu handlowego i bada przepływy finansowe w Przedsiębiorstwie, a generalnie zatwierdza bilans Przedsiębiorstwa. Może jeszcze dodać to, że jest zapis w tym Kodeksie, że Rada Nadzorcza nie może narzucać jakichkolwiek poleceń dla członków Zarządu, bo oni odpowiadają za prowadzenie Spółki.

Uważa, że podwyżki, w ogóle cała procedura jest robiona zgodnie z przepisami prawa.

Zwrócił uwagę, że Pan Radny Waszkiewicz mówił tutaj o badaniach NIK niektórych przedsiębiorstw. Dodał, że nasza Firma również była badana przez NIK w odniesieniu do taryfy wody. Było to 5, czy 6 lat temu. Bardzo dobrze, że to badanie było, bo wiedzieli jak trzeba było zrobić i robi się to do tej pory w podobnej procedurze, chociaż ta procedura jest określona w przepisach prawa, ale są różne niuanse, jeśli chodzi o ekonomię. Bardzo dobrze, że taka trzymiesięczna kontrola NIK była w Przedsiębiorstwie i w zasadzie nie wykazała żadnych nieodpowiednich działań ze strony Zarządu Spółki. Generalnie, jeśli chodzi o samo badanie, to właśnie chodziło o finansowanie skrośne wodociągów, czyli te różne ewentualne przepływy między zakładami. Nie było tego i tak do tej pory się robi.

**Radna Danuta Karniewicz** poinformowała, że mieszkańcy są ciekawi - ile osób liczy Rada Nadzorcza zgodnie ze statutem, bo kwota wypłacona członkom Rady Nadzorczej jest dość duża tj. 67 586 zł. W związku z tym bardzo prosi o odpowiedź - ile osób w tej Radzie funkcjonuje i czy musi tyle być?

**Kierownik Ref. GK Bogdan Sokołowski** wyjaśnił, że w statucie Spółki jest 5 osób, natomiast obecnie są 4 osoby. Dwie osoby muszą być wybrane przez załogę, natomiast dwóch desygnuje Burmistrz Miasta, czyli właściciel Spółki.

**Główna Księgowa PK sp. z o.o. Tamara Szymkowicz** poinformowała, że Przedsiębiorstwo jest wielobranżowe. Bilans jest robiony jeden dla wszystkich branż. Dodała, że jeśli chodzi o to, że jest załączone roczne sprawozdanie finansowe z 2015 roku, a ma być z 2016 roku, którego jeszcze nie ma, to nie ma żadnego wpływu na wielkość taryfy, bo taryfa jest robiona na podstawie kosztów ponoszonych na Zakładzie Wodociągów i Kanalizacji. Koszty za 2016 r. ponoszone na Zakładzie Wodociągów i Kanalizacji otrzymał każdy radny w materiałach taryfowych. Jest wykonanie za 2016 r. z poszczególnymi składnikami na wodzie oraz na ściekach i na podstawie tego założenie jest na następny rok 2017-2018, na podstawie

wykonania za 2016 r. Roczne sprawozdanie finansowe nie może być załączone np. za 2016 r., bo roczne sprawozdanie finansowe to nie jest tylko bilans i rachunek wyników. To jest odpowiednia procedura. Robi się całe sprawozdanie finansowe, bilans, rachunek wyników, wszystkie inne rzeczy. Ma to być zbadane przez biegłego rewidenta i musi być zatwierdzone przez Walne Zgromadzenie z podjętą uchwałą o zatwierdzeniu. Wtedy jest dopiero rocznym sprawozdaniem finansowym. Takie rzeczy trwają do końca czerwca i dopiero wtedy jest roczne sprawozdanie finansowe aktualne, które można załączyć do taryfy. Dodała, że roczne sprawozdanie jest ogólne dla całego Przedsiębiorstwa, a koszty dotyczące wody i kanalizacji za 2016 rok są w materiałach, które dostał każdy radny.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję. Poinformował, że Pan Radny Andrzej Waszkiewicz ma wniosek formalny.

**Radny Andrzej Waszkiewicz** poinformował, że działając na podstawie § 74 wnioskuje o przeprowadzenie imiennego głosowania zgodnie z § 77 Statutu.

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zaproponował 5-minutową przerwę celem przygotowania się, rozważenia i analizy wniosku Pana Radnego.

*Przerwa w obradach trwała od godziny 13<sup>52</sup> do godziny 14<sup>05</sup>. Po przerwie, w obradach uczestniczyło 19 radnych.*

Po przerwie, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że podczas dyskusji nad punktem 15 porządku obrad, czyli nad podjęciem uchwały w sprawie zatwierdzenia taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków określonej przez Przedsiębiorstwo Komunalne sp. z o.o. w Bielsku Podlaskim pojawiły się trzy wnioski, które będą głosowane. Pierwszy wniosek jest to wniosek o odrzucenie projektu uchwały w całości. Jest to wniosek najdalej idący i będzie głosowany, jako pierwszy. Był postawiony także wniosek o rozważenie możliwości wyłączenia z Przedsiębiorstwa Komunalnego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji oraz trzeci wniosek, tj. wniosek o głosowanie imienne oczywiście w przypadku, jeżeli dojdzie do tego głosowania. Dodał, że rozumie, iż ten wniosek o głosowanie imienne dotyczy podjęcia uchwały. Poinformował, że obecnie przystępują do głosowania wniosku najdalej idącego, który był postawiony na samym początku dyskusji, tj. wniosku o odrzucenie projektu uchwały w całości. Poddał wniosek pod głosowanie.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że stosunkiem głosów: za wnioskiem - 4, przeciw - 10, wstrzymujących się - 3, wniosek o odrzucenie projektu uchwały nie uzyskał akceptacji Rady Miasta.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych, stosunkiem głosów: za wnioskiem-4, przeciw-10, wstrzymujących się-3, *dwóch radnych nie wzięło udziału w głosowaniu*, **nie przyjęła** wniosku o odrzucenie projektu uchwały w całości.

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że teraz przystąpią do głosowania drugiego wniosku, tj. wniosku o rozważenie możliwości wyłączenia z Przedsiębiorstwa Komunalnego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji. Poprosił o reakcję, jeżeli ten wniosek został błędnie zapisany.

**Radny Mirosław Gołębiowski** (*wypowiedź poza mikrofonem*) poinformował, że jest to dobrze.

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poddał pod głosowanie wniosek w przedstawionym brzmieniu.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że w głosowaniu jawnym, stosunkiem głosów: za wnioskiem - 8, przeciw - 2, wstrzymujących się - 9, wniosek uzyskał wymaganą większość.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych, stosunkiem głosów: za wnioskiem-8, przeciw-2, wstrzymujących się-9, **przyjęła** wniosek o wyłączenie z Przedsiębiorstwa Komunalnego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji.



**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poddał pod głosowanie trzeci wniosek o głosowanie imienne nad podjęciem uchwały w sprawie zatwierdzenia taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków określonej przez Przedsiębiorstwo Komunalne spółka z o.o. w Bielsku Podlaskim.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że jest sytuacja patowa. Poprosił o chwilę na analizę, żeby nie popełnić błędu przy procedurze.

Następnie **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że wątpliwości zostały rozwiane, ale prosi Panią mecenas o wydanie opinii w tej sprawie.

**Radca prawny Joanna Kamieńska** poinformowała, że dokonała sprawdzenia w Statucie jeszcze raz przypominając sobie, chociaż pamięta, że głosowanie, które odbywa się przy równej ilości, to trzecie głosowanie dotyczy uchwały. Natomiast wniosek formalny to jest § 62 Statutu i wniosek formalny, jeśli nie uzyska większości to po prostu nie przechodzi. Tutaj przy równej ilości głosów wniosek nie uzyskał większości.

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** stwierdził, że w związku z tym informuje, iż wniosek ten nie uzyskał większości głosów. Korzystając, że jest przy mikrofonie chce oświadczyć, iż głosował przeciwko głosowaniu imiennemu.

Poinformował, że w głosowaniu jawnym Rada Miasta stosunkiem głosów: za-8, przeciw-8, przy 3 wstrzymujących się nie przyjęła wniosku, wniosek ten nie uzyskał większości.

W głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych, stosunkiem głosów: za wnioskiem-8, przeciw-8, wstrzymujących się-3, wniosek nie uzyskał większości.

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że był przeciwko głosowaniu imiennemu, ponieważ uważa to za populizm. Oświadcza też, żeby to było w protokole, iż będzie za przyjęciem uchwały w przedłożonym brzmieniu. Poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że Rada Miasta w głosowaniu jawnym, stosunkiem głosów: za - 6, przeciw - 8, wstrzymujących się - 1, odrzuciła projekt uchwały.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych, stosunkiem głosów: za projektem uchwały-6, przeciw-8, wstrzymujących się-1, *czterech radnych nie wzięło udziału w głosowaniu, nie podjęła* uchwały w przedmiotowej sprawie.

#### **Ad 16**

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie przyjęcia Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta Bielsk Podlaski w 2017 r. (***wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 21 do protokołu***). Poinformował, że wszystkie Komisje Rady Miasta pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały (***opinie Komisji stanowią załącznik nr 3L do protokołu***). Dodał, że wpłynęła autopoprawka Burmistrza Miasta o treści - W związku z sugestiami zgłoszonymi na posiedzeniu Komisji Porządku, Bezpieczeństwa Publicznego, Gospodarki Komunalnej i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi, Burmistrz Miasta wnosi autopoprawkę do projektu uchwały w sprawie przyjęcia Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta Bielsk Podlaski w 2017 r. polegającą na: w załączniku do uchwały wprowadza się następujące zmiany:

- 1) w rozdziale 1 – Wprowadzenie - w pkt. 9 w akapicie drugim wiersz trzeci wyraz „jak” zastępuje się wyrazem „jeżeli”
- 2) w rozdziale 2 – Cel i zadania Programu:
  - w § 2 pkt 1 wyrazy „w tym poprzez” zastępuje się wyrazem „przez”
  - w § 2 pkt 2 wyraz „poprzez” zastępuje się wyrazem „przez” (***autopoprawka stanowi załącznik nr 22 do protokołu***).

Otworzył dyskusję. Poinformował, że głos chce zabrać Pani Wiceburmistrz. Zwrócił się z pytaniem, czy Pan Radny ma wniosek formalny, a jeśli tak, to prosi Radnego o zgłoszenie wniosku do mikrofonu.

**Radny Andrzej Waszkiewicz** zwrócił uwagę, że Statut stanowi, iż głosu udziela się Burmistrzowi. Natomiast tutaj nie słyszał, żeby Burmistrz podniósł rękę i powiedział, że głos zabierze w jego imieniu Pani Wiceburmistrz.

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zwrócił się z pytaniem - jaki jest Pana Radnego wniosek formalny?

**Radny Andrzej Waszkiewicz** poinformował, żeby Pan Przewodniczący przestrzegał przepisów.

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zwrócił się z pytaniem - jaki jest wniosek formalny Pana Radnego?

**Radny Andrzej Waszkiewicz** poinformował, żeby Pan Przewodniczący przestrzegał Statutu Miasta Bielsk Podlaski. To jest wniosek formalny.

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** stwierdził, że przestrzega Statutu Miasta Bielsk Podlaski. Zwrócił się z pytaniem - czy Pan Radny ma wniosek formalny, co do udzielenia teraz głosu Pani Wiceburmistrz? Stwierdził, że rozumie, iż nie ma wniosku, więc poprosił Panią Wiceburmistrz o kontynuowanie wypowiedzi.

**Zastępca Burmistrza Miasta Bożena T. Zwolińska** poinformowała, że zwraca się tutaj również do mieszkańców. Chce zachęcić mieszkańców do zapoznania się z treścią Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi na stronie miasta Bielsk Podlaski, jeżeli oczywiście ten Program przejdzie i radni zagłosują za tym Programem.

Stwierdziła, że Program jest ważny. Został podjęty w wyniku nowelizacji ustawy o ochronie zwierząt. Treść Programu wprowadza istotne zmiany dające szanse Radzie Miasta do wprowadzenia pewnych celów i instrumentów likwidacji bezdomności zwierząt w naszym mieście. Program jest rozbudowany. Są tam również odesłania do regulaminów, ponieważ jest to prawo miejscowe. Zostaną opracowane trzy regulaminy, które będą doprecyzowywały postanowienia zawarte w tym Programie.

Poinformowała, że chce zwrócić uwagę na preambułę tego Programu, w której omówione są szczegóły, m.in. co jest istotne, wskazane są przyczyny bezdomności zwierząt, gdzie bezdomność jest zjawiskiem społecznym. To, że są zwierzęta bezdomne jest po części winą człowieka. Główne przyczyny to jest m.in. niekontrolowane rozmnażanie, porzucanie zwierząt przez właścicieli, śmierć lub choroba właściciela lub osoby sprawującej opiekę nad zwierzęciem, ucieczki zwierząt, łatwość pozyskiwania zwierząt, panujące mody na dane rasy zwierząt, brak edukacji i wiedzy społeczeństwa w zakresie metod zapobiegania bezdomności ze szczególnym uwzględnieniem sterylizacji i kastracji.

W programie zawarte są sposoby likwidacji tej bezdomności, nie tylko poprzez umieszczanie zwierząt w schronisku, co powinno być ostatecznością, ale stosowanie również innych metod. Na końcu tego Programu zawarta jest specyfikacja planowanych wydatków na jego realizację. Jest szczegółowy opis zadań, które będą realizowane. Jest to prawie ta sama kwota jak w roku poprzednim, natomiast zmienia się strukturę tych wydatków. Na pewno będzie znakowanie, będzie również sterylizacja i kastracja nie tylko zwierząt bezdomnych, ale również dofinansowanie sterylizacji i kastracji zwierząt właścicielskich.

Poinformowała, że po opracowaniu regulaminów zostanie wszczęta odpowiednia procedura. Koncepcja była taka, żeby powiązać możliwość dofinansowania sterylizacji i kastracji zwierzęcia z deklaracją właściciela, czy opiekuna do znakowania zwierzęcia, aby można było potem w systemie zweryfikować zwierzę, które zagubiło się i stało się w ten sposób bezdomne.

Ponadto poinformowała, że na podstawie własnych doświadczeń z wolontariuszami też pewne elementy tu wykorzystywała. Ma nadzieję, że wojewoda, jako organ nadzoru zaakceptuje ten Program.

Dodała, że liczy się również z tym, że mogą być uwagi, ale jest to całkowicie nowe podejście do Programu. Sądzi, że efekt będzie dobry dla wszystkich. W Programie jest również edukacja. Edukacja mieszkańców to jest też bardzo ważny element i także współpraca z innymi organizacjami. Bardzo prosiłaby radnych, żeby przyjęli ten Program.

**Radna Iwona Bielecka-Włodzimierow** zwróciła uwagę, że mówi się, iż jest radną od psów i kotków, więc zabierze tutaj głos. Dodała, że może to nie jest do końca precyzyjne, ponieważ reprezentuje wszystkich mieszkańców miasta, a temat psów i kotów jest dla niej ważny.

Stwierdziła, że cieszy się, że ten Program tak wygląda. Radni zapoznali z tym Programem, na Komisjach nie wpłynęły żadne zapytania i komentarze. Chce przypomnieć, że wcześniejsze Programy miały jedną stronę A4 a teraz ten Program jest rozbudowany do 9 stron. To już pokazuje jak szczegółowy, jak jasny i przejrzysty jest ten Program, który opisuje różne procedury i różne zdarzenia ze zwierzętami. Co jest nowością, to Pani Burmistrz już tutaj wspomniała.

Dodała, że bardzo dziękuje za ten Program. Dziękuje też za to, że ten Program jest takim wyciągnięciem ręki do osób, które działają na terenie miasta, są wolontariuszami z pasji i powołania, karmicielami też wolno żyjących kotów. W tym roku już parę takich karmicieli zostało zarejestrowanych w Urzędzie Miasta. Ma nadzieję, że w przyszłym roku takie osoby też zgłoszą się do Urzędu. Ponadto ma nadzieję, że będzie współpraca z zarządcami nieruchomości, jakimi są spółdzielnie mieszkaniowe i już jest zaczątek takiej współpracy odnośnie kotów wolno bytujących.

Zwracając się do Pana Radnego Leszczyńskiego stwierdziła, że ma nadzieję, iż kolejna spółdzielnia też się do tego przychyli. Dodała, że jest optymistką w tej kwestii.

Poinformowała, że Program jest rozbudowany i można z nim się zapoznać na BIP. Chciałaby też wspomnieć, że jeszcze ważne jest to, że na koszt miasta również mogą być wykonywane sterylizacje nie tylko psów właścicielskich, ale także psów bezdomnych, które będą miały możliwość adopcji.

Dodała, że tutaj Pani Radna podpowiada o punkcie sterylizacji, ale to już jest kwestia bardziej złożona i nie wchodzi chyba w zakres obowiązków gminy. O tym można podyskutować w późniejszym czasie.

Ma nadzieję, że proces legislacyjny tego Programu wyjdzie pozytywnie i będzie on zatwierdzony przez wojewodę.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w proponowanym brzmieniu wraz z autopoprawką.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że w głosowaniu jawnym, uchwała w sprawie przyjęcia Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta Bielsk Podlaski, stosunkiem głosów: za - 19, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, została podjęta.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych,  
stosunkiem głosów: za-19, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **podjęła**  
**Uchwałę Nr XXIX/231/17**  
**w sprawie przyjęcia Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi**  
**oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie**  
**miasta Bielsk Podlaski w 2017 r.**  
*(uchwała stanowi załącznik nr 23 do protokołu).*

#### **Ad 17**

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie udzielenia dotacji celowej z budżetu miasta Bielsk Podlaski na pomoc finansową dla Województwa Podlaskiego (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 24 do protokołu*). Następnie poinformował, że wszystkie Komisje Rady Miasta pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały nie wnosząc uwag (*opinie Komisji stanowią załącznik nr 3M do protokołu*). Otworzył dyskusję.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w proponowanym brzmieniu.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że w głosowaniu jawnym, uchwała w sprawie udzielenia dotacji celowej z budżetu miasta Bielsk Podlaski na pomoc finansową dla Województwa Podlaskiego, stosunkiem głosów: za - 19, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, została podjęta.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych,  
stosunkiem głosów: za-19, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **podjęła**  
**Uchwałę Nr XXIX/232/17**  
**w sprawie udzielenia dotacji celowej z budżetu miasta Bielsk Podlaski**  
**na pomoc finansową dla Województwa Podlaskiego**  
**(uchwała stanowi załącznik nr 25 do protokołu).**

#### **Ad 18**

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2017 r. (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 26 do protokołu*). Następnie poinformował, że wszystkie Komisje Rady Miasta pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały nie wnosząc żadnych uwag (*opinie Komisji stanowią załącznik nr 3N do protokołu*). Otworzył dyskusję.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w proponowanym brzmieniu.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, uchwała w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2017 r., stosunkiem głosów: za - 19, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, została podjęta.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych,  
stosunkiem głosów: za-19, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **podjęła**  
**Uchwałę Nr XXIX/233/17**  
**w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2017 r.**  
**(uchwała stanowi załącznik nr 27 do protokołu).**

#### **Ad 19**

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2017-2027 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2017-2027 (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 28 do protokołu*). Następnie poinformował, że wszystkie Komisje Rady Miasta pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały nie wnosząc uwag (*opinie Komisji stanowią załącznik nr 3O do protokołu*). Otworzył dyskusję.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że w głosowaniu jawnym, uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2017-2027 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2017-2027, stosunkiem głosów: za - 19, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, została podjęta.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych,  
stosunkiem głosów: za-19, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **podjęła**  
**Uchwałę Nr XXIX/234/17**  
**zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej**  
**Miasta Bielsk Podlaski na lata 2017-2027 wraz z prognozą kwoty długu**  
**i spłat zobowiązań na lata 2017-2027**  
**(uchwała stanowi załącznik nr 29 do protokołu).**

#### **Ad 20**

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu uchwały w sprawie określenia wzorów formularzy deklaracji i informacji podatkowych (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 30 do protokołu*).

Następnie poinformował, że wszystkie Komisje Rady Miasta pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały nie wnosząc uwag (*opinie Komisji stanowią załącznik nr 3P do protokołu*). Otworzył dyskusję.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, uchwała w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu uchwały w sprawie określenia wzorów formularzy deklaracji i informacji podatkowych, stosunkiem głosów: za - 19, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, została podjęta.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych,  
stosunkiem głosów: za-19, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **podjęła**  
**Uchwałę Nr XXIX/235/17**  
**w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu uchwały w sprawie określenia**  
**wzorów formularzy deklaracji i informacji podatkowych**  
**(uchwała stanowi załącznik nr 31 do protokołu).**

## **Ad 21**

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy przyjęcia oświadczenia w sprawie zmiany przebiegu drogi ekspresowej S19 (*wniosek wraz z projektem oświadczenia stanowi załącznik nr 32 do protokołu*). Następnie poinformował, że Komisja do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta pozytywnie zaopiniowała projekt oświadczenia. Komisja wnioskuje o zaproszenie przedstawiciela białostockiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad na XXIX sesję Rady Miasta.

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że Przewodniczący Rady Miasta pismem z 21 marca 2017 r. wystosował zaproszenie do Dyrektora Oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Białymstoku o wzięcie udziału w sesji Rady Miasta.

Dodał, że przyszła odpowiedź od Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, z której wynika, że Pan Dyrektor nie może przyjąć zaproszenia i wziąć udziału w sesji, ponieważ w dniu dzisiejszym ma konsultacje dotyczące budowy innych odcinków drogi S19.

Następnie poinformował, że Komisja Finansów i Budżetu Miasta przyjęła oświadczenie. Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi przyjęła oświadczenie. Komisja Porządku, Bezpieczeństwa Publicznego, Gospodarki Komunalnej i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi pozytywnie zaopiniowała projekt oświadczenia (*opinie i wnioski Komisji stanowią załącznik nr 3S do protokołu*).

Stwierdził, że zanim otworzy dyskusję to chce poinformować, że wczoraj wpłynęło pismo od Pani Elżbiety Urwanowicz Zastępcy Dyrektora Generalnej Dyrekcji Dróg krajowych i Autostrad Oddziału w Białymstoku, które niejako związane jest przynajmniej w części z tą kwestią. Pismo zawiera odpowiedzi na pytania zgłaszane przez radnych. Zaznaczył, że pismo wpłynęło dopiero wczoraj stąd radni nie otrzymali kopii. Dodał, że to pismo otrzymał dopiero dzisiaj, tuż przed sesją. Następnie odczytał treść tego pisma GDDKiA Oddziału w Białymstoku (*pismo stanowi załącznik nr 33 do protokołu*). Otworzył dyskusję.

**Radny Mirosław Gołębiowski** stwierdził, że ma kilka pytań z tym związanych. Dodał, że te pytania, na które odpowiedzi udzieliła Pani Dyrektor Urwanowicz to m.in. on zadał podczas sesji chyba w miesiącu styczniu, bo w lutym radni otrzymali informację, że Pan Burmistrz 15 lutego br. przekazał je Kierownikowi Rejonu Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

Stwierdził, że obecnie jest wiedza w tej sprawie. Chodziło mu przede wszystkim o badania hydrologiczne, chodziło o to, na ile warianty przedstawione przez firmę projektową „Trakt” odbiegają od koncepcji przedstawionej ponad 10 lat temu przez firmę „Transprojekt Gdański”. Chce tutaj powiedzieć o jednej rzeczy, o której mówił na poprzedniej sesji. Trochę źle się stało, że nie było pełnej komunikacji między Urzędem Miasta a ludźmi, którzy inwestowali na swoich działkach, bo sprawa była ogólnie w mieście znana. Droga S19 w wariantcie wybranym, konsultowanym z mieszkańcami miasta na tej sali ponad 10 lat temu, była ustalona, że S19 nie będzie przebiegać przez tereny zurbanizowane miasta Bielska, a będzie przebiegać najbliżej, na ile to w tym wariantcie było obok istniejącego jeszcze składowiska odpadów oraz bliżej wsi Augustowo i następnie węzeł drogowy na ul. Brańskiejskiej. Nie przypomina sobie tego, co mówił



Pan Burmistrz, że rozważało się wówczas, dywagowało się na tym, że ma być łącznik od ul. Brańskiej do ul. Kleszczelowskiej. Nie przypomina sobie, czy wówczas mówiło się o kategorii tej drogi, czy tylko mówiło się o tej drodze, bo przy tych obecnych rozważaniach to mówi się o drodze krajowej 66. Nie pamięta wówczas jak to się działo. W Urzędzie na pewno są te materiały. Wszyscy o tym wiedzieli ogólnie w Urzędzie i osoby zainteresowane. Jeżeli teraz są osoby, które zainwestowały w swoje nieruchomości to źle się stało, bo przede wszystkim pracownicy Urzędu powinni uprzedzać tych ludzi, że w tym miejscu będzie przebiegała S19, czy ten łącznik, DK66.

Poinformował, że dzisiaj rozmawiał z jednym panem. Ten pan mówił, że kiedy zabiegał o warunki zabudowy to takiej informacji nie było. Być może tak się stało, bo pracownik Urzędu w nawale obowiązków może przeoczył i o tym nie powiedział. Jednak ta informacja powinna być, bo wiadomo wszystkim, że jeżeli nie ma miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, to inwestor na swoją działkę występuje z wnioskiem. Nie mając tytułu prawnego do nieruchomości też można wystąpić z wnioskiem o wydanie decyzji o warunkach zabudowy i trzeba ją w zasadzie wydać. Natomiast, gdy będą strony skarżące to wówczas sprawę rozstrzyga SKO.

Stwierdził, że źle się stało. W tej chwili chciałby zapytać, jeżeli są możliwości odpowiedzi na te pytania dotyczące proponowanego w oświadczeniu wariantu przebiegu S19 od strony wschodniej Bielska Podlaskiego, bo nie wiadomo dokładnie i na Komisji Inwestycji starali się dociec, czy będzie między była firmą „HOOP” a cmentarzem, czy będzie poza miejscowością Biała i dalej poza Widowem. Czy jest to wariant realny z tych względów, że usytuowanie przebiegu też jest niekorzystne, bo jeżeli tutaj są protesty ludzi to nie należy zakładać, że z tamtej strony nie będzie protestów. Z tamtej strony również te protesty będą, tym bardziej, że w obrębie Widowa jest duży odcinek, 3-4-kilometrowy tzw. torfowisk, gdzie ludzie jeszcze w latach 50-tych wydobywali torf. W związku z tym, czy jest to w ogóle realne takie rozważanie, czy w ogóle ktoś nad tym się zastanawiał, czy jest to możliwe, bo treść oświadczenia mówi o rozważeniu możliwości. Rozważać można, tylko na ile te rozważania opóźnią realizację tej inwestycji, bo ludzie na tę inwestycję czekają. Wiadomo o tym, co się dzieje na rondzie przed przejazdem kolejowym, co się dzieje również w obrębie skrzyżowań z ul. Wyszyńskiego, ul. Brańską, itd. To jest uciążliwe nie tylko dla tych, którzy korzystają z tych dwóch strategicznych dróg krajowych 66 i 19, ale również mieszkańcy to najbardziej odczuwają, kiedy pragną się przenieść.

Poprosił o odpowiedź na te pytania.

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** stwierdził, że rozumie, iż są to pytania skierowane do wnioskodawców.

**Radny Tomasz Hryniewicki** stwierdził, że to są bardzo dobre pytania, tylko te pytania powinny być skierowane do projektantów, do osób, które są merytorycznie przygotowane do odpowiedzi.

Stwierdził, że jego zdaniem, przedstawiając jakiekolwiek alternatywy do przebiegu S19 w okolicach Bielska Podlaskiego powinno się przyjąć, aby tych proponowanych przebiegów trasy było przynajmniej kilka, aby można było wybrać, zrobić konsultacje społeczne dla ludzi, gdzie oni sami wskażą, że rzeczywiście to będzie najmniej kolidowało z ich planami, z planami rozwoju miasta, tak jak jest to w kierunku południowym określone, gdzie będą węzły zlokalizowane w takich miejscach, gdzie też nie będą powodowały zaburzeń w ruchu, wycinki dużych połaci lasu.

Stwierdził, że była okazja podyskutowania o tym na Komisjach. Osoby, które są przekonane zostaną przekonane, natomiast osoby, które nie przekonały się do tematu, na pewno dzisiejszą dyskusją nie zostaną przekonane.

Stwierdził, że ze swojej strony prosiłby bardzo o trochę empatii w stosunku do mieszkańców miasta, których akurat reprezentuje i reprezentuje koleżanka Iwona Kołos, Pan Witold Sysuła oraz Pan Roman Piotrowski. Ci ludzie wybrali radnych jako swoich przedstawicieli w Radzie. Dziś jest okazja tym ludziom za ten „głos” się zrewanżować, odplacić i pokazać, że rzeczywiście są ich pośrednikami w ich sprawach w Urzędzie, przed Radą i przed innymi organami oraz instytucjami. Zachęca wszystkich do głosowania i poparcia tego oświadczenia, które akurat nie spowoduje wielkich kroków idących do przodu w sprawie, ale przynajmniej będzie jednym małym kroczkiem, małą sugestią do tego, aby jednak projektanci i Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad wzięła pod uwagę to, że jednak te plany są już troszkę przedawnione. Sytuacja obecna szczególnie w południowej części miasta uległa diametralnej zmianie, pobudowało się tam wiele domów, ludzie tam właśnie uciekali od tych głównych ulic, przy których nie chcieli mieszkać, a mieli wybór, więc wybrali sobie spokojną część miasta, w otulinie Lasu Pilickiego, łąk i pól.



Dodał, że jeszcze raz zwraca się o trochę empatii i zrozumienia.

**Radny Tomasz Sulima** poinformował, że zamierza głosować na – „tak”. Jak najbardziej jest za oświadczeniem, co prawda nie wie, co takie oświadczenie może formalnie dać. Natomiast chciałby zaapelować, żeby też szerzej spojrzeć na to. Oczywiście w tym momencie reprezentuje interesy mieszkańców miasta, ale tu też chodzi o interesy mieszkańców szerzej, całego powiatu właściwie, nawet nie gminy. Jest tutaj na sali Pani Wójt i chciałby zaapelować o zainicjowanie rozmów, które może nie będą łatwe. W tych rozmowach powinien wziąć udział Burmistrz Miasta, Wójt Gminy Bielsk Podlaski, reprezentant Dyrekcji, być może też RDOŚ. Tu jest potrzebne rozwiązanie na pewno za pomocą kompromisów. Z całą pewnością sam projekt dzisiaj należy poprawić. Nie wyobraża sobie takiej sytuacji, że miasto w wyniku budowy obwodnicy jest odcięte od terenów zielonych i cały kompleks historyczno-przyrodniczy południa miasta zostaje przecięty. Ten projekt wymaga poprawki i wydaje się rzeczą naturalną, że takie rozmowy powinny nastąpić. Liczy głęboko i apeluje do Pani Wójt, do Burmistrza, żeby takie rozmowy podjąć i wypracować najlepsze możliwe rozwiązanie.

**Radna Iwona Kolos** zwróciła się z prośbą, aby do przyszłych obrad Rady Miasta włączyć punkt uznania ulicy Drogi Zimowej za drogę gminną. Pan Burmistrz ma ten wniosek mieszkańców. Dodała, że jest to dla nich bardzo ważne. W przeciwnym wypadku, jeżeli przejdą propozycje Generalnej Dyrekcji, to mieszkańcy będą odcięci od miasta.

Poinformowała, że całkowicie się zgadza z tymi mieszkańcami odnośnie dowożenia dzieci do Bielska Podlaskiego. Zmiany wprowadzone przez Generalną Dyrekcję będą skutkowały tym, że Miasto musiałoby dowozić te dzieci. To jest 11 kilometrów dookoła do Bielska Podlaskiego.

Zwróciła się z prośbą, aby ten punkt był przeanalizowany dogłębnie, bo mieszkańcy proszą o uznanie tej drogi za drogę gminną, czyli publiczną. W tym przypadku będzie zupełnie inna ranga drogi. Chodzi o to, aby nie pomijać tego punktu. Mieszkańcom naprawdę na tym zależy.

Dodała, że też podpisała się pod tym wnioskiem, bo to są również jej wyborcy (*interpelacja stanowi załącznik nr 34 do protokołu*).

**Radny Mirosław Gołębiowski** poinformował, że wypowiedział się trochę nieprecyzyjnie mówiąc o decyzjach o warunkach zabudowy. Miasto, mówiąc w przenośni ma moralnego kaca, jeżeli chodzi o wydawanie decyzji o warunkach zabudowy w obrębie miejscowości Studziwody. Natomiast, jeżeli chodzi o teren między Bielskiem a Augustowem, to przede wszystkim decyzje były wydawane przez Urząd Gminy, więc nie można tego tematu tutaj uogólniać do Urzędu Miasta. To tam były wydawane decyzje na trasie przebiegu tej obwodnicy przez tę jednostkę samorządową.

Sądzi, że trzeba brać pod uwagę aspekt całej sprawy, tak jak powiedział Pan Radny Sulima. Zwrócił uwagę, że są mieszkańcy, którzy od lat czekają na tę obwodnicę, mieszkają w obrębie ul. Piłsudskiego, ul. Białostocka, na ul. Białowieskiej, na ul. Kleszczelowskiej, ul. Wojska Polskiego, ul. Brańska. Oni na pewno nie będą mieć spokoju, ale oczekują, że będzie trochę ciszej. Poza tym chodzi o sprawy bezpieczeństwa. Pani Wójt w mediach wypowiedziała się również, ile ludzi zginęło na trasie Bielsk Podlaski – Białystok. To są ofiary. Droga, która będzie zbudowana, obwodnica na pewno przyczyni się do tego, że tych ofiar będzie mniej, a ludziom, dla przyszłych pokoleń będzie się żyło lepiej, będzie bezpieczniej. Trzeba mieć to na względzie. Przez tyle lat o to walczono, żeby te drogi powstały i powinny powstać dla przyszłych pokoleń.

**Radny Aleksander Bożko** stwierdził, że jego zdaniem na pewno nie da się zrobić tak, żeby wszystkim dogodzić. Jest to normalna sprawa. Wiadomo jedno, że tzw. obwodówka szczególnie dla Bielska jest bardzo potrzebna. Czym krok do przodu, to tym gorzej w poruszaniu się ul. Brańską, ul. Wojska Polskiego, na ul. Mickiewicza i na ul. Piłsudskiego. Należy zauważyć jak jest teraz, jeżeli są zamykane zapory kolejowe i jaki od razu tworzy się korek. Ponadto już jest rozpatrzone przez Urząd Marszałkowski, że kolej Białystok-Bielsk, potem Bielsk - Czeremcha zostanie zmodernizowana. Wiadomo, że ma być szybsza, lepsza kolej, itd. Jest też rozpatrzona i możliwe, że już jest zaklepana trasa Lewki i Hajnówka, aby transport, który przychodzi z Białorusi, z Rosji, jak najwięcej był koleją, a nie samochodami. Z jednej strony dobrze, że następuje ten rozwój, ale z drugiej strony niestety coraz częściej będzie trzeba czekać w kolejce, czy w korkach przy torach.

Poinformował, że były rozmowy i pamięta jak była dyskusja o obwodówce od strony Augustowa. Były rozmowy na sesjach i na Zarządzie Miasta, żeby zrobić zakaz odnośnie odległości budowy. Jednak to nie

jest taka prosta sprawa, żeby to zrobić, bo Miasto tego nie zrobiło. Wtedy były rozmowy dotyczące połączenia drogi 19, ul. Brańskiej z ul. Kleszczelowską. Teraz dochodzi do takiej sprawy, że to ma być jedna droga krajowa 66 i w tym układzie wchodzi w grę ekspresowa, a nie droga lokalna. Na pewno tutaj dla mieszkańców, którzy się pobudowali będzie jakieś utrudnienie. To się zgadza, tylko niestety, tak jak powiedział na wstępie, że wszystkim się nie dogodzi, ale trzeba zrobić tak, żeby te oświadczenia nie przedłużyły sprawy obwodówki. Możliwe, że w pewnym momencie zostanie powiedziane, że tutaj są protesty, ludzie się nie zgadzają, to sprawę pomaleńku odkłada się dalej jeszcze na dziesięciolecia. Wówczas miasto Bielsk będzie zatkane. Niestety może być taka sytuacja.

Stwierdził, że chce się pomóc ludziom, którzy się pobudowali, chociaż wiedzieli, że tutaj będzie droga i teraz są problemy.

Dodał, że na spotkaniu w Domu Kultury dowiedział się, że droga ekspresowa nie wymaga odległości zabudowań do pasa drogi i po prostu budowane są tam specjalne wytłumienia hałasu.

Uważa, że trzeba pomóc, ale żeby „dziecka z kąpielą nie wylać”, jeśli chodzi o obwodnicę. Wiadomo też, że Miasto chciało zrobić przebitkę z ul. Brańskiej na ul. 11 Listopada i teraz jest problem z tą sprawą, nie zgadza się Generalna Dyrekcja Dróg.

**Radna Danuta Karniewicz** poinformowała, że mieszka przy krajówce i podziela zdanie, że trzeba jak najdalej. Mieszka 10 metrów od drogi. Tą drogą przejeżdża 6 lub 8 TIR-ów jeden za drugim. Natomiast, co będzie, gdy jeszcze zostanie zamknięty przejazd, jeżeli rzeczywiście zacznie ruszać tabor kolejowy. W tej chwili przecież już jest zatkane miasto, z ul. Brańskiej nie sposób wyjechać. Po prostu trzeba zastanowić się i wybrać to, co byłoby najlepsze.

Dodała, że jej sąsiad mówi, że jeżeli nie dojdzie do skutku ta obwodnica i jeżeli będą się kłócić, to on postawi samochód i niech TIR-y pojeżdżą przez Studziwody, albo z drugiej strony przez Augustowo. Niech ludzie zobaczą, jak to jest.

Poinformowała, że mieszka tam 16 lat. Natomiast jej sąsiad wprowadził się dwa lata temu do swego starego domu i w tej chwili szklanki spadają mu z półek. Jest tam tak wielki transport samochodowy i niesamowity huk.

Uważa, że trzeba rozważyć tę sprawę, żeby później tego nie żałować.

**Radny Tomasz Hryniewicki** stwierdził, że chce tu powtórzyć swoje słowa z ostatniej sesji. Nikt z mieszkańców miasta, ani z inicjatorów tego oświadczenia nie jest przeciwnikiem budowy obwodnicy i drogi S19. Wszyscy doskonale zdają sobie z tego sprawę, jak ona jest potrzebna. Akurat ta trójka radnych jest mieszkańcami zatorza. Codziennie w drodze do pracy przejeżdżają przez ten przejazd, o którym wspominała Pani Karniewicz. Jeżdżą też drogą krajową ul. Wojska Polskiego. Są mieszkańcami miasta, więc wiedzą jak jest zakorkowane.

Poinformował, że najbardziej utkwilo mu w pamięci z tego spotkania konsultacyjnego w Bielskim Domu Kultury w miesiącu lutym z projektantami, kiedy projektant oświadczył, że nie był fizycznie na południowej części miasta, w dzielnicy Studziwody.

Dodał, że pracował dla firm, które budowały turbiny wiatrowe na ścianie wschodniej. Cała procedura projektowania rozpoczynała się od tego, że projektant jechał na miejsce, gdzie stoi turbina wiatrowa, stawał fizycznie dokładnie w tym miejscu i rozglądał się dokoła, gdzie jest ciek wodny, gdzie jest najbliższy las, gdzie droga, gdzie są najbliższe zabudowania. Natomiast w tym przypadku człowiek opierając się mapach sprzed lat kilkunastu, Geoportalem, Google Maps, itd. twierdzi, że tu można zbudować drogę na lata. Tak, jak zaznaczył Pan Burmistrz na ostatniej sesji, to tę drogę buduje się na pokolenia. Nie buduje się jej na chwilę, aby odbarczyć tylko przejazd kolejowy, odbarczyć miasto. Ma być ona wybudowana dla dzieci i wnuków.

**Radny Andrzej Waszkiewicz** stwierdził, że bardzo nie podoba się mu to, iż niektórzy radni mówią, że pochodzą z zatorza i chcą dobrze zrobić dla zatorza. Podkreślił, że radni są radnymi miasta Bielsk Podlaski i muszą patrzeć kompleksowo na miasto. Nie można patrzeć wycinkowo.

Stwierdził, że doskonale rozumie to, że nikt nie chciałby mieć pod swoimi oknami przejeżdżających TIR-ów, ale trzeba wybrać jakiś kompromis. Projektant wybrał ten kompromis i rzucił na stronę południową miasta. Chyba już dalej nie mógł tego przesunąć, bo jest bariera Lasu Pilickiego. Koncepcja wschodnia w ogóle odpada.

Dodał, że doskonale rozumie tych radnych, którzy są akurat wybrani z tego rejonu, ale czy to zmieni, że przestaną budować? Sądzi, że nie, a te oświadczenie przyjęte przez radnych może być wodą na młyn dla

obecnie rządzących. Obecnie rządzący mogą wykorzystać, że miasto, a więc i mieszkańcy są przeciwni tej lokalizacji trasy i może to być przeciągane w nieskończoność, jeszcze na następne kadencje i dalej będzie tu ściana wschodnia, która nie ma dróg ekspresowych.

Zwrócił uwagę, że tutaj kolega mówił, że trzeba empatii. Stwierdził, że doskonale to rozumie, ale jeśli przetrze się to na koncepcję wschodnią, to czy tam nie pojawią się protesty z ul. Białowieskiej, ul. Kleszczelowskiej. Tam też komuś nie będzie pasowała ta droga.

Uważa, że należałoby wstrzymać się z przyjmowaniem i procedowaniem w dniu dzisiejszym tego oświadczenia. Trzeba odczekać na kolejną sesję Rady Miasta, gdy będzie już więcej materiałów, informacji odnośnie uzgodnień, które będą najprawdopodobniej prowadzone między Panem Burmistrzem a Generalną Dyрекcją Dróg Krajowych i Autostrad. Dodał, że to jest jego wniosek.

*W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 14<sup>58</sup> z sali obrad wyszedł radny Wojciech Jaroszek i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.*

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** stwierdził, że rozumie, iż jest to wniosek o przeniesienie realizacji tego punktu na kolejne obrady sesji i Pan Radny chce, aby ten wniosek został poddany pod głosowanie. Zwrócił się z pytaniem - czy są jeszcze chętni do zabrania głosu?

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że o głos poprosił mieszkaniec Bielska, Pan [REDAKTOWANO], jako przedstawiciel grupy mieszkańców miasta.

**Mieszkaniec miasta** [REDAKTOWANO] poinformował, że chciałby przeczytać oświadczenie strony społecznej reprezentujące na dzień dzisiejszy stanowisko około 600 mieszkańców naszego miasta, tj.:

„Po pierwsze – żądamy rozpatrzenia wariantu wschodniego drogi ekspresowej S19 oraz przesunięcie łącznika drogi krajowej DK66 poza granice administracyjne miasta. Jednocześnie wspieramy jak najszybsze przyznanie finansowania na S19 i faktyczne rozpoczęcie budowy tej drogi. Inwestujemy w infrastrukturę pamiętając, komu ma służyć.

Po drugie - nie zgadzamy się, jako strona społeczna na przebieg drogi krajowej DK66 obok ogródków działkowych i przez dzielnicę Studziwody, co skutkowało będzie wyburzeniami domów, hałasem, zanieczyszczeniem powietrza i wody, brakiem możliwości dojazdu do już wybudowanych domów, naszych pól i lasów.

Po trzecie - informujemy, że zachodni przebieg drogi S19 przy przewadze wiatrów zachodnich i południowych oznacza wzrost zanieczyszczenia powietrza nad całym leżącym w niecce miastem. Już obecnie przeprowadzone przez nas, stronę społeczną pomiary wykazują, iż normy zanieczyszczenia powietrza w Bielsku są wielokrotnie przekroczone. Robiliśmy pomiary przy ratuszu i w dzielnicy mieszkaniowej wtedy, kiedy był smog w Warszawie. Przy ratuszu mamy o 100% przekroczenie normy. Na dzielnicy domków mieszkaniowych było to dziesięciokrotne przekroczenie normy. W Warszawie, w Krakowie nie ma czym oddychać. Nie doprowadzajmy do takiej sytuacji w naszym mieście.

Po czwarte – obecnie budowany będzie gazociąg. Przyczyni się to do polepszenia jakości powietrza w naszym ogrzewanym miedem i węglem mieście. Nie psujmy go puszczając obwodnicę po zachodniej stronie. Siematyczne budują obwodnicę od wschodu.

Po piąte – łącznik DK66 przez Studziwody to oddzielnie Lasu Pilickiego i Lasu Studziwodzkiego znajdujących się w granicach administracyjnych miasta. To zniszczenie wybudowanych przez miasto ścieżek rowerowych, ścieżek edukacyjnych w Lesie Pilickim, parku, który będzie budowany na ul. Sosnowej z funduszy miejskich.

Po szóste - ze względu na zaniechanie rozbudowy drogi S19 oraz łącznika DK66 przed kilku laty, przed powiedzmy 10-ciu, na terenie planowanym pod obwodnicę i w pobliżu wybudowano wiele nowych domów. Zmieniło się znacząco zagospodarowanie terenu, czemu sprzyjała okolica pobliskich lasów i rzeki Białej, jako miejsc do rekreacji. Ta strona miasta to jedyne u nas inwestycje mieszkaniowe. Powstają tu Apartamenty Wysockiego, Osiedle Leśne, szeregowki na ul. Dubiażyńskiej.

Po siódme - żądamy poważnego podejścia przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad do problemu. Obecne podejście to podkład pod mapy z 1980 roku, nieprzygotowane całkowicie spotkanie informacyjne, projektowanie na odległość. Nieudzielenie przez Dyрекcję odpowiedzi w trybie administracyjnym. Prosimy tutaj o wyjaśnienie przez Pana Burmistrza, czy Generalna Dyрекcja Dróg Krajowych i Autostrad podlega Kodeksowi postępowania administracyjnego.

Projektowanie, jakie obecnie jest nam prezentowane to takie np. kuriozum, że na odcinku 300 metrów od Drogi Zimowej do rzeki Białej nowa droga ma iść wzdłuż cieku wodnego.

Po ósme – 10 lat temu informowano nas, że łącznik przez Studziwody to szybszy dojazd do miasta. Dzisiaj okazało się, że to autostrada na nasypie bez możliwości skorzystania przez mieszkańców, a służyć będzie jedynie ruchowi międzynarodowemu z przejścia w Połowcach, które już jest gotowe do przyjęcia TIR-ów.

Po dziewiąte – żądamy od radnych merytorycznego zajęcia się sprawą. Nie chcemy, by radni tak jak przy sprawie świnia rzeźni dołączyli się na nas dopiero wtedy, gdy zebraliśmy 7 tysięcy podpisów w ciągu tygodnia.

Po dziesiąte – wschodnia obwodnica to także szybszy rozwój Czyż, Orli i Hajnówki oraz bezpośredni dostęp do terenów inwestycyjnych miejskich, w które miasto zainwestowało bardzo duże pieniądze. Ten przebieg to też wyraźne odsunięcie S19 od całego miasta, około 700 metrów od rogatek Widowa. To będzie najbliższa odległość od wybudowanych już domów. Przebieg przez Studziwody to wyburzenie dwóch domów i przebieg w odległości 50 do 150 metrów od już istniejących domów.

Po jedenaste - z naszych ustaleń wynika, że nieprawdziwym jest oświadczenie Generalnej Dyrekcji, że zmiana przebiegu to dwa lata. Obecne prace trwają dopiero od grudnia. Nikt nie zaczął jeszcze projektować. Prace są przed decyzją środowiskową. Nie chcemy, aby sytuacja wyglądała tak jak jest z Puszcą Knyszyńską. Głosu suwerena należy słuchać teraz.

Po dwunaste – informujemy, iż na terenie obecnego przebiegu pod Studziwodami strona społeczna stwierdziła występowanie rośliny będącej pod całkowitą ochroną. Nie chcemy ogłaszać tu pełnej i pewnej informacji do czasu upewnienia się, co do naszych ustaleń.

Punkt 13 – informujemy, że podejmiemy wszelkie zgodne z prawem działania mające na celu ochronę naszego zdrowia, bezpieczeństwa i możliwości rozwoju dla obywateli naszego miasta.

Czy nie za często użyliśmy my mieszkańcy słowa – żądamy? Zostawiamy Państwu do oceny”.

*W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 15<sup>01</sup> na salę obrad powrócił radny Wojciech Jaroszko i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych. O godzinie 15<sup>03</sup> z sali obrad wyszedł radny Kazimierz H. Leszczyński i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.*

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** podziękował za przedstawienie oświadczenia. Poinformował, że o głos poprosiła także Pani Wójt Raisa Rajecka.

**Wójt Gminy Raisa Rajecka** poinformowała, że dostała zaproszenie tak, jak co miesiąc na sesję. W związku z tym, że w porządku obrad i z mediów, czyli z prasy, z telewizji, z radia słyszy o działaniach związanych z nową trasą S19, więc postanowiła przyjść dzisiaj i wypowiedzieć się w kwestii tej trasy S19. Chce zaznaczyć, że ta wypowiedź w żaden sposób nie ma charakteru, który miałby wpływ na podejmowanie jakichkolwiek decyzji przez Radę Miasta. To jest jej głos, jako Wójta Gminy i głos, jako mieszkańca tego miasta. Zaproponowane oświadczenie niejako skłoniło ją do tego, że powinna jednak głos zabrać, ponieważ w tym oświadczeniu użyto słowa – mieszkańcy kolonii Augustowo, w związku z tym mieszkający przy drodze krajowej nr 66. Była ciekawa, którzy to mieszkańcy mieszkający przy drodze nr 66 i na kolonii Augustowo, ponieważ w podziale administracyjnym kraju a także gminy nie ma kolonii, są tylko wsie.

Poinformowała, że jest wójtem 11 lat, a w Urzędzie pracuje już 32 lata. Jest wójtem Gminy Bielsk Podlaski, która składa się z 61 miejscowości, mieszka tam 7 tysięcy mieszkańców, a powierzchnia gminy to 429 km<sup>2</sup>. Chce powiedzieć, że Miasto Bielsk Podlaski i Gmina Bielsk Podlaski są związani ze sobą, ma nadzieję, że na zawsze, ponieważ Gmina Bielsk Podlaski otacza miasto z każdej strony. Z którejkolwiek strony nie jechałoby się do Miasta Bielsk Podlaski, to trzeba przejechać przez Gminę Bielsk Podlaski. Ta współpraca powinna być chociażby jeszcze nawet i pod tym względem bardzo silna. Do tej pory niezależnie od tego, kto był rządzącym w mieście Bielsk Podlaski, to ta współpraca układała się bardzo dobrze i w chwili obecnej jest też taka sama. Rozmawia się na różne tematy i potrafi się znaleźć rozwiązanie. Dlatego też rozwiązanie trzeba znaleźć też nad tym problemem.

Zwróciła uwagę, że droga planowana S19, czy obecna droga krajowa nr 19 przebiega przez całą Gminę Bielsk Podlaski, od północy po południe. Teraz jeżdżąc do Białegostoku, jedzie się przez wieś Proniewicze. Tam mieszkańcy od zawsze mieszkają w odległości 20, 30, 50 metrów. Osoby, które budują się w tej chwili, troszkę dalej odsuwają domy od drogi nr 19. Patrząc na tę wieś to widać, że w okresach szczególnie jesiennych bądź zimowych nawet płoty są zasłaniane przez mieszkańców foliami, aby ochronić przed ochlapywaniem, ponieważ takie są koleiny w tej drodze.

Zwróciła uwagę, że tam mieszkańcy mieszkają, bo ta droga musi gdzieś być i ona tam jest od zawsze. W związku z tym, droga S19 rozwiąże problem m.in. wsi Proniewicze.

Poinformowała, że o tym też mówiła wcześniej, że kiedy jedzie się do Białegostoku to widać ile jest krzyżyków na poboczach, ile wydarzyło się wypadków. W zeszłym roku tylko na terenie Gminy było ich 8, również śmiertelnych. Oczywiście sprawą jest to, że zlikwidowanie tej drogi krajowej, która w przyszłości stałaby się drogą wojewódzką, a wybudowanie nowej S19 byłoby rozwiązaniem dla wszystkich i tym, którzy jadą samochodem, rowerem i tym, którzy idą, bo wszyscy na tej drodze czują się niebezpiecznie. Zwróciła uwagę na to, czy to będzie strona wschodnia, czy zachodnia, to wszędzie są ludzie. Poinformowała, że reprezentuje mieszkańców całej Gminy i chciałaby, żeby znalazło się takie rozwiązanie, aby było jak najlepiej dla wszystkich.

Dodała, że tutaj jej kolega, który jest sportowcem, jej byłym trenerem też wie o tym, że grają fair play i powiedział, że nie ma takiego sposobu, żeby wszystkim dogodzić. Rzeczywiście tak jest, tylko dlaczego robi się tak, że jeden konflikt, który już jest, rodzi konflikt kolejny, bądź – „niech to będzie tam, ale żeby nie było u mnie”.

Poinformowała, że dowiaduje się z prasy, z wypowiedzi, że powstały projekty wschodniej obwodnicy Bielska. Tak to nazywa się - obwodnica Bielska, ale trzeba zwrócić uwagę, że ta obwodnica cały czas przebiega przez teren Gminy. Tam są jej mieszkańcy, od wschodu i od zachodu. Przez teren Gminy ta proponowana trasa przebiega na długości ponad 30 km. Na odcinku od Płosek aż do Knoryd w jednym miejscu pojawił się problem polegający nie na tym, że na trasie przebiegu, któregośkolwiek z wariantów jest dom, a tylko w pobliżu tej trasy. Tu są jej mieszkańcy, widzi ich i zna historie powstawania tych domów. To powstało tak, jak powstało i do tego nie chce wracać. Jednak chce powiedzieć taką rzecz, że jeżeli cokolwiek planuje się gdziekolwiek w innym miejscu to może zaprosić tych, na których terenie jest to planowane.

Poinformowała, że dowiaduje się z telewizji, czyta z dokumentacji, którą otrzymała od mieszkańców Studziwód, że proponowana nowa droga 66 może najlepiej zostać przeniesiona pod Piliki, czyli 1355 metrów od Studziwód. Zwróciła uwagę, że tam też są ludzie. Jeżeli chce się odsunąć od Studziwód, bo rozumie tych mieszkańców, to być może trzeba poświęcić ścieżkę edukacyjną, która powstała w Lesie Pilickim, może tego ptaszka, który tam lata. Można przenieść o 100, 200 metrów w kierunku południowym, ale nie przenosić do mieszkańców, którzy w ogóle nie mieli pojęcia, że cokolwiek takiego wydarzy się w życiu.

Chce tu przypomnieć, że od 2008 roku mówi się o tej drodze. Były koncepcje, rysunki, węższe, szersze, były warianty. Dlaczego dopiero teraz powstaje wariant wschodni? Trzeba było może pomyśleć o tym trochę wcześniej. Pojawiło się zielone światło, rządzący postanowili, że pomogą, że w końcu będzie się miało lepiej, Miasto się rozwinie, Gmina się rozwinie, dzieciom i wnukom będzie tutaj lepiej. Nagle okazuje się, że wszystko trzeba zacząć od początku. Należy szukać rozwiązań i na pewno trzeba je znaleźć, ale trzeba zapraszać do tej dyskusji tych, których te proponowane rozwiązania dotyczą, ponieważ to też są ludzie. Na stronie wschodniej naprawdę są bardzo intensywni rolnicy, którzy prowadzą swoje gospodarstwa rolne i utrzymują się z tych gospodarstw. W związku z tym trzeba zastanowić się jak rozwiązać problem i czy akurat tam, gdzie jest proponowana ta nowa trasa, będzie to rozwiązanie najlepsze. Oczywiście w tej kwestii nie tutaj będzie się podejmować decyzję i wszyscy zdają sobie sprawę, że to jest inwestycja rządowa. Jeżeli rzeczywiście aż tak bardzo będą sprzeczni, to na pewno tej inwestycji nie będzie, dlatego że te pieniądze pójdą w inne miejsce. Zostanie powiedziane, że skoro mieszkańcy nie chcą, to nie trzeba, niech dalej jeżdżą 19-tką i narzekają, że za wolno, za wąsko i niebezpiecznie.

Poprosiła, aby nie odbierać jej głosu, że jest przeciwna głosowaniu nad tym oświadczeniem. To jest decyzja radnych. Oświadczenie być może nic nie wniesie, tak jak tutaj wiele osób powiedziało. Natomiast każdy krok w kierunku działania, żeby było lepiej na pewno jest właściwy.

Zwróciła uwagę, że była też mowa o zanieczyszczeniu. Okazało się, że przy ratuszu zanieczyszczenie jest najsilniejsze. Chce powiedzieć, że tam mieszka od ponad 30 lat. W momencie, kiedy wspólnie z mężem otrzymali propozycje wyboru mieszkania, to wybrali właśnie to miejsce. Nie ma prawa narzekać, że tam mieszka, bo chciała tam mieszkać. Może narzekać na to, że samochody jadą dzień i noc ul. Mickiewicza, ludzie chodzą dzień i noc, że nad „Stokrotką” w barze młodzież się bawi i czasem dorośli. Nie narzeka na to, bo gdzieś te drogi muszą być i życie musi się toczyć. Natomiast nie można robić tak, że wszystko dobrze i „niech będzie tam, ale nie u mnie”. Chodzi właśnie o to, żeby wypracować przynajmniej takie rozwiązanie, aby część była zadowolonych.

*W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 15<sup>07</sup> obrady sesji opuściła radna Eugenia Kruk i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych. O godzinie 15<sup>09</sup> obrady sesji opuścił radny Wojciech Jaroszko i od tej pory w sesji uczestniczyło 16 radnych. O godzinie 15<sup>16</sup> na salę obrad powrócił radny Kazimierz H. Leszczyński i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.*

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję. Poinformował, że był postawiony wniosek o przeniesienie realizacji tego punktu na kolejną sesję Rady Miasta. Zwrócił się z pytaniem - czy odnośnie tego wniosku ktoś chce zabrać głos?

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** stwierdził, że nie widzi chętnych do zabrania głosu. W związku z tym poddał pod głosowanie wniosek o przeniesieniu punktu na kolejną sesję Rady Miasta.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, stosunkiem głosów: za - 5, przeciw - 8, przy wstrzymujących się - 3, wniosek nie zyskał aprobaty Rady Miasta Bielsk Podlaski.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 17 radnych, stosunkiem głosów: za wnioskiem-5, przeciw-8, wstrzymujących się-3, *jeden radny nie wziął udziału w głosowaniu, nie przyjęła* wniosku o przeniesienie punktu na kolejną sesję Rady Miasta.

Następnie **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poddał pod głosowanie projekt oświadczenia w sprawie zmiany przebiegu drogi ekspresowej S19 w proponowanym brzmieniu.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, oświadczenie w sprawie zmiany przebiegu drogi ekspresowej S19, stosunkiem głosów: za - 6, przeciw - 0, przy wstrzymujących się - 9, zostało przyjęte przez Radę Miasta.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 17 radnych, stosunkiem głosów: za-6, przeciw-0, wstrzymujących się-9, *dwa radnych nie wzięło udziału w głosowaniu, przyjęła*

**Oświadczenie Nr 5/17**

**w sprawie zmiany przebiegu drogi ekspresowej S19**  
**(oświadczenie stanowi załącznik nr 35 do protokołu).**

## **Ad 22**

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy ustanowienia służebności na części nieruchomości gruntowej (***wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 36 do protokołu***). Następnie poinformował, że wszystkie Komisje Rady Miasta pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały (***opinie Komisji stanowią załącznik nr 37 do protokołu***). Otworzył dyskusję.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, uchwała w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy ustanowienia służebności na części nieruchomości gruntowej, stosunkiem głosów: za - 15, przeciw - 0, wstrzymujących się - 1, została podjęta.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 17 radnych, stosunkiem głosów: za-15, przeciw-0, wstrzymujących się-1, *jeden radny nie wziął udziału w głosowaniu, podjęła*

**Uchwałę Nr XXIX/236/17**

**w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy ustanowienia służebności**  
**na części nieruchomości gruntowej**  
**(uchwała stanowi załącznik nr 37 do protokołu).**



O godzinie 15<sup>21</sup> z sali obrad wyszedł radny Tomasz Sulima i od tej pory w sesji uczestniczyło 16 radnych.

#### **Ad 23**

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż przedmiotowy punkt dotyczy Sprawozdania z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym (*sprawozdanie za okres od 15 lutego do 20 marca 2017 r. stanowi załącznik nr 38 do protokołu*). Otworzył dyskusję.

**Radny Andrzej Waszkiewicz** zwrócił uwagę, że Pan Burmistrz spotkał się 25 lutego z Ambasadorem Bośni i Hercegowiny. W związku ma jedno pytanie - czy rzeczywiście Pan Burmistrz ma zamiar zawrzeć kolejne porozumienie z miastem, które będzie przedstawione przez Pana Ambasadora do współpracy między miastami?

**Radny Mirosław Gołębiowski** poinformował, że ma również jedno pytanie wiążące się ze sprawozdaniem. Zwrócił uwagę, że ogłoszono przetarg na modernizację oświetlenia ulicznego w mieście, budowa oświetlenia ul. Brańskiej w Bielsku Podlaskim. Ma pytanie dotyczące ul. Chmielnej na odcinku od ul. Widowskiej w kierunku oczyszczalni. Dodał, że ten problem zgłaszał w Referacie i otrzymał wiedzę w miesiącach zimowych, że nie będzie tego oświetlenia. Zostało ono całkowicie wyłączone z uwagi na to, że trzeba tam wymienić kabel i w warunkach zimowych nie było to możliwe.

Zwrócił się z pytaniem - kiedy przystąpi się do prac związanych z wymianą kabla na tym odcinku drogi? (*interpelacja stanowi załącznik nr 39 do protokołu*)

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** poinformował, że jeśli chodzi o odpowiedź dotyczącą ul. Chmielnej to Referat na piśmie przygotuje i będzie to przedstawione Panu Radnemu. Natomiast, jeśli chodzi o spotkanie z Panem Ambasadorem Bośni i Hercegowiny to w sprawozdaniu jest wyraźnie napisane, że to Pan Ambador jest jakby zabiegającym. Jeżeli przedstawi atrakcyjną propozycję, to taka propozycja będzie skierowana do Rady, ponieważ Rada Miasta decyduje o tym, czy jest nawiązywana współpraca zagraniczna, czy nie.

Dodał, że z Panem Ambasadorem miał okazję spotkać się w Bielsku Podlaskim. Dzisiaj o godz. 18<sup>00</sup> w Podlaskim Klubie Biznesu jest również spotkanie z Panem Ambasadorem. Poinformował, że ma zaproszenie, ale niestety na to spotkanie z innych przyczyn nie może się wybrać. Natomiast z tego, co mu wiadomo, to Pan Ambador miał przekazać do kilku samorządów bośniackich informacje na temat naszego miasta.

*W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 15<sup>23</sup> na salę obrad powrócił radny Tomasz Sulima i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.*

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję.

#### **Ad 24**

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że pkt 24 porządku obrad są to „Interpelacje i zapytania radnych”. Otworzył dyskusję.

**Radny Mirosław Gołębiowski** zgłosił sprawę dotyczącą ul. Jagiellońskiej niedaleko skrzyżowania z ul. Widowską. Poinformował, że na wysokości budynku nr 53 jest bardzo duże zadołowanie nawierzchni bitumicznej tuż przy chodniku. Woda nie spływa do położonej niedaleko studzienki burzowej. Ludzie przychodzą po zakupy, bo tam są różne materiały, środki BHP oraz sklep myśliwski. Są oni ochlapywani przez wodę. W związku z tym zgłosił się przedsiębiorca i poprosił, aby tę sprawę podnieść. Trzeba tam zrobić spadek, niewielką wylewkę, ponieważ Miasto powinno się czuć zobowiązane. Jest to droga gmina, ponadto ten pan w drodze przetargu kupił od miasta dwie, czy trzy małe działki. Trzeba to zrobić, bo rzeczywiście jest problem.

Dodał, że osobiście był tam kilka razy, przejeżdżał i to sprawdził. Rzeczywiście jest duże zastoisko. Po drugiej stronie są dwa piękne budynki, co prawda tamtym mieszkańcom to nie przeszkadza, ale przy wejściu do nieruchomości tego przedsiębiorcy, przy bramce, przy krawężniku trzeba to zmienić. Zwrócił się z prośbą o podjęcie działań (*interpelacja stanowi załącznik nr 40 do protokołu*)

*Protokół Nr XXIX/17 z obrad XXIX sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski w dniu 28 marca 2017 r.*

**Radna Danuta Karniewicz** poinformowała, że zgłaszała sprawę dotyczącą ul. Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Ulica została zreperowana, a jak została naprawiona to nieistotne. Chce zapytać, jaka jest procedura odbierania wykonywanych prac, np. łatanie tych dziur, czy jest przetarg, czy to są usługi i czy ktoś sprawdza jak to zostało wykonane? To bardzo interesuje mieszkańców. Szczególnie obok sklepu „Gama” bardzo ładnie to wygląda (*interpelacja stanowi załącznik nr 41 do protokołu*).

Zwróciła uwagę, że bardzo często nie ma światła W ubiegły czwartek o godzinie 20<sup>00</sup> ul. 3 Maja była ciemna. Co się dzieje, bo coraz któraś ulica nie ma oświetlenia (*interpelacja stanowi załącznik nr 42 do protokołu*).

Poinformowała, że wstydliwą sprawą jest sprawa szaletu miejskiego. Chce zapytać, kiedy podejmie się decyzję, żeby coś z tym zrobić. Nie wie, czy ktoś z zebranych tam był, natomiast ona była i widziała. Zwróciła się z pytaniem - na jakiej będzie to zasadzie, czy będzie przetarg? Uważa, że powinno się to przyspieszyć, bo wstyd przed ludźmi, którzy przyjeżdżają na bazar (*interpelacja stanowi załącznik nr 43 do protokołu*).

**Radny Andrzej Waszkiewicz** poinformował, że Związek Kombatantów i Byłych Więźniów Politycznych zwrócił się do Urzędu Miasta o wygospodarowanie dla nich pomieszczenia na swoją działalność statutową. W pierwszej rozmowie był wynik negatywny.

Zwrócił się z pytaniem - czy Pan Burmistrz może zająć się tą sprawą i przyspieszyć wydzielenie pomieszczenia dla osób zasłużonych dla ojczyzny?

Zwrócił uwagę, że poprzednio było mówione o terenach inwestycyjnych. Poinformował, że ma pytanie - czy ul. Zamkowa, odcinek od ul. Białowieskiej do końca jest terenem inwestycyjnym, czy nie, bo to trudno rozumieć, czy to jeszcze gotowe pod zabudowę, czy jeśli jest inwestycja przemysłowa, to czy wchodzi w grę, czy nie? Zwrócił się o wyjaśnienie tej sprawy.

Poinformował, że mieszkańcy otrzymywali informację dotyczącą obowiązków uprzątnięcia. To pismo podpisała Pani Burmistrz. Można powiedzieć, że mieszkańcy otrzymywali pismo hurtem, wszyscy, nawet ci, których ta informacja nie dotyczyła. Mieszkańcy zwrócili się do niego, czy faktycznie jest obowiązek wynikający z tej informacji, którą otrzymali. Chodzi o sprzątnięcie chodników i dróg publicznych położonych bezpośrednio przy granicy nieruchomości. Dodał, że kopia tej informacji jest w jego posiadaniu (*interpelacja stanowi załącznik nr 44 do protokołu*).

Stwierdził, zwracając się do Pana Burmistrza, że najprawdopodobniej mają te same ustawy o samorządzie gminnym i o systemie oświaty. Chce tu podać art. 24h ustawy o samorządzie gminnym, który nakłada pewien obowiązek. Być może ten obowiązek został spełniony, a tylko nie ma tego odzwierciedlenia na BIP Urzędu Miasta. Chodzi o taki drobny fakt. Jest Zespół Szkół im. Jarosława Kostycewicza i z dniem 1 listopada pełniącym obowiązki została Pani Barbara Skiepmo. Przytoczony przepis ustawy o samorządzie gminnym nakłada na nią obowiązek złożenia oświadczenia majątkowego w terminie 30 dni od powołania. Stan prawny zobowiązywał ją do złożenia oświadczenia. Być może ta Pani złożyła oświadczenie, lecz urzędnicy odpowiedzialni, podlegli Panu Burmistrzowi nie dopełnili obowiązku i nie zamieścili tej informacji na Biuletynie Informacji Publicznej. Niezłożenie tego oświadczenia w terminie skutkuje bardzo wielkimi konsekwencjami. Pan Burmistrz również tego nie dopatrzył. Natomiast konsekwencja jest jedna, tj. zwolnienie z zajmowanego stanowiska i w ogóle z pracy. Gwoli ścisłości, to z tego, co Pan mówił i z informacji wynika, że ta Pani składała wiele zawiadomień o popełnieniu przestępstwa, niedopełnieniu przepisów prawnych, a w chwili obecnej drobny szczegół i nie jest to zrealizowane (*interpelacja stanowi załącznik nr 45 do protokołu*).

Poinformował, że ma pytanie do Pana Przewodniczącego. Zwrócił uwagę, że złożył wniosek natomiast Pan Przewodniczący zadecydował o takim, a nie innym rozstrzygnięciu tego wniosku. Chce tu przeczytać § 82 Statutu Miasta – „W przypadku uzyskania równej ilości głosów „za” i „przeciw”, ustala się następującą procedurę postępowania” i „pkt 3 - uzyskanie równej ilości głosów „za” i „przeciw” podczas trzeciego głosowania oznacza, że uchwała lub sprawa określona terminem wymienionym w § 47 ust. 4”, natomiast § 47 ust. 4 stanowi – „Oprócz uchwał Rada może podejmować: postanowienia proceduralne - zawierające ustalenie, co do sposobu postępowania i podjęcia czynności w sprawach organizacyjnych”. Jak najbardziej ten przepis dotyczy również procedowania przy równej ilości głosów „za” i „przeciw” przy głosowaniu imiennym. Nie wiadomo na jakiej podstawie Pan Przewodniczący nie dopuścił do kolejnego głosowania, drugiego i trzeciego.

Dodał, że opinia prawna Pani mecenas jest na wskroś błędna i nie pierwszy raz to się zdarza.

*W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 15<sup>33</sup> z sali obrad wyszedł radny Piotr Wawulski i od tej pory w sesji uczestniczyło 16 radnych.*

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** podziękował za uwagę. Poinformował, że przyjrzą się i ma nadzieję zaraz wyjaśni się tę kwestię.

**Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński** poinformował, że chce złożyć interpelację odnośnie patroli pieszych Policji na terenie miasta Bielsk Podlaski. Zgłosili się do niego mieszkańcy i mają oni zastrzeżenia odnośnie godzin pracy tych patroli na terenie miasta. Zdaniem mieszkańców wzmożone patrole powinny być w dni targowe oraz w weekendy i w dni powszednie w godzinach wieczornych i nocnych. Uzasadnieniem jest to, że widok umundurowanego patrolu w weekendy, w dzień targowy i w godzinach wieczornych i nocnych wzmocni poczucie bezpieczeństwa mieszkańców miasta. Miasto rokrocznie przekazuje ze swego budżetu pieniądze na ten cel i zdaniem mieszkańców powinny być one wykorzystane efektywnie dla dobra naszej społeczności (*interpelacja stanowi załącznik nr 46 do protokołu*).

**Radny Tomasz Hryniewicki** poinformował, że w dniu dzisiejszym chciałby złożyć dwie interpelacje. Pierwsza jest to interpelacja dotycząca możliwości wprowadzenia Kart City Sport w Pływalni Miejskiej „Wodnik” (*interpelacja stanowi załącznik nr 47 do protokołu*). Natomiast druga interpelacja dotyczy podjęcia działań zmierzających do likwidacji limitów na wywóz odpadów zielonych do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych przy ul. Studziwodzkiej. Dodał, że ma pomysły, sugestie ze swojej strony. Ma nadzieję, że będą one wzięte pod uwagę i być może uda się je zrealizować (*interpelacja stanowi załącznik nr 48 do protokołu*).

*W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 15<sup>35</sup> z sali obrad wyszedł radny Witold Sysuła i od tej pory w sesji uczestniczyło 15 radnych.*

**Radny Krzysztof Grodzki** poinformował, że ma zapytanie do Pana Burmistrza w nawiązaniu do sesji budżetowej. Już niebawem będzie podsumowanie pierwszego kwartału, więc chce przypomnieć o oświetleniu w kierunku cmentarza od byłej firmy „HOOP”.

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** stwierdził, że krótko odniesie się do tych spraw, bo większość odpowiedzi radni otrzymają na piśmie. Tutaj nie ma ze sobą dokumentów, żeby arbitralnie niektóre rzeczy wyjaśniać.

Odnosnie procedury wykonywania prac na drogach o nawierzchni bitumicznej, czy o nawierzchni gruntowej wyjaśnił, że Miasto ogłosiło przetarg i wyłoniło wykonawców tych prac. Jest jedna firma, która została wybrana do wykonywania prac na drogach o nawierzchni utwardzonej. Jest też druga firma, która wygrała, jeśli chodzi o drogi o nawierzchni gruntowej. Podstawą do tego, żeby zapłacić za wykonane prace jest podpisany protokół, który powinien zostać podpisany przez pracownika referatu merytorycznego, a w tym wypadku Gospodarki Komunalnej. Jeżeli ten pracownik odbiera wykonane prace i nie zgłasza uwag to dopiero wtedy firma może wystawić fakturę. Natomiast, jeżeli są zgłoszone uwagi to te uwagi należy uwzględnić. Na te wszystkie prace zlecone przez Urząd Miasta zawsze musi być protokół wykonania prac i tak było w zeszłym roku, dwa lata temu, pięć lat temu. Podobnie jest z odsnieżaniem. Też musi to być podpisane przez pracownika merytorycznego, który prace odebrał.

Odnosnie kwestii związanych z lampami ulicznymi stwierdził, że faktem jest, iż na ul. 3 Maja i na ul. Kopernika już od pewnego czasu latarnie się nie świecą, ponieważ jest usterka na zasilaniu. Nie jest to usterka na samym oświetleniu, a tylko na linii zasilającej. Już od półtora tygodnia służby Zakładu Energetycznego próbują zlokalizować tę usterkę i niestety nie bardzo im to wychodzi. Natomiast kwestia jest tego typu, że ziemia taje po zimie, puszcza trochę więcej wody i tam, gdzie są słabo zaizolowane przewody w ziemi, to mogą pojawiać się tego typu rzeczy. Akurat tutaj przewody zasilające oświetlenie są w ziemi. Sprawa została już zgłoszona do Zakładu Energetycznego Oddział w Bielsku Podlaskim i ich służby nad tym pracują, żeby tę usterkę naprawić.

Wyjaśnił, że jeśli chodzi o szale miejski to w kwietniu będzie ogłoszony przetarg na wykonanie i żeby było szybciej to jest przetarg – „zaprojektuj i wybuduj”, aby nie było najpierw przetargu na projekt, a później drugi przetarg na wykonawcę. Jest jeden przetarg, żeby załatwić sprawę jednorazowo.

Odnosnie zapytań wyartykułowanych przez Pana Radnego Andrzeja Waszkiewicza poinformował, że sprawa oświadczenia majątkowego z całą pewnością zostanie wyjaśniona. Natomiast odnośnie

ul. Zamkowej i terenów inwestycyjnych wyjaśnił, że terenami inwestycyjnymi jest to, co jest wpisane w Studium, bądź w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. To, że mieści się tam jeden zakład, a w Studium jest wpisane, że nie są to tereny przemysłowe inwestycyjne, to wcale o tym nie świadczy.

Odpowiadając na pytanie Pana Radnego Andrzeja Leszczyńskiego dotyczące patroli pieszych wyjaśnił, że umowa o dodatkowo płatnych patrolach ma obowiązywać od 1 kwietnia 2017 r. W pierwszym kwartale Policja w ramach swoich służb organizowała te patrole. Od 1 kwietnia na pewno tych patroli będzie więcej, bo będą partole płatne dodatkowo z pieniędzy samorządu. Jeszcze też zwróci Pani Komendant uwagę o tych dniach targowych i godzinach późnopołudniowych.

Poinformował, że jeśli chodzi o zapytanie Pana Radnego Hryniewickiego to ta sprawa zostanie rozważona. Odnośnie pytania Pana Radnego Grodzkiego wyjaśnił, że pierwsze przetargi już będą porozstrzygane, bo do końca marca są zaplanowane, więc będzie wiadome, co można dalej zrobić.

*W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 15<sup>36</sup> z sali obrad wyszedł Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko i od tej pory w sesji uczestniczyło 14 radnych. O godzinie 15<sup>37</sup> obrady sesji opuścił radny Tomasz Hryniewicki i od tej pory w sesji uczestniczyło 13 radnych. O godzinie 15<sup>37</sup> na salę obrad powrócił Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko i od tej pory w sesji uczestniczyło 14 radnych. O godzinie 15<sup>37</sup> z sali obrad wyszedł radny Jerzy Czeżuga i od tej pory w sesji uczestniczyło 13 radnych. O godzinie 15<sup>38</sup> na salę obrad powrócił radny Piotr Wawulski oraz radny Witold Sysuła i od tej pory w sesji uczestniczyło 15 radnych.*

W związku z brakiem kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poprosił Panią mecenas o odniesienie się do uwag Pana Radnego Waszkiewicza.

**Radca prawny Joanna Kamińska** zwróciła uwagę, że słowo manipulacja tutaj było odmieniane przez wszystkie przypadki. Nie chce sięgać do tego słowa, natomiast chce powiedzieć, że cytowanie przepisów wymaga ich wcześniejszego przeczytania i odniesienia do stanu faktycznego. Prawdą jest, że w Statucie w artykule dotyczącym procedowania uchwał znajduje się w § 82 pkt 3 zapis, że w przypadku uzyskania równej ilości głosów „za” i „przeciw” ustala się następującą procedurę postępowania, pierwsze głosowanie i głosowanie drugie, gdy drugie głosowanie nie przeniosło rozstrzygnięcia głosowanie trzecie. Uzyskanie równej ilości głosów „za” i „przeciw” podczas trzeciego głosowania oznacza, że uchwała lub sprawa określona terminem wymienionym w § 47 ust. 4 nie została podjęta. Zwykle, proste odniesienie do § 47 ust. 4 mówi o tym, jaki rodzaj aktów może podejmować, czy procedować Rada Miasta, ponieważ uchwały nie są jedynym rodzajem dokumentów wytworzonych poprzez Radę. Oprócz uchwał Rada może podejmować postanowienia proceduralne, deklaracje, oświadczenia, apele i wnioski, ale wnioski zawierające propozycje skierowane do adresatów zewnętrznych, wzywające do określonego postępowania, podjęcia inicjatywy, czy zadania. Przepis ten w żadnym wypadku nie dotyczy wniosków formalnych, o których mowa m.in. w § 62. Ten § 62 mówi, w jaki sposób podejmowane są wnioski formalne.

**Radny Andrzej Waszkiewicz** zwrócił się z pytaniem - czy Pani mecenas może wypowiedzieć się, co należy rozumieć przez „postanowienia proceduralne”? Uważa, że właśnie to było postanowienie proceduralne ten wniosek formalny.

**Radca prawny Joanna Kamińska** poinformowała, że postanowienie proceduralne należy odróżnić od wniosku formalnego. Generalnie § 47 mówi o rodzajach aktów stanowiących, czy podejmowanych przez Radę Miasta. Jeśli chodzi o postanowienia proceduralne to trudno tutaj znaleźć na gorąco przykład. Natomiast są to postanowienia abstrakcyjne, są to postanowienia dotyczące jak gdyby procedowania, ale nie w danej konkretnej sprawie. Na pewno nie są zrównane z wnioskami, bo inaczej to postanowienie byłoby zupełnie nieracjonalne, czy umieszczenie tego punktu byłoby zupełnie nieracjonalne w odniesieniu do pozostałych uregulowań znajdujących się w tym rozdziale i w rozdziale dotyczącym wniosków formalnych. Nie ma znaku równości między postanowieniem proceduralnym a wnioskiem formalnym.

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** podziękował za wyjaśnienie. Zwrócił się z pytaniem, czy są chętni do zabrania głosu?

*O godzinie 15<sup>43</sup> obrady sesji opuścił radny Krzysztof Grodzki i od tej pory w sesji uczestniczyło 14 radnych.*



Wobec braku chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję.

## **Ad 25**

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że pkt 25 porządku obrad są to „Sprawy różne, dyskusja i wolne wnioski”. Następnie przedstawił efekty prac Komisji, tj na posiedzeniu Komisji Finansów i Budżetu Miasta, Członek Komisji Witold Sysuła zwrócił się z prośbą o wprowadzenie, co najmniej kilku kursów linii autobusowej nr 3, prowadzących przez ul. 3 Maja, bądź innego rozwiązania pozwalającego na dojazd do centrum handlowego znajdującego się przy Al. Józefa Piłsudskiego.

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że przedmiotowy temat został przekazany do Przedsiębiorstwa Komunalnego sp. z o.o. z prośbą o dokonanie analizy pod względem technicznym jak i finansowym możliwości jego realizacji.

Na posiedzeniu Komisji Porządku, Bezpieczeństwa Publicznego, Gospodarki Komunalnej i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi, Członek Komisji Piotr Wawulski zwrócił się z prośbą o dostosowanie znaku kierunku – „Pogotowie” przy skrzyżowaniu ul. 3 Maja z ul. Mickiewicza do aktualnej lokalizacji przy szpitalu.

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że stacja Pogotowia Ratunkowego znajduje się nadal przy ul. Rejonowej. Natomiast opieka świąteczna i nocna w 2017 r. jest świadczona przez Ambulatorium mieszczące się w SPZOZ przy ul. Kleszczelowskiej w Bielsku Podlaskim.

Ponadto Komisja Porządku wnioskuję o uzupełnienie odpowiedzi Przedsiębiorstwa Komunalnego przedłożonej pismem Burmistrza Miasta z dnia 20 marca 2017 r. o bardziej szczegółowe dane. Pismo dotyczyło odpowiedzi na następujące pytania:

1. Jak zakończyła się sytuacja z nierzetelnym wykonawcą dokumentacji projektowej na modernizację oczyszczalni ścieków?
2. Jakie wymierne straty poniosło Przedsiębiorstwo Komunalne Sp. z o. o. w związku z zaistniałą sytuacją, tj. przesunięciem realizacji projektu „Uporządkowanie gospodarki ściekowej na terenie miasta Bielsk Podlaski” oraz zerwaniem umowy z wykonawcą dokumentacji projektowej na modernizację oczyszczalni ścieków?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że wystąpiono do Przedsiębiorstwa Komunalnego sp. z o.o. w Bielsku Podlaskim z prośbą o obszernie wyjaśnienia przedmiotowej sprawy.

Ponadto odnośnie informacji mającej na celu zapoznanie członków Komisji ze stanem dróg i chodników oraz ścieżek rowerowych na terenie miasta – potrzeby, naprawy, planowane remonty, tj. tematu wynikającego z planu pracy Komisji do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta, Wiceprzewodnicząca Komisji Iwona Bielecka-Włodzimierz zwróciła się z pytaniem, jakiego materiału użyto do prac naprawczych nawierzchni drogi na ul. Scaleniovej i w jakim terminie miało to miejsce? Zwróciła się z prośbą o rozważenie użycia innego materiału w przyszłych pracach naprawczych nawierzchni.

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, iż na przedmiotową drogę dowieziono mieszankę popiołowo-żużlową celem poprawy przejezdności. W okresie sprzyjających warunków atmosferycznych droga zostanie wyrównana wraz z zagęszczeniem walcem.

Ponadto Członek Komisji Krzysztof Grodzki zwrócił się z prośbą o ustalenie do kogo należy parking usytuowany przed blokiem ul. Ogrodowej 5 oraz ewentualną naprawę dziur w nawierzchni na terenie parkingu.

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że parking należy do wspólnoty mieszkaniowej. Ponadto sygnalizuje, że zwrócił się do Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o. o., administratora wspólnoty z prośbą o ewentualną naprawę dziur w nawierzchni na terenie ww. parkingu.

Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki zwrócił się z pytaniem, czy ilość miejsc parkingowych przy Domu Pogrzebowym na ul. Wojska Polskiego zostanie zmniejszona po przeprowadzeniu prac remontowych?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, iż wystąpi do zarządcy drogi o podanie przedmiotowej informacji (*pytania i wnioski zgłoszone podczas posiedzeń Komisji oraz stanowisko Burmistrza Miasta dotyczące podnoszonych spraw stanowią załącznik nr 3U do protokołu*). Otworzył dyskusję.

**Radna Danuta Karniewicz** poinformowała, że dożyła czasów, iż teraz ogląda sesje Rady Powiatu. Jeden z radnych powiatowych zasugerował Staroście, żeby ewentualnie parking vis-à-vis dawnego SDH zrobić

płatny, ponieważ tam parkują pracownicy i od godziny 8<sup>00</sup> do godziny 15<sup>00</sup>, czy 16<sup>00</sup> cały czas stoją samochody. Nie można dojechać do banku, do sklepu. Pan Starosta odniósł się w ten sposób, że będzie rozmawiał z Panem Burmistrzem.

W związku z moim pytaniem - czy już takie rozmowy były prowadzone, czy nie?

**Radny Mirosław Majstrowicz** stwierdził, że zgodnie z sugestią Pana Przewodniczącego chciałby teraz zabrać głos odnośnie wypowiedzi Pana Aleksandra Bożko w sprawie SKS-ów szkolnych.

Poinformował, że jest nauczycielem wychowania fizycznego i bardzo się zdziwił taką wypowiedzią. Nie wie, czym to było powodowane, bo z tego, co mu wiadomo to tych godzin nie jest za dużo i nauczyciele bardzo chętnie pracowaliby z młodzieżą, gdyby te godziny były. Dodał, że wykonał telefon do kolegów z innych szkół i okazuje się, że oni też chętnie pracowaliby tylko, że godzin tych nie dostają. W związku z tym nie wie, czym była powodowana taka wypowiedź, a to poszło za pośrednictwem telewizji i różnie może być odbierane.

**Radny Aleksander Bożko** stwierdził, że dziękuje dla Pana Radnego, że tak błyskawicznie przekazuje wiadomości co jest na Radzie, ale to jest potrzebne. Może takie małe faux pas było. Też chodziło o szkoły średnie.

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** poinformował, że we wszystkich szkołach, w których organem prowadzącym jest Gmina Miejska Bielsk Podlaski są SKS-y i są one dodatkowo finansowane z naszych pieniędzy. Nie ma faworyzowania jakiegokolwiek szkoły. Wszystkie szkoły mają SKS. Jedni specjalizują się w lekkiej atletyce, inni w siatkówce, inni w koszykówce i to już sama szkoła wybiera dyscyplinę, która jest wiodącą dyscypliną na SKS.

Odpowiadając Pani Radnej Karniewicz wyjaśnił, że jeszcze do niego Pan Starosta nie zwrócił się z takim zapytaniem.

Poinformował, że ma jeszcze uwagę do Pana Radnego Andrzeja Waszkiewicza, który kilka punktów wcześniej zwrócił uwagę, iż Pani Burmistrz zabiera głos bez wskazania, upoważnienia Burmistrza. Otóż chciałby przeczytać § 50 Statutu Miasta Bielsk Podlaski, tj. „W sesjach uczestniczy Burmistrz lub jego zastępcy, Sekretarz Miasta, Skarbnik Miasta oraz pracownicy wyznaczeni przez Burmistrza do referowania spraw i udzielania wyjaśnień”.

Dodał, że Pani Burmistrz nadzoruje Referat Gospodarki Przestrzennej oraz Referat Gospodarki Komunalnej i jeżeli są tematy dotyczące tych właśnie referatów, projekty uchwał, dokumenty, to Pani Burmistrz ma od niego zgodę na zabieranie głosu. Nie musi za każdym razem podnosić ręki i mówić, że teraz Pani Burmistrz zabierze głos, bo to jest jej kompetencja. Natomiast, jeżeli Pani Burmistrz chciałaby zabrać głos w sprawach oświaty, zarządzania kryzysowego, w sprawach USC, to tutaj musiałaby dostać jego zgodę, gdyż nie jest ona osobą merytorycznie odpowiedzialną za te referaty i za materiały przygotowywane przez te referaty. Tutaj nie doszukiwałby się jakiegoś wyjścia przed orkiestrę, natomiast jest to wszystko zgodne ze Statutem.

*W trakcie powyżej wypowiedzi o godzinie 15<sup>52</sup> na salę obrad powrócił radny Jerzy Czczuga i od tej pory w sesji uczestniczyło 15 radnych.*

W związku z brakiem chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję. Poinformował, że na koniec ma dwie dobre wiadomości. Pierwsza wiadomość jest taka, że zbliżają się Święta, a druga, że te Święta są razem, chociaż przez to krótsze, bo świętuje się trochę dłużej, gdy są oddzielnie. Złożył życzenia, aby był to czas pełen serdeczności, spędzony rodzinnie, pełen ciepła i wiosennego nastroju.

## **Ad 26**

**Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął XXIX sesję Rady Miasta Bielsk Podlaski.

Na powyższym protokół zakończono.

*Protokołowała:*

*Edyta Gawryluk-Malinowska*

**PRZEWODNICZĄCY RADY**

***/-/ Igor Łukaszuk***